

sygn. akt III K 1/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Data: 13 czerwca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku, III Wydział Karny, w składzie:

w składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Sławomir Cilulko

Protokolant: Monika Krajewska

przy udziale **prokuratora** Jacka Sienkiewicza z Prokuratury Okręgowej w Białymstoku

oraz **oskarżycieli posiłkowych:** M. B., M. C. (1), E. D., A. D. (1), P. G. (1), P. G. (2), P. J. (1), A. J. (1), G. K. (1), M. Ł. (1), M. M. (1), Ł. N., R. P., M. N. (1), M. W. (1), A. Z. (1), K. S. (1), D. P. (1), T. Z. (1), H. N. (1), K. K. (1), F. T., D. Z. (1), M. I. i Ł. S. (1)

po rozpoznaniu 2, 22, 24 i 30 marca, 13 i 20 kwietnia, 20 maja oraz 3 czerwca 2022 r. w Białymstoku

sprawy przeciwko Ł. B. (1) (B.)

synowi J. i Z., rodowe nazwisko matki G.

urodzonemu (...) w B.

oskarżonemu o to, że:

I. w dniu 4 stycznia 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził M. Ł. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 60 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że M. Ł. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 60 000 PLN z terminem spłaty do dnia 4.02.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę M. Ł. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

II. w dniu 7 marca 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził M. Ł. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 15 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że M. Ł. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 15 000 PLN z terminem spłaty do dnia 10.03.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę M. Ł. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

III. w dniu 9 kwietnia 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził R. P. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 10 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że R. P. udzielił mu pożyczki w kwocie 10 000 PLN z terminem spłaty do dnia 9.07.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę R. P., przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

IV. w dniu 30 maja 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził R. P. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 10 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że R. P. udzielił mu pożyczki w kwocie 10 000 PLN z terminem spłaty do dnia 30.08.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę R. P., przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

V. w dniu 11 maja 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził A. J. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w łącznej kwocie 20 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że A. J. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 15 000 PLN z terminem spłaty do dnia 11.08.2018 r. i udzielił mu pożyczki w kwocie 5000 PLN z terminem spłaty do dnia 15 maja 2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę A. J. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

VI. w dniu 28 czerwca 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził A. J. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 5000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że A. J. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 5000 PLN z terminem spłaty do dnia 6.07.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę A. J. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

VII. w dniu 5 listopada 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził M. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 50 000 PLN poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że M. N. (1) udzieliła mu pożyczki w kwocie 50 000 PLN z terminem spłaty do dnia 5.12.2018 r. nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę M. N. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

VIII. w dniu 7 listopada 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził M. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 45 000 PLN poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że M. N. (1) udzieliła mu pożyczki w kwocie 45 000 PLN z terminem spłaty do dnia 28.11.2018 r. nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę M. N. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

IX. w dniach 14-15 listopada 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził M. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 30 000 PLN poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że M. N. (1) udzieliła mu pożyczki w kwocie 30 000 PLN z terminem spłaty do dnia 7.12.2018 r. nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę M. N. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

X. w dniu 23 maja 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził M. B. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 15 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że M. B. udzielił mu pożyczki w kwocie 15 000 PLN z terminem spłaty

do dnia 6.06.2018 r. nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę M. B., przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XI. w dniu 28 stycznia 2019 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził P. G. (2) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 15 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że P. G. (2) udzielił mu pożyczki w kwocie 15 000 PLN z terminem spłaty do dnia 11.02.2019 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę P. G. (2), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XII. w dniu 4 czerwca 2018 r. w P. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził A. D. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 17 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że A. D. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 17 000 PLN z terminem spłaty do dnia 4.08.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę A. D. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XIII. w dniu 28 września 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził A. D. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w łącznej kwocie 25 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że A. D. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 25 000 PLN, nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę A. D. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XIV. w dniu 16 października 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził M. C. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 2100 Euro i 6000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że M. C. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 2100 Euro i 6000 PLN z terminem spłaty do dnia 16.12.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę M. C. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XV. w dniu 25 października 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził M. C. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 20 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że M. C. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 20 000 PLN z terminem spłaty do dnia 2.11.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę M. C. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XVI. w dniu 29 listopada 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził D. P. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 35 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że D. P. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 35 000 PLN z terminem spłaty do dnia 28.12.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę D. P. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XVII. w dniu 30 listopada 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził D. P. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 25 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że D. P. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 25 000 PLN z terminem spłaty do dnia 16.12.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę D. P. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XVIII. w dniach 16-17 grudnia 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził E. D. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 40 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że E. D. udzielił mu pożyczki w kwocie 40 000 PLN z terminem spłaty do dnia 15.01.2019 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę E. D., przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XIX. w dniu 16 sierpnia 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził D. Z. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 30 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że D. Z. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 30 000 PLN z terminem spłaty do dnia 7.09.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę D. Z. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XX. w dniu 8 grudnia 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził G. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 15 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że G. K. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 15 000 PLN z terminem spłaty do dnia 20.12.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę G. K. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXI. w dniach 12-13 grudnia 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził G. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 80 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że G. K. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 80 000 PLN z terminem spłaty do dnia 13.01.2019 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę G. K. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXII. w dniu 14 grudnia 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził G. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 10 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że G. K. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 10 000 PLN z terminem spłaty do dnia 15.01.2019 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę G. K. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXIII. w dniu 8 grudnia 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził M. M. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 20 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że M. M. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 20 000

PLN z terminem spłaty do dnia 20.12.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę M. M. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXIV. w dniu 3 grudnia 2018 r. w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził M. W. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 20 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że M. W. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 20 000 PLN z terminem spłaty do dnia 28.12.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę M. W. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXV. w dniu 3 lipca 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził P. J. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 16 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że P. J. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 16 000 PLN z terminem spłaty do dnia 18.07.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę P. J. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXVI. w dniu 11 stycznia 2019 r. w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził P. G. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 70 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że P. G. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 70 000 PLN z terminem spłaty do dnia 10.03.2019 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę P. G. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXVII. w dniu 15 stycznia 2019 r. w W. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził P. G. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 10 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że P. G. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 10 000 PLN z terminem spłaty do dnia 10.03.2019 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę P. G. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXVIII. w dniach 16-17 grudnia 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził A. Z. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 15 000 PLN poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że A. Z. (1) udzieliła mu pożyczki w kwocie 15 000 PLN z terminem spłaty do dnia 15.02.2019 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę A. Z. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXIX. w dniach 8-9 listopada 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Ł. S. (2) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 30 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że Ł. S. (2) udzielił mu pożyczki w kwocie 30 000 PLN z terminem spłaty do dnia 9.12.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę Ł. S. (2), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXX. w dniu 20 czerwca 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Ł. N. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 20 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że Ł. N. udzielił mu pożyczki w kwocie 20 000 PLN z terminem spłaty do dnia 5.07.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę Ł. N., przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXXI. w dniu 4 lipca 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził K. S. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 10 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że K. S. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 10 000 PLN z terminem spłaty do dnia 15.07.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę K. S. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXXII. w dniu 21 grudnia 2017 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził K. P. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 62 700 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że K. P. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 62 700 PLN z terminem spłaty do dnia 21.04.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę K. P. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXXIII. w dniu 24 lutego 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził K. P. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 40 320 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że K. P. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 40 320 PLN z terminem spłaty do dnia 24.04.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę K. P. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXXIV. w dniu 28 lutego 2018r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził K. P. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 65 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że K. P. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 65 000 PLN z terminem spłaty do dnia 1.04.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę K. P. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXXV. w dniu 21 marca 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził K. P. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 25 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że K. P. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 25 000 PLN z terminem spłaty do dnia 21.05.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę K. P. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXXVI. w dniu 17 grudnia 2017 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził G. D. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 61 570 PLN poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że G. D. udzieliła mu pożyczki w kwocie 61 570

PLN z terminem spłaty do dnia 16.06.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę G. D., przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXXVII. w dniu 16 maja 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził T. Z. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 25 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że T. Z. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 25 000 PLN z terminem spłaty do dnia 22.05.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę T. Z. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXXVIII. w dniu 19 czerwca 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził J. O. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 30 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że J. O. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 30 000 PLN z terminem spłaty do dnia 20.07.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę J. O. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XXXIX. w dniu 25 czerwca 2018r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził S. P. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 3500 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że S. P. udzielił mu pożyczki w kwocie 3500 PLN z terminem spłaty do dnia 1.07.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę S. P., przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XL. w dniu 27 czerwca 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził S. P. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 1000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że S. P. udzielił mu pożyczki w kwocie 1000 PLN z terminem spłaty do dnia 28.06.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę S. P., przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XLI. w dniu 27 września 2017 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził F. T. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 25 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że F. T. udzielił mu pożyczki w kwocie 25 000 PLN z terminem spłaty do dnia 27.01.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę F. T., przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu ***tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.***

XLII. w dniu 17 października 2017 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził F. T. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 51 500 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że F. T. udzielił mu pożyczki w kwocie 51 500 PLN z terminem spłaty do dnia 5.12.2017 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę F. T., przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XLIII. w dniu 27 kwietnia 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził F. T. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 12 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że F. T. udzielił mu pożyczki w kwocie 12 000 PLN z terminem spłaty do dnia 4.05.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę F. T., przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XLIV. w dniu 26 września 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził A. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 50 000 PLN poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że A. K. (1) udzieliła mu pożyczki w kwocie 50 000 PLN z terminem spłaty do dnia 26.10.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę A. K. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XLV. w dniu 27 września 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził A. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 15 000 PLN poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że A. K. (1) udzieliła mu pożyczki w kwocie 15 000 PLN z terminem spłaty do dnia 27.10.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę A. K. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XLVI. w dniu 2 października 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził A. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 20 000 PLN poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że A. K. (1) udzieliła mu pożyczki w kwocie 20 000 PLN z terminem spłaty do dnia 2.11.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę A. K. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XLVII. w dniu 4 października 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził A. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 15 000 PLN poprzez wprowadzenie jej w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że A. K. (1) udzieliła mu pożyczki w kwocie 15 000 PLN z terminem spłaty do dnia 5.10.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę A. K. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XLVIII. w dniu 8 października 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził M. I. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 10 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że M. I. udzielił mu pożyczki w kwocie 10 000 PLN z terminem spłaty do dnia 22.10.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę M. I., przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

XLIX. w dniach 23-25 czerwca 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził K. I. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 1000 Euro poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że K. I. udzielił mu pożyczki w kwocie 1000 Euro

z terminem spłaty do dnia 26.09.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę K. I., przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

L. w dniu 21 października 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Ł. S. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 35 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że Ł. S. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 35 000 PLN z terminem spłaty do dnia 17.12.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę Ł. S. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

LI. w dniu 30 października 2018 r. w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził Ł. S. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 15 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że Ł. S. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 15 000 PLN z terminem spłaty do dnia 11.11.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę Ł. S. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

LII. w dniu 18 października 2018 r. w H. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził K. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 38 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że K. K. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 38 000 PLN z terminem spłaty do dnia 19.11.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę K. K. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

LIII. w dniu 23 października 2018 r. w H. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził K. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 28 000 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że K. K. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 28 000 PLN z terminem spłaty do dnia 22.11.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę K. K. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

LIV. w dniu 23 listopada 2018 r. w H. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził K. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 27 400 PLN poprzez wprowadzenie go w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki w ten sposób, że K. K. (1) udzielił mu pożyczki w kwocie 27 400 PLN z terminem spłaty do dnia 7.12.2018 r., nie mając zamiaru i możliwości wywiązania się z zawartej umowy, czym działał na szkodę K. K. (1), przy czym z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k.

LV. w dniu 27 czerwca 2017 roku w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził H. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 20 000 zł poprzez wprowadzenie w błąd w ten sposób, że zawarł z ww. umowę o pożyczkę gotówkową na kwotę 20 000 zł wprowadzając go jednocześnie w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązania, powodując straty w wysokości 20 000 zł na szkodę H. N. (1),

tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

LVI. w dniu 10 sierpnia 2017 roku w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził H. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 25 000 zł poprzez wprowadzenie w błąd w ten sposób, że zawarł z ww. umowę o pożyczkę gotówkową na kwotę 25 000 zł wprowadzając go jednocześnie w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązania, powodując straty w wysokości 25 000 zł na szkodę H. N. (1),

tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

LVII. w dniu 06 września 2017 roku w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził H. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 10 000 zł poprzez wprowadzenie w błąd w ten sposób, że zawarł z ww. umowę o pożyczkę gotówkową na kwotę 10 000 zł wprowadzając go jednocześnie w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązania, powodując straty w wysokości 10 000 zł na szkodę H. N. (1),

tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

LVIII. w dniu 07 września 2017 roku w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził H. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 10 000 zł poprzez wprowadzenie w błąd w ten sposób, że zawarł z ww. umowę o pożyczkę gotówkową na kwotę 10 000 zł wprowadzając go jednocześnie w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązania, powodując straty w wysokości 10 000 zł na szkodę H. N. (1),

tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

LIX. w dniu 16 października 2017 roku w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził H. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 25 000 zł poprzez wprowadzenie w błąd w ten sposób, że zawarł z ww. umowę o pożyczkę gotówkową na kwotę 25 000 zł wprowadzając go jednocześnie w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązania, powodując straty w wysokości 25 000 zł na szkodę H. N. (1),

tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

LX. w dniu 17 października 2017 roku w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził H. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 25 000 zł poprzez wprowadzenie w błąd, w ten sposób, że zawarł z ww. umowę o pożyczkę gotówkową na kwotę 25 000 zł wprowadzając go jednocześnie w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązania, powodując straty w wysokości 25 000 zł na szkodę H. N. (1),

tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

LXI. w dniu 18 października 2017 roku w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził H. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 13 000 zł poprzez wprowadzenie w błąd w ten sposób, że zawarł z ww. umowę o pożyczkę gotówkową na kwotę 13 000 zł wprowadzając go jednocześnie w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązania, powodując straty w wysokości 13 000 zł na szkodę H. N. (1),

tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

LXII. w dniu 23 października 2017 roku w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził H. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 15 000 zł poprzez wprowadzenie w błąd w ten sposób, że zawarł z ww. umowę o pożyczkę gotówkową na kwotę 15 000 zł wprowadzając go jednocześnie

w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązania, powodując straty w wysokości 15 000 zł na szkodę H. N. (1),

tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

LXIII. w dniu 13 grudnia 2017 roku w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził H. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 30 000 zł poprzez wprowadzenie w błąd w ten sposób, że zawarł z ww. umowę o pożyczkę gotówkową na kwotę 30 000 zł wprowadzając go jednocześnie w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązania, powodując straty w wysokości 30 000 zł na szkodę H. N. (1),

tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

LXIV. w dniu 14 grudnia 2017 roku w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził H. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 20 000 zł poprzez wprowadzenie w błąd w ten sposób, że zawarł z ww. umowę o pożyczkę gotówkową na kwotę 20 000 zł wprowadzając go jednocześnie w błąd

co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązania, powodując straty w wysokości 20 000 zł na szkodę H. N. (1),

tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

LXV. w dniu 21 grudnia 2017 roku w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził H. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 19 000 zł poprzez wprowadzenie w błąd w ten sposób, że zawarł z ww. umowę o pożyczkę gotówkową na kwotę 19 000 zł wprowadzając go jednocześnie w błąd

co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązania, powodując straty w wysokości 19 000 zł na szkodę H. N. (1),

tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

LXVI. w dniu 19 stycznia 2018 roku w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził H. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 5000 zł poprzez wprowadzenie w błąd w ten sposób, że zawarł z ww. umowę o pożyczkę gotówkową na kwotę 5000 zł wprowadzając go jednocześnie w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązania, powodując straty w wysokości 5000 zł na szkodę H. N. (1),

tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

LXVII. w dniu 27 marca 2018 roku w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził H. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 6500 zł poprzez wprowadzenie w błąd w ten sposób, że zawarł z ww. umowę o pożyczkę gotówkową na kwotę 6500 zł wprowadzając go jednocześnie w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązania, powodując straty w wysokości 6500 zł na szkodę H. N. (1),

tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

LXVIII. w dniu 28 marca 2018 roku w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził H. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 3500 zł poprzez wprowadzenie w błąd w ten sposób, że zawarł z ww. umowę o pożyczkę gotówkową na kwotę 3500 zł wprowadzając go jednocześnie w

błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązania, powodując straty w wysokości 3500 zł na szkodę H. N. (1),

tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

LXIX. w dniu 14 kwietnia 2018 roku w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził H. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 2600 zł poprzez wprowadzenie w błąd w ten sposób, że zawarł z ww. umowę o pożyczkę gotówkową na kwotę 2600 zł wprowadzając go jednocześnie w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązania, powodując straty w wysokości 2600 zł na szkodę H. N. (1),

tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

LXX. w dniu 8 czerwca 2018 roku w B. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził H. N. (1) do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 1500 zł poprzez wprowadzenie w błąd w ten sposób, że zawarł z ww. umowę o pożyczkę gotówkową na kwotę 1500 zł wprowadzając go jednocześnie w błąd co do zamiaru wywiązania się z zawartej umowy pożyczki, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązania, powodując straty w wysokości 1500 zł na szkodę H. N. (1),

tj. o czyn z art. 286§1 k.k.

- o r z e k a -

A. Oskarżonego Ł. B. (1) uznaje za winnego:

1. w ramach czynów zarzucanych mu w punktach LV.-LXX. tego, że:

w okresie od 27 czerwca 2017 r. do 8 czerwca 2018 r. w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, kilkunastokrotnie doprowadził ***H. N. (1)*** do niekorzystnego rozporządzenia własnymi pieniędzmi w łącznej kwocie 231 100 zł w ten sposób, że zawierając z nim 16 oprocentowanych, terminowych umów o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych kontraktów zgodnie z ich treścią, a także co do swojej sytuacji finansowej, możliwości spłaty zobowiązań oraz przeznaczenia pożyczanych środków, a w szczególności pokrzywdzony przekazał mu:

- 27 czerwca 2017 roku 20 000 zł,
- 10 sierpnia 2017 roku 25 000 zł,
- 06 września 2017 roku 10 000 zł,
- 07 września 2017 roku 10 000 zł,
- 16 października 2017 roku 25 000 zł,
- 17 października 2017 roku 25 000 zł,
- 18 października 2017 roku 13 000 zł,
- 23 października 2017 roku 15 000 zł,
- 13 grudnia 2017 roku 30 000 zł,
- 14 grudnia 2017 roku 20 000 zł,
- 21 grudnia 2017 roku 19 000 zł,

- 19 stycznia 2018 roku 5000 zł,
- 27 marca 2018 roku 6500 zł,
- 28 marca 2018 roku 3500 zł,
- 14 kwietnia 2018 roku 2600 zł,
- 8 czerwca 2018 roku 1500 zł,

przy czym w wyniku wielokrotnych ponagleń, po ustalonych terminach płatności poszczególnych kwot, H. N. (1) w okresie od 6.09.2017 r. do 4.06.2020 r. uzyskał częściowy zwrot przekazanych pieniędzy, tj. naprawienie szkody w łącznej kwocie 118 900 zł, zaś sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 ustawy z 6.06.1997 r. Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym do 23.06.2020 r. (w dalszej części wyroku jako k.k.) **w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k.** i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 294§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go, zaś na podstawie art. 294§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k. i art. 33§2 k.k. wymierza mu kary: 1 (jednego) roku i 2 (dwóch) miesięcy pozbawienia wolności oraz 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 100 (stu) złotych.

2. w ramach czynów zarzucanych mu w punktach XLI.-XLIII. tego, że:

w okresie od 27 września 2017 r. do 27 kwietnia 2018 r. w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, trzykrotnie doprowadził **F. T.** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w łącznej kwocie 88 500 zł w ten sposób, że zawierając z nim trzy oprocentowane, terminowe umowy o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych kontraktów zgodnie z ich treścią, a także co do swojej sytuacji finansowej, możliwości spłaty zobowiązań oraz przeznaczenia pożyczanych środków, w efekcie czego pokrzywdzony przekazał mu:

- 27 września 2017 roku 25 000 zł z terminem spłaty do 27 stycznia 2018 r.,
- 17 października 2017 roku 51 500 zł z terminem spłaty do 5 grudnia 2017 r.,
- 27 kwietnia 2018 roku 12 000 zł z terminem spłaty do 4 maja 2018 r.,

przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

3. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XXXVI. tego, że:

17 grudnia 2017 r. w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził **G. D.** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w kwocie 61 570 zł w ten sposób, że zawierając z nią oprocentowaną, terminową umowę o pożyczkę gotówkową wprowadził ją w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązania, w efekcie czego pokrzywdzona przekazała mu ww. sumę z terminem spłaty do 16.06.2018 r., przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

4. w ramach czynów zarzucanych mu w punktach XXXII.-XXXV. tego, że:

w okresie od 21 grudnia 2017 r. do 21 marca 2018 r. w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czterokrotnie doprowadził **K. P. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w łącznej kwocie 193 020 zł w ten sposób, że zawierając z nim cztery oprocentowane, terminowe umowy o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych kontraktów zgodnie z ich treścią, a także co do swojej sytuacji finansowej, możliwości spłaty zobowiązań oraz przeznaczenia pożyczanych środków, w efekcie czego pokrzywdzony przekazał mu:

- 21 grudnia 2017 roku 62 700 zł z terminem spłaty do 21 kwietnia 2018 r.,

- 24 lutego 2018 roku 40 320 zł z terminem spłaty do 24 kwietnia 2018 r.,

- 28 lutego 2018 roku 65 000 zł z terminem spłaty do 1 kwietnia 2018 r.,

- 21 marca 2018 roku 25 000 zł z terminem spłaty do 21 maja 2018 r.,

przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

5. w ramach czynów zarzucanych mu w punktach I.-II. tego, że:

w okresie od 4 stycznia 2018 r. do 7 marca 2018 r. w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dwukrotnie doprowadził **M. Ł. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w łącznej kwocie 75 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim dwie oprocentowane, terminowe umowy o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych kontraktów zgodnie z ich treścią, a także co do swojej sytuacji finansowej, możliwości spłaty zobowiązań oraz przeznaczenia pożyczanych środków, w efekcie czego pokrzywdzony przekazał mu:

- 4 stycznia 2018 roku 60 000 zł z terminem spłaty do 4 lutego 2018 r.,

- 7 marca 2018 roku 15 000 zł z terminem spłaty do 10 marca 2018 r.,

przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

6. w ramach czynów zarzucanych mu w punktach III.-IV. tego, że:

w okresie od 9 kwietnia 2018 r. do 30 maja 2018 r. w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dwukrotnie doprowadził **R. P.** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w łącznej kwocie 20 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim dwie oprocentowane, terminowe umowy o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych kontraktów zgodnie z ich treścią, a także co do swojej sytuacji finansowej, możliwości spłaty zobowiązań oraz przeznaczenia pożyczanych środków, w efekcie czego pokrzywdzony przekazał mu:

- 9 kwietnia 2018 roku 10 000 zł z terminem spłaty do 9 lipca 2018 r.,

- 30 maja 2018 roku 10 000 zł z terminem spłaty do 30 sierpnia 2018 r.,

przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

7. w ramach czynów zarzucanych mu w punktach V.-VI. tego, że:

w okresie od 11 maja 2018 r. do 28 czerwca 2018 r. w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, trzykrotnie doprowadził **A. J. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w łącznej kwocie 25 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim trzy oprocentowane, terminowe umowy o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych kontraktów zgodnie z ich treścią, a także wyzyskał błąd pokrzywdzonego co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę, w efekcie czego wyżej wymieniony przekazał mu:

- 11 maja 2018 roku 15 000 zł z terminem spłaty do 11 sierpnia 2018 r.,

- 11 maja 2018 roku 5000 zł z terminem spłaty do 15 maja 2018 r.,

- 28 czerwca 2018 roku 5000 zł z terminem spłaty do 6 lipca 2018 r.,

zaś sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

8. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XXXVII. tego, że:

16 maja 2018 r. w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził **T. Z. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w kwocie 25 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim oprocentowaną, terminową umowę o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią, a także co do swojej sytuacji finansowej, możliwości spłaty zobowiązania oraz przeznaczenia pożyczanych środków, w efekcie czego pokrzywdzony przekazał mu ww. sumę z terminem spłaty do 22.05.2018 r., przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

9. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie X. tego, że:

23 maja 2018 r. w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził **M. B.** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w kwocie 15 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim oprocentowaną, terminową umowę o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią, a także co do swojej sytuacji finansowej, możliwości spłaty zobowiązania oraz przeznaczenia pożyczanych środków, w efekcie czego pokrzywdzony przekazał mu ww. sumę z terminem spłaty do 6.06.2018 r., przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

10. w ramach czynów zarzucanych mu w punktach XII.-XIII. tego, że:

w okresie od 4 czerwca 2018 r. do 28 września 2018 r. w P. i B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, trzykrotnie doprowadził **A. D. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w łącznej kwocie 42 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim trzy oprocentowane, terminowe umowy o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych

kontraktów zgodnie z ich treścią oraz przeznaczenia pożyczanych środków, a także wyzyskał błąd pokrzywdzonego co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę, w efekcie czego ww. przekazał mu:

- 4 czerwca 2018 roku 17 000 zł z terminem spłaty do 4 sierpnia 2018 r.,

- 28 września 2018 roku 10 000 zł i 15 000 zł z terminem spłaty do 8 października 2018 r.,

przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

11. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XXXVIII. tego, że:

19 czerwca 2018 r. w L. i B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził **J. O. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w kwocie 30 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim oprocentowaną, terminową umowę o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią oraz przeznaczenia pożyczanych środków, a także wyzyskał błąd pokrzywdzonego co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę, w efekcie czego J. O. (1) przekazał mu ww. sumę z terminem spłaty do 20.07.2018 r., przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

12. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XXX. tego, że:

20 czerwca 2018 r. w W. i B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził **Ł. N.** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w kwocie 20 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim oprocentowaną, terminową umowę o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią oraz przeznaczenia pożyczanych środków, a także wyzyskał błąd pokrzywdzonego co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę, w efekcie czego Ł. N. przekazał mu ww. sumę z terminem spłaty do 5.07.2018 r., przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

13. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XLIX. tego, że:

w okresie od 23 do 26 czerwca 2018 r. w B. i B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził **K. I.** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w kwocie 1000 EUR w ten sposób, że zawierając z nim oprocentowaną, terminową umowę o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią, a także wyzyskał błąd pokrzywdzonego co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę, w efekcie czego K. I. przekazał mu ww. sumę z terminem spłaty do 26.09.2018 r., przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

14. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XXV. tego, że:

3 lipca 2018 r. w P. i B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził **P. J. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w kwocie 16 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim oprocentowaną, terminową umowę o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią oraz przeznaczenia pożyczanych środków, a także wyzyskał błąd pokrzywdzonego co do sytuacji finansowej

i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę, w efekcie czego P. J. (1) przekazał mu ww. sumę z terminem spłaty do 18.07.2018 r., przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

15. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XXXI. tego, że:

4 lipca 2018 r. w T. i B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził **K. S. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w kwocie 10 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim oprocentowaną, terminową umowę o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią, w efekcie czego K. S. (1) przekazał mu ww. sumę z terminem spłaty do 15.07.2018 r., przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

16. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XIX. tego, że:

16 sierpnia 2018 r. w Niemczech i B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził **D. Z. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w kwocie 30 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim oprocentowaną, terminową umowę o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią oraz przeznaczenia pożyczanych środków, a także wyzyskał błąd pokrzywdzonego co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę, w efekcie czego D. Z. (1) przekazał mu ww. sumę z terminem spłaty do 7.09.2018 r., przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

17. w ramach czynów zarzucanych mu w punktach XLIV.-XLVII. tego, że:

w okresie od 26 września 2018 r. do 4 października 2018 r. w W. i B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, czterokrotnie doprowadził **A. K. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w łącznej kwocie 100 000 zł w ten sposób, że zawierając z nią cztery oprocentowane, terminowe umowy o pożyczkę gotówkową wprowadził ją w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych kontraktów zgodnie z ich treścią, przeznaczenia pożyczanych środków, a także co do swojej sytuacji finansowej oraz możliwości spłaty zobowiązań, w efekcie czego pokrzywdzona przekazała mu:

- 26 i 27 września 2018 roku 50 000 zł z terminem spłaty do 26 października 2018 r.,

- 27 września 2018 roku 15 000 zł z terminem spłaty do 27 października 2018 r.,

- 2 października 2018 roku 20 000 zł z terminem spłaty do 2 listopada 2018 r.,

- 4 października 2018 roku 15 000 zł z terminem spłaty do 5 października 2018 r.,

przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

18. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XLVIII. tego, że:

w okresie od 5 do 8 października 2018 r. w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził **M. I.** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w kwocie 10 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim oprocentowaną, terminową umowę o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią oraz przeznaczenia pożyczanych środków, a także wyzyskał błąd pokrzywdzonego co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę, w efekcie czego M. I. przekazał mu ww. sumę z terminem spłaty do 22.10.2018 r., przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

19. w ramach czynów zarzucanych mu w punktach XIV.-XV. tego, że:

w okresie od 16 do 25 października 2018 r. w Ł., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dwukrotnie doprowadził **M. C. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w łącznej kwocie 26 000 zł i 2100 EUR w ten sposób, że zawierając z nim dwie oprocentowane, terminowe umowy o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych kontraktów zgodnie z ich treścią, a także co do swojej sytuacji finansowej, możliwości spłaty zobowiązań oraz przeznaczenia pożyczanych środków, w efekcie czego pokrzywdzony przekazał mu:

- 16 października 2018 roku 20 000 zł z terminem spłaty do 16 grudnia 2018 r.,

- 25 października 2018 roku 6000 zł i 2100 EUR z terminem spłaty do 2 listopada 2018 r.,

przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

20. w ramach czynów zarzucanych mu w punktach LII.-LIV. tego, że:

w okresie od 18 października 2018 r. do 23 listopada 2018 r. w H. i B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, trzykrotnie doprowadził **K. K. (1)** i **B. K. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w łącznej kwocie 93 400 zł w ten sposób, że zawierając z pierwszym z ww. trzy oprocentowane, terminowe umowy o pożyczkę gotówkową wprowadził go i jego syna w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych kontraktów zgodnie z ich treścią, przeznaczenia pożyczanych środków, a także sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę, w efekcie czego przekazali mu oni:

- 18 października 2018 roku 38 000 zł z terminem spłaty do 19 listopada 2018 r.,

- 23 października 2018 roku 28 000 zł z terminem spłaty do 22 listopada 2018 r.,

- 23 listopada 2018 roku 27 400 zł z terminem spłaty do 7 grudnia 2018 r.,

przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

21. w ramach czynów zarzucanych mu w punktach L.-LI. tego, że:

w okresie od 21 do 31 października 2018 r. w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dwukrotnie doprowadził **L. S. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w łącznej kwocie 50 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim dwie oprocentowane, terminowe

umowy o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych kontraktów zgodnie z ich treścią oraz przeznaczenia pożyczanych środków, a także wyzyskał błąd pokrzywdzonego co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę, w efekcie czego Ł. S. (1) przekazał mu:

- 22 października 2018 roku 35 000 zł z terminem spłaty do 12 grudnia 2018 r.,

- 31 października 2018 roku 15 000 zł z terminem spłaty do 11 listopada 2018 r.,

przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

22. w ramach czynów zarzucanych mu w punktach VII.-IX. tego, że:

w okresie od 5 do 15 listopada 2018 r. w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, trzykrotnie doprowadził **M. N. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w łącznej kwocie 125 000 zł w ten sposób, że zawierając z nią trzy oprocentowane, terminowe umowy o pożyczkę gotówkową wprowadził ją w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych kontraktów zgodnie z ich treścią, a także co do swojej sytuacji finansowej, możliwości spłaty zobowiązań oraz przeznaczenia pożyczanych środków, w efekcie czego pokrzywdzona przekazała mu:

- 6 listopada 2018 roku 50 000 zł z terminem spłaty do 5 grudnia 2018 r.,

- 7 listopada 2018 roku 45 000 zł z terminem spłaty do 28 listopada 2018 r.,

- 15 listopada 2018 roku 30 000 zł z terminem spłaty do 7 grudnia 2018 r.,

przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

23. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XXIX. tego, że:

w okresie od 8 do 9 listopada 2018 r. w W. i B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził **Ł. S. (2)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w kwocie 30 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim oprocentowaną, terminową umowę o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią oraz przeznaczenia pożyczanych środków, a także wyzyskał błąd pokrzywdzonego co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę, w efekcie czego Ł. S. (2) przekazał mu ww. sumę z terminem spłaty do 9.12.2018 r., przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

24. w ramach czynów zarzucanych mu w punktach XVI.-XVII. tego, że:

w okresie od 29 do 30 listopada 2018 r. w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dwukrotnie doprowadził **D. P. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w łącznej kwocie 60 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim dwie oprocentowane, terminowe umowy o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych kontraktów zgodnie z ich treścią, przeznaczenia pożyczanych środków, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań, w efekcie czego D. P. (1) przekazał mu:

- 29 listopada 2018 roku 35 000 zł z terminem spłaty do 28 grudnia 2018 r.,

- 30 listopada 2018 roku 25 000 zł z terminem spłaty do 16 grudnia 2018 r.,

przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

25. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XXIV. tego, że:

3 grudnia 2018 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził **M. W. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w kwocie 20 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim oprocentowaną, terminową umowę o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią, a także co do swojej sytuacji finansowej, możliwości spłaty zobowiązań oraz przeznaczenia pożyczanych środków, w efekcie czego M. W. (1) przekazał mu ww. sumę z terminem spłaty do 28.12.2018 r., przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

26. w ramach czynów zarzucanych mu w punktach XX.-XXII. tego, że:

w okresie od 8 do 14 grudnia 2018 r. w R. i B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, trzykrotnie doprowadził **G. K. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w łącznej kwocie 105 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim trzy oprocentowane, terminowe umowy o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych kontraktów zgodnie z ich treścią oraz przeznaczenia pożyczanych środków, a także wyzyskał błąd pokrzywdzonego co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę, w efekcie czego G. K. (1) przekazał mu:

- 8 grudnia 2018 roku 15 000 zł z terminem spłaty do 20 grudnia 2018 r.,

- 12 grudnia 2018 roku 80 000 zł z terminem spłaty do 13 stycznia 2019 r.,

- 14 grudnia 2018 roku 30 000 zł z terminem spłaty do 15 stycznia 2019 r.,

przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

27. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XXIII. tego, że:

w okresie 7-8 grudnia 2018 r. w B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził **M. M. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w kwocie 20 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim oprocentowaną, terminową umowę o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią, a także wyzyskał błąd pokrzywdzonego co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę, w efekcie czego M. M. (1) przekazał mu ww. sumę z terminem spłaty do 20.12.2018 r., przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

28. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XVIII. tego, że:

w okresie 16-17 grudnia 2018 r. w W. i B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził **E. D.** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w kwocie 40 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim oprocentowaną, terminową umowę o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią, a także co do swojej sytuacji finansowej, możliwości spłaty zobowiązań oraz przeznaczenia pożyczanych środków, w efekcie czego E. D. przekazał mu ww. sumę z terminem spłaty do 15.01.2019 r., przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

29. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XXVIII. tego, że:

w okresie 16-17 grudnia 2018 r. w W. i B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził **A. Z. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w kwocie 15 000 zł w ten sposób, że zawierając z nią oprocentowaną, terminową umowę o pożyczkę gotówkową wprowadził ją w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią, przeznaczenia pożyczanych środków, a także sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę, w efekcie czego A. Z. (1) przekazała mu ww. sumę z terminem spłaty do 15.02.2019 r., przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

30. w ramach czynów zarzucanych mu w punktach XXVI.-XXVII. tego, że:

w okresie od 8 do 15 stycznia 2019 r. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dwukrotnie doprowadził **P. G. (1)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w łącznej kwocie 80 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim dwie oprocentowane, terminowe umowy o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych kontraktów zgodnie z ich treścią, przeznaczenia pożyczanych środków, a także co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę, w efekcie czego P. G. (1) przekazał mu:

- 11 stycznia 2019 roku 70 000 zł z terminem spłaty do 10 marca 2019 r.,

- 15 stycznia 2019 roku 10 000 zł z terminem spłaty do 10 marca 2019 r.,

przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

31. w ramach czynu zarzucanego mu w punkcie XI. tego, że:

28 stycznia 2019 r. w S. i B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadził **P. G. (2)** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w kwocie 15 000 zł w ten sposób, że zawierając z nim oprocentowaną, terminową umowę o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią oraz przeznaczenia pożyczanych środków, a także wyzyskał błąd pokrzywdzonego co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę, w efekcie czego P. G. (2) przekazał mu ww. sumę z terminem spłaty do 11.02.2019 r., przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

32. w ramach czynów zarzucanych mu w punktach XXXIX.-XL. tego, że:

w okresie od 25 do 27 czerwca 2019 r. B., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, dwukrotnie doprowadził **S. P.** do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi w łącznej kwocie 4500 zł w ten sposób, że zawierając z nim dwie oprocentowane, terminowe umowy o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych kontraktów zgodnie z ich treścią, w efekcie czego ww. przekazał mu:

- 25 czerwca 2019 roku 3500 zł z terminem spłaty do 1 lipca 2019 r.,
- 27 czerwca 2019 roku 1000 zł z terminem spłaty do 28 czerwca 2019 r.,

przy czym sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu,

tj. czynu z art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. i za to na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 12§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. skazuje go,

przy czym za czyny przypisane w podpunktach od **2.** do **32.** na podstawie art. 286§1 k.k. w zw. z art. 65§1 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k. w zw. z art. 33§2 k.k. i art. 91§1 k.k. wymierza oskarżonemu kary: 3 (trzech) lat i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności oraz 350 (trzystu pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 100 (stu) złotych.

B. Kary łączne:

Na podstawie art. 91§2 k.k., art. 86§1 i 2 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. orzeka wobec oskarżonego kary łączne w wymiarze 3 (trzech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz 370 (trzystu siedemdziesięciu) stawek dziennych grzywny, przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 100 (stu) złotych.

C. Środki kompensacyjne:

Na podstawie art. 46§1 k.k. orzeka od oskarżonego Ł. B. (1) obowiązki naprawienia szkody, tj. w związku ze skazaniem za czyn przypisany w punkcie:

- **A. 1.** na rzecz **H. N. (1)** kwotę 112 200 (stu dwunastu tysięcy dwustu) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,
- **A. 2.** na rzecz **F. T.** kwotę 12 000 (dwunastu tysięcy) złotych,
- **A. 5.** na rzecz **M. Ł. (1)** kwotę 65 000 (sześćdziesięciu pięciu tysięcy) złotych,
- **A. 7.** na rzecz **A. J. (1)** kwotę 22 870 (dwudziestu dwóch tysięcy osmiuset siedemdziesięciu) złotych,
- **A. 9.** na rzecz **M. B.** kwotę 13 000 (trzynastu tysięcy) złotych,
- **A. 13.** na rzecz **K. I.** kwotę 1000 (jednego tysiąca) EUR,
- **A. 14.** na rzecz **P. J. (1)** kwotę 16 000 (szesnastu tysięcy) złotych,
- **A. 15.** na rzecz **K. S. (1)** kwotę 10 000 (dziesięciu tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty,
- **A. 16.** na rzecz **D. Z. (1)** kwotę 30 000 (trzydziestu tysięcy) złotych,
- **A. 18.** na rzecz **M. I.** kwotę 10 000 (dziesięciu tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 października 2018 r. do dnia zapłaty,

- **A. 19.** na rzecz **M. C. (1)** kwotę 35 000 (trzydziestu pięciu tysięcy) złotych,
- **A. 24.** na rzecz **D. P. (1)** kwotę 55 000 (pięćdziesięciu pięciu tysięcy) złotych,
- **A. 25.** na rzecz **M. W. (1)** kwotę 20 000 (dwudziestu tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 3 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty,
- **A. 26.** na rzecz **G. K. (1)** kwotę 100 000 (stu tysięcy) złotych,
- **A. 27.** na rzecz **M. M. (1)** kwotę 20 000 (dwudziestu tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 8 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty,
- **A. 28.** na rzecz **E. D.** kwotę 40 000 (czterdziestu tysięcy) złotych,
- **A. 29.** na rzecz **A. Z. (1)** kwotę 15 000 (piętnastu tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 17 grudnia 2018 r. do dnia zapłaty,
- **A. 30.** na rzecz **P. G. (1)** kwotę 80 000 (osiemdziesięciu tysięcy) złotych,
- **A. 31.** na rzecz **P. G. (2)** kwotę 15 000 (piętnastu tysięcy) złotych,
- **A. 32.** na rzecz **S. P.** kwotę 3800 (trzech tysięcy osiemset) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 27 czerwca 2019 r. do dnia zapłaty.

D. Koszty procesu:

1. Zasądza od oskarżonego Ł. B. (1) na rzecz oskarżyciela posiłkowego:
 - a.** P. G. (1) kwotę 3720 (trzech tysięcy siedmiuset dwudziestu) złotych,
 - b.** M. C. (1) kwotę 3720 (trzech tysięcy siedmiuset dwudziestu) złotych,
 - c.** A. D. (1) kwotę 3720 (trzech tysięcy siedmiuset dwudziestu) złotych,
 - d.** M. W. (1) kwotę 3720 (trzech tysięcy siedmiuset dwudziestu) złotych,
 - e.** G. K. (1) kwotę 3720 (trzech tysięcy siedmiuset dwudziestu) złotych,
 - f.** M. N. (1) kwotę 3720 (trzech tysięcy siedmiuset dwudziestu) złotych,
 - g.** A. Z. (1) kwotę 3720 (trzech tysięcy siedmiuset dwudziestu) złotych,
 - h.** M. Ł. (1) kwotę 3720 (trzech tysięcy siedmiuset dwudziestu) złotych,
 - i.** K. S. (1) kwotę 3720 (trzech tysięcy siedmiuset dwudziestu) złotych,
 - j.** A. J. (1) kwotę 3720 (trzech tysięcy siedmiuset dwudziestu) złotych,
 - k.** H. N. (1) kwotę 3240 (trzech tysięcy dwustu czterdziestu) złotych,
 - l.** K. K. (1) kwotę 3240 (trzech tysięcy dwustu czterdziestu) złotych,
 - ł.** D. Z. (1) kwotę 2520 (dwóch tysięcy pięciuset dwudziestu) złotych,tytułem zwrotu wydatków związanych z ustanowieniem pełnomocnika.

2. Zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych i obciąża nimi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Wg wzoru z Formularza UK 1, sygnatura akt III K 1/22

1. USTALENIE FAKTÓW

1.1. Fakty uznane za udowodnione

Te, które mają znaczenie z punktu widzenia czynów przypisanych w punkcie A .

Ł. B. (1) to mieszkaniec B., którego rodzice m.in. w latach 2017-2019 prowadzili firmę o nazwie (...) z siedzibą w B. przy ul. (...). Przedsiębiorstwo (...) zajmowało się naprawą pojazdów samochodowych oraz sprzedażą części i akcesoriów do nich. Pod tym samym adresem od 2012 r. funkcjonowała także Grupa (...) sp. z o.o. o tym samym profilu działalności usługowo-handlowej. Jej współnikami byli Ł. B. (1) oraz jego ojciec i matka. Mężczyzna był także prezesem zarządu tej spółki i miał w niej 40% udziałów.

Od 2017 r. podmiot ten miał zaległości podatkowe, w tym wg stanu na 26.04.2022 r. w podatku od dochodowym od osób fizycznych należnego za styczeń-maj 2017 r. oraz podatku od towarów i usług za okres od IV kwartału 2016 r. do II kwartału 2018 r. (k.4154). Windykację długu prowadził wobec Grupy (...) sp. z o.o. także ZUS, gdyż osoby nią zarządzające nie płaciły składek należnych za grudzień 2015 r. i kolejne okresy rozliczeniowe do sierpnia 2017 r. Za wrzesień 2017 r. płatnik nie złożył dokumentów rozliczeniowych.

Dwudziestego szóstego czerwca 2014 r. Ł. B. (1) zarejestrował także działalność gospodarczą pod nazwą (...), w ramach której w latach 2017-2019 zajmował się m.in. krótkoterminowym wynajmem mieszkań, głównie należących do innych osób. Również w jej ramach nie regulował składek do ZUS, a ostatnią wpłatą miała miejsce 28.02.2016 r. Nie płacił też zobowiązań podatkowych, w tym m.in. z tytułu podatku dochodowego od osób fizycznych za okres od stycznia do grudnia 2018 r. (choć wynosił on kilkaset zł miesięcznie), w liniowym podatku dochodowym od osób fizycznych za lata 2017-2019 (łącznie około 98 000 zł + odsetki), w zryczałtowanym podatku dochodowym od osób fizycznych z tytułu pełnienia funkcji płatnika za okres styczeń-maj 2018 r. oraz w podatku VAT za okres trzeci kwartał 2018 r. – drugi kwartał 2019 r. (łącznie około 58 000 zł + odsetki).

Opisane wyżej zaległości ww. przedsiębiorcy i spółki (za które odpowiadał) nie zostały dotychczas spłacone, zaś inne, odnoszące się do okresu od września 2015 r. do końca 2018 r., ściągnięto w trybie przymusowej egzekucji (k.4154-4156: łącznie około 110 000 zł).

W ww. okresie Ł. B. (1) był także wiceprezesem Fundacji (...) zarejestrowanej 10.02.2015 r. oraz wraz z S. U. współnikiem (...) spółka jawna wpisanej do KRS 21.02.2017 r. Siedziba obu podmiotów mieściła się przy ul. (...) w B., a działalność tego drugiego polegała na wynajmie i zarządzaniu nieruchomościami.

Dowody: dane z KRS oraz notatka urzędowa (k.554-560), wypis z rejestru REGON (k.615), pismo z ZUS dotyczące Grupy (...) sp. z o.o. (k.673), pismo z ZUS dotyczące (...) (k.883) i pismo Naczelnika (...)US w B. z 26.04.2022 r. dotyczące zaległości i wyników egzekucji (k.4153-4156).

W związku z opisanymi wyżej aktywnościami na rynku związanym z funkcjonowaniem podmiotów gospodarczych i inwestowaniem w nieruchomości Ł. B. (1) był postrzegany jako prężnie działający młody i majątny przedsiębiorca. Na takiego się kreował udzielając m.in. wywiadów w lokalnych mediach oraz brał udział w szkoleniach inwestorów, w tym jako prelegent. Jego znajomi i kontrahenci - którzy w latach 2017-2019 pożyczali mu pieniądze - nie znali jego rzeczywistej sytuacji finansowej, tj. nie wiedzieli o licznych i niespłacanych zobowiązaniach zarówno w ramach indywidualnej działalności, jak i zarządzanych firm.

Te datowały się już od 2015 r., kiedy to m.in. nie zwrócił części z 50 000 zł pożyczonych od M. D.. 14 kwietnia, 6 lipca i 25 października (aneks) 2016 r. zawarł trzy umowy kredytowe w (...) Banku SA uzyskując dostęp do pieniędzy o łącznej wartości ponad 420 000 zł (42 800 + 100 000 + 277 736). W okresie 10.10.2017 – 15.01.2018 r. zaprzestał spłat pełnych rat na rzecz tej instytucji finansowej. Ostatnie z nich odnotowano 6 marca 2018 r. Było to 223,45 zł (kredyt obrotowy – przy aktualnym wówczas zadłużeniu z tego tytułu na około 100 000 zł) i 1000 zł (kredyt inwestycyjny - przy zobowiązaniu z tego tytułu na około 300 000 zł i miesięcznej racie 3854,30 zł).

Należącego do Ł. B. (1) mieszkania numer (...) przy ul. (...) były zadłużone od początku oddania ich do użytkowania (drugie z nich od lipca 2017 r.), z czym wiązała się konieczność ponoszenia opłat przez ich właściciela. Wspólnota już w październiku 2017 r. uzyskała pierwszy tytuł wykonawczy, a potem kolejne. Podobna sytuacja dotyczyła kupionego przez ww. mieszkania przy ul. (...) – w tym przypadku Ł. B. (1) od 10.2017 r. do 12.2018 r. nie uregulował ani jednej płatności. Nie wywiązał się też z wpłaty całej kwoty na rzecz dewelopera, choć po transakcji zawarł umowę przedwstępną uzyskując od przyszłych nabywców kwotę wyższą, niż jego dług na rzecz sprzedawcy.

Kupiony w czerwcu 2015 r. lokal nr (...) obciążony był hipoteką umowną w kwocie 597 720 zł ustanowioną na rzecz Banku (...) SA (wg stanu na 26.11.2019 r.). Jedyne wpłaty, które za eksploatację tego mieszkania wpłynęły w 2018 r. na konto Wspólnoty, pochodziły w egzekucji komorniczej. Te z 2017 r. opiewały jedynie na 1929,26 zł, przy zobowiązaniu za ten rok wynoszącym 6866,07 zł.

W latach 2016-2018 Ł. B. (1) ubiegł się jeszcze o przyznanie kredytów i pożyczek w bankach i innych instytucjach finansowych, jak i sondował możliwość ich uzyskania składając stosowne zapytania biznesowe. W szczególności:

- 22.09 i 23.11.2016 składał zapytania kredytowe w (...) SA na kwoty odpowiednio 281 775 zł i 276 250 zł (k.2265v),

- takie same czynności podejmował 5.02.2016 r. (Bank (...) SA – kredyt 85 000 zł), 4.02.2016 r. Bank (...) SA (20 000 zł), 4.02.2016 r. (...) SA (60 000 zł) i 17.12.2015 r. (...) Bank SA (180 000 zł),

- 27.02.2017 r. zwrócił się do (...) Bank (...) SA o kredyt w kwocie 265 500 zł, ale uzyskał odpowiedź odmowną (k.2264 i 2291),

- 15.09.2017 r. i 26.04.2018 r. wnioskował o 10 000 zł z (...) Banku SA, a oba wnioski odrzucono z powodu negatywnej oceny informacji uzyskanych z bazy danych prowadzonej przez (...),

- 22.09.2018 r. chciał uzyskać 10 000 zł z firmy pożyczkowej (...) sp. z o.o. (k.2262v),

- 14.11.2018 r. chciał uzyskać kredyt w (...) SA na 250 000 zł składając zapytanie biznesowe, z czym wiązała się zgoda na dostęp przez bank do informacji w (...) SA.

Siódmego września 2015 r. Ł. B. (1) uzyskał w (...) SA kredyt budowlany nr (...) na 330 000 zł, celem nabycia mieszkania nr (...) przy ul. (...), przy koszcie odsetkowym na poziomie 380 108 zł. Spłacał go do kwietnia 2018 r., a potem wystąpiły opóźnienia i od 1.08.2018 r. zaprzestał uiszczania rat (k.2276v-2277, 2402). Został on wypowiedziany 29.01.2019 r.

Jedenastego lutego 2016 r. wyżej wymieniony sygnował kontrakt kredytowy z (...) Bank SA na kwotę 52 164 zł wraz z kosztem odsetkowym (rata 833 zł) i również w kwietniu 2018 r. odnotowano zaległości w spłacie. W wyniku zakończonej we wrześniu 2019 r. windykacji wierzyciel został zaspokojony (k.2278).

Dwudziestego drugiego grudnia 2016 r. Ł. B. (1) zawarł umowę kredytową z (...) Bank SA na 6323 zł wraz z kosztem odsetkowym, z której zaległości pojawiły się już na początku 2017 r. (k.2276).

Opisane wyżej długi bankowe – oprócz tego z umowy z 11.02.2016 r. - nadal nie są spłacone i ciągle rosną (odsetki). Ich egzekucja okazała się bezskuteczna.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Białymstoku z 16.12.2021 r. została ogłoszona upadłość konsumenta z wniosku dłużnika Ł. B. (1). Złożył on go w lipcu 2021 r. w sądzie (...) deklarując, że mieszka w (...) przy ul. (...). Umocowany syndyk z powodu lakoniczności, nieścisłości i niekompletności informacji podanych przez upadłego we wniosku, nie był w stanie sporządzić spisu inwentarza, oszacowania i planu likwidacji. Z tego powodu wniósł o umorzenie postępowania, gdyż dłużnik nie wykonywał ciężącym na nim obowiązków, a podane przez niego dane we wniosku były niezgodne z prawdą lub niepełne, co uniemożliwiało prowadzenie czynności. Z jego stanowiskiem zgodził się sąd wydając postanowienie 9.02.2022 r.

Dowody: pisma z (...) Banku SA z 01.12.2020 r. (k.2401) i Banku (...) SA z 04.05.2022 r. (k.4161), artykuły prasowe (k.2306-2312), pisma i dokumenty nadesłane przez wspólnoty mieszkaniowe (k.4136, 4137-4152), dokumenty z akt prowadzonych postępowań egzekucyjnych (m.in. k.954 i nast., 1023, 1019), dane z (...) (k.2260-2285), pismo z (...) SA z 7.10.2020 r. (k.2349), pismo z (...) Bank (...) SA z 28.09.2020 r. (k.2291), pismo z (...) Banku SA z 30.09.2020 r. (k.2331), wydruki z ksiąg wieczystych dotyczące wpisu hipotek (k.2313, 2323), pismo z (...) Bank SA z 7.12.2020 r. (k.2402), notatka (k.1992), dokumentacja z SR w Białymstoku dot. upadłości konsumentki (k.3916-3934), pismo z (...) sp. j. (k.4126).

Chociaż więc za 2017 r. Ł. B. (1) zadeklarował w (...) Urzędzie Skarbowym w B. dochód w wysokości 451 218 zł, zaś za 2018 r. o wartości 83 519,04 zł, to jego sytuacja majątkowa była zła, gdyż posiadał wiele niespłaconych i przeterminowanych zobowiązań. Przy czym dysponując pieniędzmi pozyskiwanymi z różnych źródeł, w tym prowadzonej działalności, nie podejmował żadnych działań, aby zmniejszyć zadłużenie, a wręcz przeciwnie. Wiedząc, że instytucje finansowe weryfikując jego zdolność kredytową m.in. w lutym i wrześniu 2017 r. odmówiły mu finansowego wsparcia i nie ma szans pozyskania środków z tych źródeł, m.in. w latach 2017-2019 pożyczał pieniądze od wielu osób, w tym znajomych, obiecując korzystne odsetki. Większość z nich oszukał wprowadzając w błąd co do zamiaru wywiązania się z danego kontraktu zgodnie z jego treścią, jak również odnośnie innych, istotnych okoliczności warunkujących przekazanie pieniędzy. Zatajał też własną sytuację finansowo-materialną wyzyskując błąd co do niej jego kontrahentów.

W tym czasie tylko jedną transakcję, z 27.07.2017 r. - nie mającą związku z pożyczkami - zgłosił do organu podatkowego składając deklarację (...).

Dowody: dane z Urzędu Skarbowego (k.1632-1636) oraz niżej powołane dowody przy opisie przestępczych zachowań.

W szczególności Ł. B. (1) wyłudził pieniądze w następujący sposób od niżej wymienionych osób:

1.1.1. Czyn przypisany w punkcie **A. 1.** wyroku:

H. N. (1) od kilku lat znał Ł. B. (1), który był jego kolegą. Pod koniec czerwca 2017 r. znajomy zwrócił się do niego o pożyczkę. Wiedział, że pierwszy z ww. jest kawalerem, pracuje za granicą i dobrze zarabia. Ł. B. (1) zaproponował 10% odsetki w skali miesiąca od 20 000 zł, a podczas spotkania w B. otrzymał od H. N. (1) gotówką ww. kwotę. Już wówczas nie zamierzał wywiązać się z warunków kontaktu, jak również planował kolejne pozyskanie od niego środków finansowych, jeśli oczywiście ten, nie podejrzewając oszustwa, będzie skłonny mu je przekazać. Tak też się stało i H. N. (1) ufając koledze spełniał kolejne jego prośby dotyczące pożyczek. Pracując za granicą i osiągając niemałe dochody nie przywiązywał zbyt dużej wagi do narastających zaległości. Nie podejrzewał, że pożyczkobiorca, z którym cały czas

utrzymywał kontakty towarzyskie, wykorzystuje go i wprowadza w błąd. Ł. B. (1) zresztą utwierdzał go w przekonaniu, że jest prężnie działającym biznesmenem w świetnej kondycji finansowej, co nie było prawdą.

W okresie od 27 czerwca 2017 r. do 8 czerwca 2018 r. wprowadzony w błąd H. N. (1) 16 razy pożyczył mu pieniądze zawierając z nim ustne, terminowe umowy oprocentowanych pożyczek opiewających na łącznie 231 100 zł. Między innymi w następujących datach doszło do przekazania pieniędzy:

- 27 czerwca 2017 roku 20 000 zł z ustalonym terminem zwrotu na 27.07.2017 r.,
- 10 sierpnia 2017 roku 25 000 zł z ustalonym terminem zwrotu 27 500 zł na 15.09.2017 r.,
- 06 września 2017 roku 10 000 zł,
- 07 września 2017 roku 10 000 zł,
- 16 października 2017 roku 25 000 zł,
- 17 października 2017 roku 25 000 zł,
- 18 października 2017 roku 13 000 zł,
- 23 października 2017 roku 15 000 zł,
- 13 grudnia 2017 roku 30 000 zł,
- 14 grudnia 2017 roku 20 000 zł,
- 21 grudnia 2017 roku 19 000 zł.

Pod koniec 2017 r. H. N. (1) podsumował dług kolegi i okazało się, że ten jest mu winny około 100 000 zł. Od tego czasu pożyczał mu już tylko niewielkie kwoty, tj. 19 stycznia 2018 roku 5000 zł, 27 marca 2018 roku 6500 zł, 28 marca 2018 roku 3500 zł, 14 kwietnia 2018 roku 2600 zł i 8 czerwca 2018 roku 1500 zł.

Pożyczkobiorca nie miał zamiaru wywiązania się z poszczególnych kontraktów zgodnie z ich treścią. Wprowadził kolegę w błąd co do swojej sytuacji finansowej, możliwości spłaty zobowiązań oraz wykorzystania pożyczanych środków. Fałszywie zapewniał, że pieniądze zamierza przeznaczyć na inwestycje w nieruchomości, a konkretnie chodziło o zakup mieszkań. Gdy po upływie terminów spłaty kwot z kolejnych umów pożyczkodawca upominał się o zwrot środków, Ł. B. (1) spłacał część zadłużenia w następujących datach:

- 6, 21 i 27 września 2017 r. odpowiednio 10 000 zł, 5000 zł i 2000 zł,
- 6 i 20 października 2017 r. 25 000 zł i 13 000 zł,
- 3, 10 i 29 listopada 2017 r. 15 000 zł, 1200 zł i 5000 zł,
- 19 grudnia 2017 r. 20 000 zł,
- 16 kwietnia 2018 r. 1600 zł,
- 5 maja 2018 r. 3000 zł,
- 4 i 9 czerwca 2018 r. 600 zł i 500 zł.

Wzbudzając w ten sposób zaufanie H. N. (1) i niwelując jego obawy o brak zwrotu pieniędzy wyłudzał kolejne sumy kumulując skalę zadłużenia. Każda z tym wpłat stanowiła de facto spłatę przeterminowanej należności, a

pożyczkobiorca nie uregulował odsetek z żadnej z umów. Zapewniał ww. także o tym, że pieniądze są ulokowane (zainwestowane) w mieszkaniach i na pewno nie „przepadną”.

W czerwcu 2018 r. doszło do sporządzenia dokumentu zatytułowanego „Umowa pożyczki” z datą zawarcia „01.12.2017”. Wpisano w nim łączną kwotę z niespłaconego kapitału wszystkich pożyczek zaokrąglając ją 113 000 zł, a Ł. B. (1) zobowiązał się uregulować dług w ciągu dwóch miesięcy. Nie wywiązał się z tej obietnicy.

Dowody: zeznania świadka H. N. (1) (k.4110-4113v), zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa wraz z załącznikami (k.2629-2633, 2635-2670), potwierdzenia przelewów (k.2674, 1547, 1571, 1563), wyciąg z transakcji na rachunku bankowym (k.2637 i nast.), pismo z 8.02.2022 r. (k.3796).

1.1.2. Czyn przypisany w punkcie **A. 2.** wyroku:

F. T. to radca prawny praktykujący w B., który Ł. B. (1) poznał w czerwcu 2017 r. w Ł., na szkoleniowym spotkaniu inwestorów w nieruchomości. Kolejny raz spotkali się we wrześniu we W. na podobnym wydarzeniu, podczas którego jednym z prelegentów był właśnie drugi z ww. mężczyzn. Opowiadał on wówczas o swojej firmie (...) zapewniając, że biznes rozwija się bardzo dobrze, dzielił się doświadczeniem inwestorskim, planował rozwój swojej marki w innych miastach. Gdy F. T. wrócił do B. Ł. B. (1) poprzez (...)skontaktował się z nim pytając, czy nie pożyczylby mu pieniędzy na „szybką inwestycję”. Miała to być „okazja, która może uciec”, polegająca na rezerwacji mieszkania u dewelopera z przeznaczeniem na jego późniejszą, nieodległą w czasie sprzedaż. Sondował przekazanie kwoty między 50 000, a 100 000 zł, ale z rozmowy wynikało, że satysfakcjonuje go każda suma. Prawnik, w którego oczach nowy znajomy jawił się jako osoba doświadczona w branży nieruchomości, medialna i wzbudzająca zaufanie, wprowadzony w błąd 27.09.2017 r. zgodził się pożyczyć mu 25 000 zł na 4 miesiące, z oprocentowaniem wynoszącym 10% w skali roku. Tego dnia doszło do podpisania umowy, weksla in blanco oraz F. T. przekazał ww. taką kwotę w gotówce.

W połowie października 2017 r. Ł. B. (1) odezwał się ponownie, tym razem prosił o pożyczanie 51 500 zł, które miał oddać 5.12.2017 r. Pieniądze, wg zapewnień, miały być przeznaczone na kolejne mieszkaniowe „okazje inwestycyjne”. Tłumaczył, że będzie to „szybki biznes”. Od czasu otrzymania 25 000 zł pozostawał w kontakcie z pożyczkodawcą, opowiadał mu o swoich działaniach biznesowych. Ten nie podejrzewając oszustwa ponownie zgodził się na przekazanie środków finansowych na takich samych warunkach odsetkowych, co nastąpiło 17.10.2017 r. w siedzibie (...).

Gdy minął grudniowy termin spłaty Ł. B. (1) wymyślał różne tłumaczenia uzasadniające niewywiązanie się z umowy. Twierdził m.in., że sprzedaje mieszkanie i negocjacje się przeciągają, zamierza sprzedaż lokal na biuro, ubiega się o kredyt, trwają procedury bankowe, a po ich zakończeniu spłaci kontrahenta. Wówczas nie miał już jednak zdolności kredytowej i był negatywnie weryfikowany przez instytucje finansowe.

Pomimo tego, że nie zwrócił ww. kwot, Ł. B. (1) w kwietniu 2018 r. ponownie poprosił o pożyczkę. Zapewniał, że pieniądze zamierza przeznaczyć na spłatę karty kredytowej, co będzie skutkowało zlikwidowaniem jej obciążenia i umożliwi zaciągnięcie kredytu, z którego spłaci wierzyciela. F. T., chcąc odzyskać swoje pieniądze, kolejny raz uwierzył znajomemu i pożyczył mu 12 000 zł, które wg ustnej umowy miały zostać zwrócone 4.05.2018 r. Gdy termin ten minął Ł. B. (1) tłumaczył, że niestety nie dostał kredytu. Nie ubiegał się o taki, gdyż z racji zadłużenia i tak by go nie otrzymał. Jego dług na karcie kredytowej w (...) Banku SA również nie został spłacony i wynosił o wiele więcej niż trzecia pożyczka.

Ł. B. (1) nie miał zamiaru wywiązać się z warunków kontraktów, w tym nie tylko zapłaty odsetek i terminowego zwrotu pożyczek. Nie chciał w ogóle oddać pieniędzy F. T., który do dzisiaj jest jego wierzycielem. Gdy ten upominał się o swoje środki, pożyczkobiorca przelał mu tylko 17.12.2018 r. 5000 zł.

Następnego dnia z inicjatywy wierzyciela, który chciał wystąpić na drogę procesu cywilnego, doszło do sporządzenia aktu notarialnego, w którym Ł. B. (1) poddał się egzekucji w trybie art.

777§1 pkt 5) k.p.c. w związku z zawartą z ugodą pozasądową. Jego oświadczenie dotyczyło dwóch niespłaconych pożyczek o łącznej wartości 76 500 zł, plus wymagalne, umowne odsetki kapitałowe, a także odsetki za opóźnienie w wysokości 14% w skali roku. Łącznie na 18.12.2018 r. wynosiły one 10 544,20 zł. Zaległość o łącznej wartości 88 592,15 zł miała być spłacona w trzech ratach do 20.02.2019 r. co nie nastąpiło, a Ł. B. (1) przestał odbierać telefony.

F. T. uzyskał tytuł wykonawczy, ale zrezygnował z wszczęcia egzekucji komorniczej, gdyż ustalić, że pożyczkobiorca jest znacznie zadłużony i nie ma szans na odzyskanie pieniędzy.

Dowody: zeznania świadka F. T. (k.3939-3941), potwierdzenia przelewów (k.1601, 1374), postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności z 15.03.2019 r. (k.1763), odpis aktu notarialnego z 18.12.2018 r. (k.1764-1767).

1.1.3. Czyn przypisany w punkcie **A. 3.** wyroku:

G. D. poznała Ł. B. (1) w 2013 r. w B. – uczestniczyli w tych samym szkoleniach dotyczących rozwoju osobistego. Przedstawiany był on na nich jako osoba zaradna i przedsiębiorcza, umiejąca zarabiać pieniądze – kobieta wiedziała też, że zarządza firmą (...) oraz (...). Na jednym z takich spotkań w połowie 2017 r. wspólny znajomy ww. osób zarekomendował Ł. B. (1) jako osobę, której można pożyczyć pieniądze na korzystnych warunkach zwrotu. G. D. przekazała mu wówczas 30 000 zł na pół roku. Gdy minął termin zwrotu pieniędzy dłużnik przywiózł jej pieniądze, ale jednocześnie zaproponował, aby od razu pożyczyła mu większą sumę. Kobieta wyraziła na to zgodę, w związku z czym 17.12.2017 r. spisano umowę opiewającą na 61 570 zł. Kwota ta stanowiła sumę pierwszej pożyczki wraz z odsetkami oraz kolejnej transzy pieniędzy. Miały one być zwrócone 16.06.2018 r. wraz z 10% odsetkami w skali roku, co jednak nie nastąpiło. Ł. B. (1) wprowadził bowiem znajomą w błąd co do zamiaru wywiązania się z warunków umowy, a także swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty. Zabiegając o pieniądze zapewniał, że zainwestuje je w nieruchomości, tj. apartamenty, co nie było zgodne z prawdą.

G. D. wytoczyła dłużnikowi proces cywilny, ale po uzyskaniu tytułu wykonawczego wszczęta przez nią egzekucja okazała się bezskuteczna. Po wszczęciu procesu karnego, w marcu 2021 r. odzyskała jedynie 1336,42 zł, gdyż Ł. B. (1) zapłacił za nabyte przez nią betonowe bloczki.

Dowody: zeznania świadka G. D. (k.3881-3883v), umowy pożyczek (k.1486-1489), dokumenty z procesu cywilnego (k.1491-1495) i egzekucji komorniczej (...) (k.1085 i nast.), wydruki wiadomości tekstowych z komunikatora internetowego (k.1496-1504v), operacje na rachunkach w (...) Banku SA i (...) SA, dotyczące spłat w łącznej kwocie 27 800 zł z okresu 12.04-31.07.2018 r. (k.1526, 1536, 1563, 1566, 3807), pismo pokrzywdzonej z 28.01.2022 r. (k.3793).

1.1.4. Czyn przypisany w punkcie **A. 4.** wyroku:

K. P. (1) poznał Ł. B. (1) na spotkaniach biznesowych (...) ((...)) organizowanych w B.. Wówczas prowadził on firmę (...), następnie także (...) i wydawał się w związku z tym człowiekiem wiarygodnym.

Pod koniec 2017 r. roku Ł. B. (1) zwrócił się do znajomego z propozycją oprocentowanej pożyczki, która miała być przeznaczona na rozwój jego biznesu, tj. inwestycje nieruchomościowe. Zataił przy tym swoje zadłużenie, z którym m.in. wiązała się niemożność spłaty zobowiązań. Wprowadzony w błąd K. P. (1), nie wiedząc, że znajomy nie zamierza wywiązać się z umowy, jak i przeznaczyć pieniędzy na wskazany cel, 21 grudnia 2017 r. przekazał mu 62 700 zł, które Ł. B. (1) miał mu oddać do 21 kwietnia 2018 r. Ustalono odsetki w kwocie 7525 zł. Następnie pożyczkobiorca, wykorzystując zaufanie nieświadomego całej sytuacji znajomego, w okresie obowiązywania umowy nakłonił go do zawarcia kolejnych kontraktów. I tak: 24 lutego 2018 roku K. P. (1) przekazał mu 40 320 zł z terminem spłaty do 24 kwietnia 2018 r. (odsetki 2825 zł oraz za opóźnienie 24% w skali roku), 28 lutego 2018 roku 65 000 zł z terminem spłaty do 1 kwietnia 2018 r. (odsetki 2500 zł oraz za opóźnienie 24% w skali roku) i 21 marca 2018 roku 25 000 zł z terminem spłaty do 21 maja 2018 r. (odsetki 4000 zł oraz za opóźnienie 24% w skali roku).

Gdy mijały terminy zapłaty dłużnik znajdował różne wymówki, które miały uzasadnić brak zwrotu pieniędzy. Po pewnym czasie wierzyciel zorientował się, że jego kontrahent kłamie i skierował sprawę do sądu cywilnego. Następnie wystąpił z wnioskiem o wszczęcie egzekucji komorniczej. W jej toku okazało się, że skala zadłużenia Ł. B. (1) jest bardzo duża. Ten, chcąc zwolnić z egzekucji mieszkanie nr (...) przy ul. (...) - które 21.04.2017 r. sprzedał Ł. R. (1) pobierając za nie pieniądze, a teraz nadszedł termin zawarcia umowy ostatecznej - zaproponował K. P. (1) zapłatę w kwocie 80 000 zł za wycofanie żądania prowadzenia windykacji z tego lokalu. Wiedząc jaka jest sytuacja i zdając sobie sprawę z nikłych szans na odzyskanie pieniędzy, oszukany wierzyciel za radą prawnika przystał na to. 21 grudnia 2018 r. Ł. B. (1) przekazał mu ww. kwotę.

Dowody: zeznania świadka K. P. (1) (k.3885-3886) i Ł. R. (1) (k.3965v-3966v), umowy pożyczek (k.1475-1478), akta egzekucyjne (...) z wniosku K. P. (1), w tym pisma dotyczące ograniczenia egzekucji (k.1045 i nast.), pismo K. P. (1) z 11.02.2022 r. wraz z załącznikami (k.3851-3861), akt notarialny z 4.01.2019 r. (k.986-992).

1.1.5. Czyn przypisany w punkcie A. 5. wyroku:

M. Ł. (1) z zawodu jest informatykiem, który współpracował z Ł. B. (1) w ramach prowadzonej przez niego i jego rodziców firmy (...) – korzystał też z jej usług. Był również prezesem (...) grupy (...), w ramach której obaj mężczyźni się spotykali. Już w latach 2013-2014 Ł. B. (1) pożyczał od niego pieniądze, jednorazowo od 1000 do 5000 zł, które oddawał, choć z opóźnieniem. W listopadzie 2015 r. M. Ł. (1) pożyczył mu 30 000 zł na 3 miesiące, ale kwotę tę znajomy spłacał przez 2 lata. Jednocześnie pożyczał kolejne środki twierdząc, że potrzebuje ich na inwestycje w nieruchomości. Pożyczkodawca nie uważał jednak, że kontrahent ma problemy finansowe, gdyż bardzo dobrze się ubierał, prowadził firmę (...), jeździł drogim autem, a w mediach społecznościowych kreował się na majątną osobę, prowadzącą „dobry biznes”.

Gdy Ł. B. (1) spłacił w końcu ww. 30 000 zł, wówczas M. Ł. (1) przystał na jego kolejną tego typu propozycję. Tym razem chodziło o 60 000 zł na miesiąc - z prowizją w wysokości 8000 zł - które przekazał mu przelewami i w gotówce 4.01.2018 r. Pieniądze wg zapewnień pożyczkobiorcy miały być przeznaczone na inwestycję w nieruchomość mieszkaniową, która miała być przez niego wykończona i sprzedana z wysokim zyskiem.

Po 4.02.2018 r. kontakt z Ł. B. (1) był utrudniony. Nie odbierał telefonów i jedynie odpisywał na wiadomości tekstowe. Twierdził, że brak spłaty związany jest z przeciągającą się procedurą uruchomienia kredytu w banku, kłopotami zdrowotnymi jego ojca, „dopinaniem” kolejnych transakcji na rynku sprzedaży nieruchomości. Następnie poinformował wierzyciela, że potrzebuje 15 000 zł na 2-3 dni, na zrealizowanie kolejnej transakcji na rynku nieruchomości, związanej ze sprzedażą mieszkania. M. Ł. (1) przelał mu 7.03.2018 r. ww. kwotę, licząc na odzyskanie całości swoich środków, o czym przekonywał go Ł. B. (1). Po 3 dniach nie nastąpił jednak zwrot pieniędzy, a zapewnienia ww. okazały się nieprawdziwe, gdyż w tym czasie nie zawierał żadnej transakcji.

W efekcie wielokrotnych ponagleń w ramach drugiej z umów zwrócił on M. Ł. (1) 14.03.2018 r. jedynie 5000 zł oraz taka sama kwota została przelana 6.12.2018 r. na jego konto z rachunku prowadzonego na dane T. G. (1).

Gdy po marcu 2018 r. wierzyciel kontaktował się z dłużnikiem ten przekonywał go, że nie może zbyć mieszkania, z czym wiąże się brak spłat. Mieszkania i garaże, którymi dysponował, były już jednak sprzedane (zawarto umowy przedwstępne, z których cena została uregulowana), obciążone zarówno hipotekami, jak i zajęte w toku egzekucji.

Dowody: zeznania świadka M. Ł. (1) (k.3961v-3962v), umowa pożyczki (k.40), potwierdzenia przelewów (k.162-165, 166, 167, 2033), historia operacji na rachunku w (...) (3807, 1348 i nast.), korespondencja elektroniczna (k.341-349).

1.1.6. Czyn przypisany w punkcie A. 6. wyroku:

R. P. poznał **Ł. B. (1)** około 2013 r. na biznesowych spotkaniach networkingowych. W ramach sporadycznych kontaktów ten jawił mu się jako sprawny, (...) przedsiębiorca, który wówczas przedstawiał się jako syn właścicieli Grupy (...). W trakcie spotkań, do których dochodziło między listopadem 2017 r., a kwietniem 2018 r., **Ł. B. (1)** informował ww. mężczyznę, że ma „fajne okazje inwestycyjne” tylko potrzebuje kapitału, aby z nich skorzystać. Miały one polegać na nabyciu lokalu, a następnie jego szybkiej sprzedaży z zyskiem. **R. P.** czytał też pozytywny artykuł o biznesie znajomego w lokalnej gazecie.

Gdy ten w kwietniu zaproponował mu zawarcie umowy pożyczki, przystał na to i 9 dnia tego miesiąca przekazał **Ł. B. (1)** 10 000 zł, które ten zobowiązał się mu oddać wraz z odsetkami w wysokości 1000 zł za 3 miesiące. Nie miał jednak takiego zamiaru i wprowadził pożyczkodawcę w błąd co do chęci wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią, a także co do swojej sytuacji finansowej, możliwości spłaty zobowiązań oraz przeznaczenia pożyczanych środków. Nie planował bowiem pozyskania jakiegokolwiek mieszkania w tym czasie. Był zadłużony, a niektórzy wierzyciele dysponowali już tytułami wykonawczymi.

Tydzień po przekazaniu ww. kwoty **Ł. B. (1)** - który od początku kontaktów z kolegą nie zamierzał poprzestać na pozyskaniu od niego tylko takiej kwoty - zaczął nakłaniać znajomego na kolejną pożyczkę. Wielokrotnie przekonywał go, że ma jeszcze lepszą „okazję inwestycyjną” w W., aż w końcu ten wyraził zgodę na przekazanie jeszcze 10 000 zł na takich samych warunkach. Do zawarcia i wykonania drugiej, ustnej umowy doszło 30 maja 2018 r. I tak jak poprzednio **Ł. B. (1)** oszukał znajomego, gdyż nie zamierzał oddać mu pieniędzy.

Ustalone terminy spłaty minęły bezskutecznie, a następnie ww. – tak jak w innych przypadkach – nie odbierał telefonu, a gdy już to zrobił, to wymyślał różne powody mające usprawiedliwiać zwłokę w płatności. Ta nigdy nie nastąpiła. Pokrzywdzony uzyskał tytuł wykonawczy, ale prowadzona egzekucja nie dała żadnych rezultatów.

Dowody: zeznania świadka R. P. (k.3960v-3961v), umowa pożyczki (k.57), potwierdzenia przelewów (k.58, 176), korespondencja elektroniczna i mejlowa (k.172-175).

1.1.7. Czyn przypisany w punkcie **A. 7.** wyroku:

A. J. (1) poznał **Ł. B. (1)** w trakcie wykonywania zleconym jego koledze prac w firmie (...) – było to w 2012 roku. Żona ww. także знаła go ze wspólnych spotkań w ramach (...). W sierpniu 2016 r. wysłał on to niej wiadomość tekstową proponując inwestycję na kwotę 20-50 tysięcy złotych na okres 90 dni. W tym czasie małżonkowie nie dysponowali takim kapitałem i byli tym zainteresowani. W maju 2018 r. posiadali już trochę zaoszczędzonych pieniędzy, więc skontaktowali się z **Ł. B. (1)** za pośrednictwem (...) pytając, czy jego oferta jest aktualna. Ten odpisał, że potrzebuje od 10 do 20 tysięcy złotych na okres 3 miesięcy, przy 10% odsetkach na czas trwania umowy. Uzgodniono, że pożyczka będzie opiewała na 15 000 zł i taką też kwotę przekazano 11 maja 2018 r. **Ł. B. (1)**, który podpisał również weksel in blanco. Zapewniał, że sporządzenie pisemnej umowy nie jest konieczne.

A. J. (1) słyszał wcześniej o pożyczkobiorcy dużo dobrych opinii, czytał o nim artykuły prasowe, wiedział, że ww. działa na rynku nieruchomości, prowadzi firmy (...) i (...). Wydawał mu się on więc osobą wiarygodną. **Ł. B. (1)** skrzętnie ukrywał przed nim, jak i przed innymi, swoją rzeczywistą sytuację materialną, w tym znaczne długi.

Już 11.05.2018 r. właściciel (...) podjął starania o pozyskanie od pożyczkodawcy kolejnych transzy pieniędzy. Tym razem chciał pożyczyć 5000 zł na kilka dni. Gdy w ww. dacie otrzymał także tę kwotę, dzień przed upływem terminu płatności złożył kolejną propozycję opiewającą na kolejne kilka tysięcy złotych, a następnie kilkakrotnie ponawiał ją. **A. J. (1)** jednak nie skorzystał wówczas z „okazji”. **Ł. B. (1)** realizował w ten sposób swój przestępczy, dotyczący go plan, gdyż wprowadził znajomego w błąd co do zamiaru wywiązania się z pierwszego, jak i kolejnych kontraktów zgodnie z ich treścią, a także wyzyskał jego błąd co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę.

13 czerwca 2018 r. namówił znajomego na kolejną pożyczkę w kwocie 4000 zł, którą wraz z odsetkami miał zwrócić następnego dnia. Nie dotrzymał tego terminu i dopiero 22.06.2018 r. przełał pieniądze - jednak bez obiecanych odsetek - namawiając jednocześnie na kolejne inwestycje.

28 czerwca 2018 r. odezwał się ponownie proponując 500 zł odsetek za pożyczanie na tydzień 5000 zł. W tym czasie nie minął jeszcze termin spłaty kwoty z pierwszej pożyczki, więc A. J. (1) przekazał mu dodatkowo w ww. dacie kolejne 5000 zł z terminem spłaty do 6 lipca 2018 r. Wg zapewnień pożyczkobiorcy pieniądze miały zostać przeznaczone na tzw. „deal deweloperski”, co nie było prawdą. Dalej próbował pozyskać więcej pieniędzy, ale bezskutecznie.

Po upływach terminów płatności wierzyciel upominał się o zwrot pieniędzy, ale zamiast nich otrzymywał informacje o pobycie taty w szpitalu, wysłanym przelewem (który nie dochodził) otrzymywał takie same pokrętne tłumaczenia jak inni.

28 lipca 2018 r. Ł. B. (1) poinformował A. J. (1), że na recepcji bloku przy ul. (...) może odebrać część pieniędzy. Udał się tam, i od NN. osoby otrzymał 1000 zł. Dalej nie ustawał w monitach kierowanych do dłużnika i 25.09.2018 r. na jego konto wpłynęło 800 zł z jego rachunku.

7 listopada 2018 r. A. J. (1) udało się zastać dłużnika w firmie (...), gdzie sporządzono tzw. umowę konsolidacyjną, opiewającą na 26 000 zł, które miały być spłacone do 31.01.2019 r. Terminu tego Ł. B. (1) nie dotrzymał, gdyż nie miał takiego zamiaru, jak i w tym czasie legalnych możliwości płatniczych (pozyskania pieniędzy), które by mu to umożliwiły. 27 listopada 2018 r. proponował jednak kolejne „inwestycje”. Tak samo 4.01.2019 r. powołując się na akt notarialny z tej daty – była to umowa sprzedaży mieszkania dla Ł. R. (1), który pieniądze za lokal zapłacił mu w 2017 r.

10 maja 2019 r., gdy toczyło się już postępowanie karne i cała sprawa wyszła na jaw, A. J. (1) otrzymał 250 zł przelane z rachunku ojca Ł. B. (1).

Dowody: zeznania świadka A. J. (1) (k.4042-4043v), wykaz operacji bankowych (k.1214), umowa pożyczki z 7.11.2018 r. i deklaracja wekslowa (k.180-181), potwierdzenia przelewów (k.732, 1544), weksel (k.733), korespondencja elektroniczna i mejlowa (k.711-731).

1.1.8. Czyn przypisany w punkcie **A. 8.** wyroku:

T. Z. (1) poznał Ł. B. (1) przez swojego dobrego znajomego, który wraz z nim brał udział w spotkaniach przedsiębiorców. Był on wtedy rekomendowany jako osoba bardzo szybko rozwijająca swój biznes, biorąca udział w informatycznym projekcie unijnym związanym z rozwojem (...). T. Z. (1) czytał o nim pozytywne artykuły w prasowe, a gdy ten przedstawił mu wizję i kierunki rozwoju ww. firmy pożyczył mu pieniądze w kwocie około 20 000 zł, które miały być zainwestowane właśnie w ten projekt. Ł. B. (1) terminowo wywiązał się ze swoich zobowiązań umownych po uruchomieniu transzy unijnego finansowania.

Obaj mężczyźni kontaktowali się ze sobą poprzez media społecznościowe ((...)), gdzie Ł. B. (1) promował swoją nową działalność, tj. najem krótkoterminowy apartamentów pod nazwą (...). W tym czasie udzielał też wywiadów mediom, brał udział w konferencjach biznesowych, opowiadał T. Z. (1), że działa również na rynku (...) i zamierza wejść na amerykański. Co jakiś czas proponował ww. znajomemu zainwestowanie pieniędzy, ale ten odmawiał. W maju 2018 r. zdecydował się skorzystać z kolejnej propozycji. Polegała ona udzieleniu pożyczki w kwocie 25 000 zł, która miała zostać przeznaczona na wpłatę zadatku związanego z nabyciem nieruchomości na terenie B.. Według zapewnień pożyczkobiorcy pieniądze miał on zwrócić za 6 dni wraz z odsetkami w kwocie 1500 zł. Nie planował jednak tego zrobić, a tym samym wprowadził T. Z. (1) w błąd co do zamiaru wywiązania się z kontraktu, a także co do swojej sytuacji finansowej, możliwości spłaty zobowiązania oraz przeznaczenia pożyczanych środków. Był bowiem zadłużony i nie realizował żadnej zadatkovanej inwestycji, która miałaby mu przynieść korzyść finansową w krótkim czasie. Do podpisania umowy pożyczki doszło 16.05.2018 r. na terenie firmy (...) i wówczas Ł. B. (1) podpisał weksel in blanco i otrzymał 25 000 zł w gotówce. Nie przeliczył ich nawet, co zaskoczyło pożyczkodawcę.

Sześć dni później, gdy wierzyciel upominał się o zwrot pieniędzy, dłużnik unikał go, twierdził, że potrzebuje jeszcze trochę czasu, tłumaczył, że jego kontrahent nie wywiązuje się w umowy. Następnie powoływał się na problemy zdrowotne, pobyt w szpitalu własny, jak i ojca. Proponował też rozłożenie długu na raty, a gdy wierzyciel wyraził zgodę, nie wywiązał się także z tych uzgodnień.

Gdy po pewnym czasie T. Z. (1) udało się zastać dłużnika w mieszkaniu przy ul. (...), ten tłumaczył, że ma zamrożone środki w kwocie 400 000 zł w lokalu przy ul. (...), wystawi go na sprzedaż i odzyska płynność finansową. Mijał się z prawdą, gdyż nie uregulował całej płatności za ten lokal deweloperowi (na początku czerwca 2018 r. zalegał 96 690 zł), a ponadto sprzedał go już 2.05.2018 r. J. W. P. zawierając z nimi umowę przedwstępną i pobierając w związku z tym 410 000 zł.

Później proponował jeszcze T. Z. (1) spłatę po 1500 zł tygodniowo z przychodów, jakie uzyskiwał z wynajmu mieszkań w ramach (...), ale również te obietnice okazały się gołosłowne. Wierzyciel skierował sprawę do sądu, w styczniu 2019 r. uzyskał tytuł wykonawczy, ale wszczęta egzekucja komornicza okazała się bezskuteczna.

Dowody: zeznania świadka T. Z. (1) (k.3886), wykaz operacji bankowych (k.1214), umowa pożyczki z 16.05.2018 r. i (k.1613), weksel (k.1614), nakaz zapłaty (k.1615-1616), pisma od komornika (k.1617-1618), korespondencja elektroniczna (k.1620-1621), wyciąg z rachunku bankowego w (...) Banku SA, przelew na 410 000 zł (k.1564), wydruk z księgi wieczystej (k.612) i pismo z (...) sp. j. (k.4126-4134).

1.1.9. Czyn przypisany w punkcie **A. 9.** wyroku:

M. B. znał **Ł. B.** (1) od września 2017 r., wiedział, że ten prowadzi firmę (...) zajmującą się wynajmem apartamentów. W kwietniu ww. znajomy poprosił go o pożyczkę w kwocie między 50 000, a 100 000 zł, która miała być przeznaczona na inwestycję, ale spotkał się z odmową. Prośbę ponowił w maju informując, że potrzebuje 25 000 zł na trzy tygodnie. Twierdził, że „temat” jest bezpieczny i pieniądze, które wpłaci dla dewelopera, na pewno zwróci. Mimo odmowy naciskał na podpisanie umowy, przekonywał do jej zawarcia i w końcu przekonał **M. B.**, który 23 maja 2018 r. pożyczył mu 15 000 zł.

Pieniądze miał oddać 6.06.2018 r., ale tego nie zrobił. Oszukał bowiem znajomego wprowadzając go w błąd co do zamiaru wywiązania się z ww. kontraktu zgodnie z jego treścią, a także co do swojej sytuacji finansowej, możliwości spłaty zobowiązania oraz przeznaczenia pożyczanych środków. Żadnej umowy deweloperskiej w tych czasie nie podpisał i nie realizował. Mimo zapewnień nie wysłał też **M. B.** oryginału umowy i weksla.

Po upływie terminu płatności wielokrotnie ponaglany na przestrzeni kilku miesięcy obiecywał zwrot długu, co jednak nie nastąpiło. Nie pojawiał się na umówionych spotkaniach i artykułował takie same wymówki, jak w przypadku innych pożyczkodawców.

22 czerwca 2018 r., w efekcie wielu monitów, **Ł. B.** (1) przelał na rachunek wierzyciela 1500 zł tytułem umownych odsetek. W październiku 2018 r. proponował podpisanie ugody, a gdy ją otrzymał, również nie wywiązał się z jej warunków. 16 listopada 2018 r. **M. B.** otrzymał jedynie od niego przelew w kwocie 2000 zł. Mając na uwadze treść umowy ww. dwie kwoty oscylowały w granicach ustalonych w niej odsetek (1500 zł + za opóźnienie 24% w skali roku). Drugą wpłatę pokrzywdzony zaliczył na poczet kapitału.

Dowody: zeznania świadka M. B. (k.4041), wykaz operacji bankowych (k.3807 i 1600), umowa pożyczki z 23.05.2018 r. i (k.81), weksel i deklaracja (k.82, 329) i potwierdzenia przelewów (k.328 i 85).

1.1.10. Czyn przypisany w punkcie **A. 10.** wyroku:

We wrześniu 2017 r. Ł. B. (1) skontaktował się z mieszkańcem P. **A. D. (1)** przez internetowy komunikator (...), gdyż zauważył, że ten szuka możliwości inwestowania w nieruchomości. Przedstawił się jako właściciel sieci apartamentów na doby (...), który aktualnie ma do kupienia kolejne mieszkanie i potrzebuje dodatkowego kapitału w kwocie 100 000 zł na 4 miesiące. 30 września mężczyźni spotkali się w B. przy ul. (...), gdzie Ł. B. (1) pokazał wyżej wymienionemu budynek wskazując, że jest pod wynajem i należy do niego, a potem mieszkania przy ul. (...), które wynajmował. Przedstawiał się jako biznesmen i przedsiębiorca oraz podał dane osób, które mogą potwierdzić jego wiarygodność zawodową. A. D. negatywnie zweryfikował potencjalnego kontrahenta wśród jego znajomych na (...), proponował pożyczkę w granicach 10 000 zł i do transakcji tym razem nie doszło.

Ł. B. (1) odezwał się do niego ponownie pod koniec maja 2018 r. i zapytał, że nie pożyczycy mu mniejszej kwoty, niż ta, którą chciał poprzednio. Miało to być tym razem około 20 000 zł. A. D. przystał ostatecznie na 17 000 zł. 4 czerwca 2018 r. Ł. B. (1) przyjechał do P., gdzie doszło do podpisania umowy i przekazania pieniędzy. Miały one być zwrócone za dwa miesiące wraz z odsetkami w wysokości 8% za czas trwania umowy.

Pożyczkobiorca nie zamierzał dotrzymać jej warunków. Chcąc wyłudzić od znajomego jak najwięcej pieniędzy wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego, jak i ewentualnych, przyszłych kontraktów zgodnie z ich treścią (o ile udałooby mu się namówić kontrahenta na przekazanie kolejnych pieniędzy) oraz przeznaczenia pożyczanych środków, a także wyzyskał jego błąd co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę. A. D. nie znał bowiem skali zadłużenia pożyczkobiorcy i nie wiedział, że jest jednym z wielu wierzycieli.

Już dwa tygodnie później Ł. B. (1) – realizując swój z góry powzięty zamiar – ubiegał się o kolejną pożyczkę, ale spotkał się z odmową. Po raz kolejny odezwał się do wierzyciela 20.08.2018 r. Znow chciał pożyczyć pieniądze i choć nie oddał poprzednio pożyczonej sumy, to A. D. zdecydował się przedłużyć mu termin spłaty do września. Liczył bowiem na zysk związany z przewidzianymi w umowie odsetkami. Gdy 16.09.2018 r. wierzyciel zapytał kiedy otrzyma swoje pieniądze, to uzyskał odpowiedź, że są zainwestowane i kolejny raz przystał na przesunięcie terminu spłaty. 28 września 2018 r. Ł. B. (1) napisał do niego, że bardzo pilnie potrzebuje 15-20 tysięcy złotych na zakup kawalerki. Zapewniał, że weksel jest wystarczającym zabezpieczeniem i wierzyciel nie ma się czego obawiać. Gdy A. D. przelał mu 15 000 zł, to już kilka minut później pożyczkobiorca zaproponował kolejną transakcję. Twierdził, że jak zapłaci sprzedającemu tego dnia jeszcze 10 000 zł, to mieszkanie to kupi taniej, a znajomy będzie miał jeszcze większy zysk, gdy przeleje taką sumę. Ten zgodził się na trzecią pożyczkę i przetransferował ww. środki na wskazany rachunek bankowy.

Pieniądze wraz z odsetkami w kwocie 3000 zł miały być zwrócone w ciągu 10 dni, czego oczywiście Ł. B. (1) nie miał zamiaru zrobić. Następnie nie odbierał telefonu i jak w innych przypadkach powoływał się na różne okoliczności, które utrudniają mu spłatę. Nie informował jednak o tym, jaka jest jego faktyczna sytuacja majątkowo-dochodowa.

Gdy pokrzywdzony skontaktował się z innymi osobami, które pożyczyły Ł. B. (1) pieniądze i okazało się, że jego zadłużenie to co najmniej 1 mln złotych, osoby te postanowiły ostrzec przed nim innych w internecie. Gdy ten zorientował się, że zostały zamieszczone dotyczące go ogłoszenia, zgłosił pretensje „strasząc” prawnikiem i procesem sądowym o zniesławienie.

Wszczęte 28.01.2020 r. przez wierzyciela postępowanie egzekucyjne jest bezskuteczne.

Dowody: zeznania świadka A. D. (1) (k.4100-4101), umowy pożyczek, potwierdzenia przelewów i weksle (k.86-95), korespondencja elektroniczna (k.362-438), wykaz transakcji na rachunku Ł. B. (1) w (...) Banku (...) SA (k.1216-1217), akta z egzekucji (k.3233 i nast.).

1.1.11. Czyn przypisany w punkcie **A. 11.** wyroku:

J. O. (1) znał ojca Ł. B. (1), z którym kiedyś współpracował biznesowo. Kontakt z jego synem utrzymywał poprzez media społecznościowe, w toku których ww. mężczyzna prezentował mu realizowane inwestycje, „projekty w nieruchomościach”. Podczas jednej z konwersacji w czerwcu 2018 r. zapytał, czy mieszkający w L. J. O. (1) nie pożyczylby mu pieniędzy, które zamierzał

przeznaczyć na zakup lokalu, wyremontowanie go, a następnie zyskową sprzedaż. Ten zgodził się i 19 dnia tego miesiąca doszło do podpisania umowy i przekazania przelewem 30 000 zł. Po pewnym czasie mężczyźni spotkali się w L., gdzie Ł. B. (1) przekazał kontrahentowi oryginał podpisanej przez siebie umowy, zgodnie z którą pieniądze wraz z odsetkami w kwocie 1500 zł miały zostać zwrócone do 20.07.2018 r. Od początku nie miał jednak zamiaru jej wykonać. Wprowadził znajomego w błąd co do chęci wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią oraz przeznaczenia pożyczanych środków, a także wyzyskał jego błąd co do własnej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań.

Po upływie terminu płatności Ł. B. (1) zwodził pożyczkodawcę, wymyślał różne przyczyny braku spłaty swojego zobowiązania, a jednocześnie w tym samym czasie wyłudzał pieniądze od innych osób. 31 sierpnia 2018 r. podpisał u notariusza w L. weksel, jako zabezpieczenie udzielonej pożyczki, a termin jej spłaty wierzyciel przedłużył wówczas do 30.09.2018 r., gdyż pożyczkobiorca twierdził, że realizuje projekty w zakresie zakupu i handlowania mieszkaniami i pieniądze zwróci w perspektywie kilku tygodni. W tym czasie „wystawione” były już na rzecz wierzycieli Ł. B. (1) tytuły egzekucyjne i prowadzone były przeciwko niemu postępowania komornicze.

Gdy po 30.09.2018 r. Ł. B. (1) nie odpowiadał na mejle i nie odpisywał na (...), J. O. (1) wystąpił do sądu cywilnego, uzyskał tytuł wykonawczy, ale wszczęta w listopadzie 2018 r. przymusowa windykacja okazała się bezskuteczna.

Dowody: zeznania świadka J. O. (1) (k.4096), umowa pożyczki (k.1708), dokumenty z akt postępowania egzekucyjnego (...) (k.920 i nast.), wykaz transakcji bankowych od 19.06.2018 r. na rachunku Ł. B. (1) w (...) SA (k.3807).

1.1.12. Czyn przypisany w punkcie A. 12. wyroku:

Ł. N. prowadził działalność gospodarczą w zakresie handlu nieruchomościami. Ł. B. (1) poznał w 2017 r., na jednej z konferencji dotyczącej rynku nieruchomości, która odbywała się w P.. Wymienili się wizytówkami oraz kontaktami na (...) i (...). Nowo poznany jawił się Ł. N. jako osoba kompetentna, z dużą wiedzą, wydawał się być osobą godną zaufania. Po ww. spotkaniu mężczyzna dowiedział się ponadto, że prowadzi on firmę zajmującą się krótkoterminowym najmem mieszkań w B. o nazwie (...).

Następnie wyżej wymienieni kontaktowali się ze sobą, jak również spotykali na innych konferencjach biznesowych. Szóstego kwietnia 2017 r. Ł. B. (1) sondował możliwość pożyczania od Ł. N. kilkudziesięciu tysięcy złotych na krótki okres, ale ten mu odmówił. Piątego czerwca 2017 r. pytał, czy kolega nie mógłby mu pożyczyć 350 000 zł, ale ten ponownie nie przyjął na tę propozycję. Taka sama sytuacja miała miejsce 5.06.2018 r. – tym razem chodziło o 50 000 zł na dwa miesiące.

Dziewiętnastego czerwca 2018 r. Ł. B. (1) ponownie napisał do znajomego wiadomość, w której zwrócił się z prośbą o pożyczkę w kwocie 20 000 zł. Proponował, że pieniądze odda za dwa tygodnie wraz z odsetkami w kwocie 1000 zł. Tym razem Ł. N. zgodził się. Mejlem otrzymał wzór umowy do podpisania, a ww. w kolejnych wiadomościach zapewniał go, że pieniądze będą przeznaczone na wpłatę zaliczki dla dewelopera za wykup mieszkania. Twierdził, że ma już na nie klienta, który odkupi je od niego drożej. Następnie podpisał umowę i weksel, a skany tych dokumentów przesłał pożyczkodawcy. Ten 20.06.2018 r. przelał 20 000 zł na wskazany rachunek w (...) SA.

Ł. B. (1) podpisując umowę zapewniał, że „jego sytuacja finansowa jest zadowalająca i gwarantuje terminową spłatę pożyczki wraz z odsetkami”. Wprowadził znajomego w błąd zarówno co do

zamiaru wywiązania się z umowy zgodnie z jej treścią oraz przeznaczenia pożyczanych środków, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań.

Po pewnym czasie mężczyźni spotkali się w W., gdzie doszło do przekazania oryginałów umowy i weksla. 25 czerwca 2018 r. Ł. B. (1) chciał pożyczyć kolejne 10 000 zł, a gdy Ł. N. nie wyraził na o zgody, wieczorem naciskał na pożyczkę w kwocie 4000 zł, które miał zwrócić „do końca dnia”. Takie zachowanie kolegi wydało się pożyczkodawcy podejrzane, więc odmówił.

Gdy nadszedł termin zwrotu pożyczki, tj. 5.07.2018 r., Ł. N. regularnie wzywał Ł. B. (1) do zapłaty. Ten jednak zawsze znajdował wymówki unikając płatności. Twierdził m.in., że:

- czeka na pieniądze od klienta, który ma zapłacić za kilka dni,**
- pieniądze „księgują się na koncie”,**
- jest w szpitalu „z bakterią (...)” (było to 11.07.2018 r.), a środkiem przeleje wieczorem,**
- ma problemy zdrowotne w rodzinie,**
- wysłał przelew (2 i 25.08.2018 r.),**
- zaraz wyśle, tylko zbierze pieniądze z dwóch firm itd.**

Gdy Ł. N. naciskał na zwrot długu i zarzucał kontrahentowi oszustwo, ten 16.08.2018 r. przelał mu 1000 zł aby uniknąć negatywnej rekomendacji, którą ww. zamierzał wystawić mu w internecie. Obiecywał kolejne regularne spłaty, z czego się nie wywiązał. Po sierpniu 2018 r. unikał kontaktów z wierzycielem, nie odbierał połączeń, nie odpowiadał na wiadomości tekstowe i zablokował jego numer. 10 września 2018 r. przesłał potwierdzenie przelewu, który nigdy nie trafił na konto Ł. N..

Gdy pod koniec października 2018 r. Ł. N. udało się spotkać z dłużnikiem w (...) Galerii (...), ten dzięki jego naciskom oddał mu jeszcze 1000 zł, a po spotkaniu wymyślał kolejne wymówki, dlaczego nie może spłacić reszty długu.

Oszukany wierzyciel przekazał sprawę prawnikowi, a po uzyskaniu tytułu wykonawczego została wszczęta egzekucja. Komornikowi nie udało się jednak ściągnąć żadnej kwoty z zadłużonego Ł. B. (1).

Dowody: zeznania świadka Ł. N. (k.3963v-3964v), weksel (k.1391), umowa pożyczki (k.1392), wykaz transakcji bankowych od 20.06.2018 r. na rachunku Ł. B. (1) w (...) SA (k.3807), korespondencja elektroniczna (k.1393-1460).

1.1.13. Czyn przypisany w punkcie A.13. wyroku:

K. I. bardzo dobrze znał Ł. B. (1), gdyż uczęszczał z nim do tej samej klasy szkoły podstawowej i utrzymywali kontakt po jej zakończeniu. Między innymi w 2018 r. pierwszy z ww. przebywał w Niemczech gdzie studiował. W czerwcu tego roku mejlem oraz poprzez (...) otrzymał wiadomości od Ł. B. (1), który poprosił go o pożyczkę. Reklamował ją jako inwestycję w nieruchomości deweloperskie. K. I. ufając koledze, postrzegając go jako sprawnego, cieszącego się dobrą opinią biznesmena, zgodził się przelać mu 1000 EUR. Nie wiedział, że ten jest zadłużony, prowadzone są już przeciwko niemu postępowania egzekucyjne i nie zamierza on wywiązać się z umowy.

Dwudziestego trzeciego i 26 czerwca 2018 r. przelał mu przez (...) odpowiednio 540 i 460 EUR. Pieniądze miały zostać zwrócone 26.09.2018 r. wraz z odsetkami w wysokości 11% w skali roku, co nie nastąpiło. K. I. wielokrotnie domagał się zwrotu swoich środków, ale Ł. B. (1) zwodził go,

obeцywał spłatę, wynegocjował jej przedłużenie o 3 miesiące, a gdy to nastąpiło, to pieniędzy i tak nie oddał.

Dowody: zeznania świadka K. I. (k.4109-4110), zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (k.2084), potwierdzenia realizacji transakcji (k.2085, 2086), korespondencja mejlowa i na komunikatorze internetowym (k.2087-2108), informacja od pokrzywdzonego co do naprawienia szkody (k.3794), mejl pokrzywdzonego na policję z 16.07.2019 r. (k.2122).

1.1.14. Czyn przypisany w punkcie **A. 14.** wyroku:

P. J. (1) poznał Ł. B. (1) 18.03.2018 r., na spotkaniu dotyczącym inwestycji w nieruchomości, które miało na celu nawiązanie kontaktu między jego uczestnikami i wymianę doświadczeń branżowych. Ten przedstawił się mu jako prowadzący (...) oraz firmę remontową. Opowiadał, że wynajmuje, sprzedaje i kupuje nieruchomości. Następnie mężczyźni utrzymywali ze sobą kontakt telefoniczny i poprzez komunikatory internetowe.

W lipcu 2018 r. P. J. (1) otrzymał od ww. znajomego propozycję pożyczania mu pieniędzy, które ten chciał przeznaczyć na szybkie sfinansowanie zakupu apartamentu w W. w formie cesji. Ł. B. (1) tłumaczył, że NN. osoby nie wywiązały się z wpłaty zaliczki na rzecz dewelopera i teraz on może wstąpić w ich miejsce jako strona umowy. Musi się jednak spieszyć, potrzebuje pieniędzy natychmiast i dlatego decyduje się je pożyczyć. Mieszkający w P. P. J. (1) uwierzył wzbudzającemu zaufanie znajomemu i 3.07.2018 r. przekazał mu trzema przelewami 16 000 zł – miały one zostać zwrócone 15 dni później wraz z odsetkami w kwocie 800 zł. Nie był świadomy tego, że Ł. B. (1) wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z ww. kontraktu zgodnie z jego treścią, przeznaczenia pożyczanych środków, a także wyzyskał błąd pokrzywdzonego co do własnej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań. Ten swoją opinię o nim kreował także na informacjach i artykułach medialnych, które były w tym czasie pozytywne. Nie zakładał, że Ł. B. (1) żadnej umowy z deweloperem nie zamierzał w tym okresie zawrzeć, był zadłużony i niewypłacalny.

Po upływie terminu płatności nie odbierał telefonu, a odpowiadając na niektóre wiadomości tekstowe tłumaczył się podobnie, jak w przypadku innych oszukanych wierzycieli.

Dowody: zeznania świadka P. J. (1) (k.4095), umowa pożyczki (k.655), potwierdzenia przelewów (k.656-658), korespondencja elektroniczna (k.659-652) i wykaz operacji bankowych na rachunku w (...) SA (k.1598, 1600, 3807).

1.1.15. Czyn przypisany w punkcie **A. 15.** wyroku:

K. S. (1) znał Ł. B. (2) od czasów podstawówki. W 2018 r. „odświeżył” kontakt z nim, gdyż ten zajmował się krótkoterminowym wynajmowaniem apartamentów, a on był zainteresowany taką ofertą dla członków swojej rodziny. Ostatecznie nie skorzystał z niej, ale po pewnym czasie otrzymał od Ł. B. (1) propozycję pożyczki na inwestycję związana z apartamentami. Pierwszą, na kwotę od 15 do 20 tysięcy złotych odrzucił, ale przystał na kolejną, opiewającą na mniejszą sumę. Po nadesłaniu 4.07.2018 r. mejlem skanu podpisanej przez pożyczkobiorcę umowy przelał na jego konto 10 000 zł. Nie wiedział, że ww. wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią.

Zwrot pieniędzy wraz z odsetkami w wysokości 1000 zł miał nastąpić 15.07.2018 r., ale Ł. B. (1) - pomimo wielokrotnych próśb i monitów - nie spłacił zadłużenia. Wymyślał różne historie i tłumaczenia, jak i wysyłał potwierdzenia rzekomo zleconych przelewów. Szóstego września 2018 r. na konto K. S. (1) wpłynęło tylko 1500 zł przelane z rachunku T. G. (1), które wierzyciel zaliczył na poczet odsetek. Kolejne ponaglenia nie przyniosły żadnego rezultatu.

Dowody: zeznania świadka K. S. (1) (k.4099), umowa pożyczki (k.30), potwierdzenia przelewów (k.31, 35), wydruki rzekomo zrealizowanych operacji bankowych (k.32-34), wykaz operacji bankowych na rachunku w (...) SA (k.1598, 1600, 3807).

1.1.16. Czyn przypisany w punkcie **A. 16.** wyroku:

D. Z. (1) posiadał w B. kilka mieszkań, które nabył inwestycyjnie z przeznaczeniem na wynajem. Dwoma z nich w 2018 r. zarządzał prowadzący firmę (...). W pewnym momencie pojawiły się problemy z płatnością, a ww. tłumaczył to tym, że firma słabo funkcjonuje. Jednak zarządzane przez niego mieszkania przy ul. (...) cały czas były zajęte. D. Z. (1) wielokrotnie zabiegał o spłatę zadłużenia, gdyż Ł. B. (1) twierdził, że „czeka na odzyskanie pieniędzy” i nie wywiązywał się ze składnych deklaracji. Trwało to przez 4-5 miesięcy do czasu, gdy w sierpniu 2018 r. D. Z. (1) na dwa tygodnie wrócił z zagranicy do B..

Wówczas dłużnik uregulował zaległości, a gdy ww. wyjechał z miasta i był w trakcie podróży przez Niemcy do Anglii, po przez (...) poprosił go o pożyczkę, którą wraz z odsetkami miał zwrócić 7.09.2018 r. D. Z. (1) przelał mu z konta swojej konkubiny 30 000 zł, a pożyczkobiorca przystał na odsetki w kwocie 3000 zł. Wprowadził on pożyczkodawcę w błąd co do zamiaru wywiązania się z ww. kontraktu zgodnie z jego treścią oraz przeznaczenia pożyczanych środków, a także wyzyskał błąd D. Z. (1) co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę.

Po otrzymaniu pieniędzy Ł. B. (1) unikał kontaktów z wierzycielem, nie zwrócił mu pieniędzy, zalegał też z opłatami czynszu za wynajmowane od niego mieszkania. W międzyczasie ponawiał prośby o kolejne pożyczki, które wg jego zapewnień miały pomóc w spłacie zaległości.

1 czerwca 2020 r., w trakcie toczącego się śledztwa, na konto D. Z. (1) wpłynęło 600 zł z rachunku J. B. (1), ojca Ł. B. (1). Pokrzywdzony zaliczył tę sumę na poczet wymagalnego, zaległego czynszu z zawartych umów najmu mieszkań.

Dowody: zeznania świadka D. Z. (1) (k.4099), umowa pożyczki (k.497), potwierdzenia przelewów (k.514, 1525), wykaz operacji bankowych na rachunku T. G. (1) w (...) SA (k.1699 i nast.), korespondencja elektroniczna (k.498-511) pismo pełnomocnika pokrzywdzonego z 4.02.2022 r. (k.3817), umowa najmu lokalu i wykonane płatności (k.516-522).

1.1.17. Czyn przypisany w punkcie **A. 17.** wyroku:

Dwudziestego trzeciego sierpnia 2018 r. **Ł. B. (1)** skontaktował się ze swoją znajomą A. K. (1) poprzez (...). Pisał, że potrzebuje kapitału na krótkie terminy (od 1 do 3 miesięcy), do inwestycji w nieruchomości, ale kobieta początkowo nie była tym zainteresowana. 26 września 2018 r. zaproponował korzystniejsze warunki, na jakich mógłby pożyczyć od niej pieniądze. Twierdził, że „brakuje mu 20 tys., ale i 10 może być”. Proponował 1500 zł odsetek od 20 000 zł, które miał przeznaczyć na rozwój biznesu marki (...). Gdy kobieta wskazała, że dysponuje 50 000 zł, odpisał, iż „ma szereg inwestycji, więc może podzielić się zyskiem”, aktualnie dysponuje 40 apartamentami i z ww. kwoty może „dać 4 tys zysku na miesiąc”. A. K. (1) przesłała mu swoje dane, po czym otrzymała podpisany przez pożyczkobiorcę skan umowy. Chciała uzyskać jej oryginał, więc Ł. B. (1) zapewnił, że dostarczy go jej jutro osobiście do W. lub wyśle kurierem. Jednocześnie nalegał, aby zleciła przelew jak najszybciej, gdyż jeden „deal ma taki, że czas wysłania przelewu decyduje o tym, czy na nim zarobi”. Rozwiewał jej obawy, prosił o wpłatę chociaż połowy uzgodnionej sumy, gdyż „w nieruchomościach na szalonym rynku dewelopera czas się mocno liczy”, a on robi sporo takich transakcji i dziś to (przelew) „musi puścić”. Kobieta zgodziła się przelać 25 000 zł przed otrzymaniem oryginału kontraktu oraz zaznaczyła, że jak wszystko pójdzie dobrze, to jest w stanie zainwestować 200 000 zł.

Następnego dnia Ł. B. (1) sondował możliwość uzyskania reszty kwoty bez konieczności osobistego dostarczenia umowy do W., ale znajoma nie wyraziła na to zgody. 27 września 2018 r. przyjechał więc do (...), a na spotkaniu roztaczał przed nią wizję przedsiębiorcy zarządzającego doskonale rozwijającą się firmą, w ramach której do końca 2019 r. będzie miał 140 mieszkań w W.. A. K. (1) uwierzyła mu i odebrała podpisaną umowę opiewającą na 50 000 zł, które wg jej treści miały zostać zwrócone za miesiąc wraz z odsetkami w kwocie 4000 zł.

Jeszcze tego samego dnia mężczyzna odezwał się do niej ponownie. Utrzymywał, że dostał propozycję jeszcze jednego dealu z firmy (...) ((...)), brakuje mu 15 000 zł, które chciałby pożyczyć od niej na tych samych warunkach. Kobieta

była zainteresowana, więc wrócił do miejsca jej pracy przy ul. (...), gdzie doszło do ustnych ustaleń odnośnie drugiej umowy. Kolejne 15 000 zł miało być zwrócone do 27.10.2018 r., z odsetkami w kwocie 1500 zł.

Następnie Ł. B. (1) pisał do niej, że zależy mu na przelewie całości pieniędzy, tj. 40 000 zł, jeszcze tego samego dnia, gdyż będąc w W. chce „ogarnąć przelewy do dewelopera i podpisać papiery”. Gdy okazało się, że przelew z konta pożyczkodawczyni nie trafi tego samego dnia na wskazany w umowie rachunek T. G. (1), gdyż A. K. (1) ma konto w (...) Banku SA, pożyczkobiorca współdziałając z tym swoim kolegą założył konto w tej instytucji finansowej na jego dane i podał jej jego numer do przelewu.

Po aneksowaniu umowy kobieta wysłała więc na podany rachunek bankowy T. G. (1) taką sumę. Już 28.09.2018 r. otrzymała kolejną propozycję pożyczkową, gdyż „są trzy kawalerki do wzięcia w rewelacyjnej cenie”, a brakuje mu między 25, a 50 tysięcy złotych na okres 45 dni. Pierwszego października 2018 r. Ł. B. (1) informował, że udało mu się zebrać część kwoty i brakuje 20 000 zł, za które oferuje wysoki procent. Następnego dnia A. K. (1) zgodziła się więc pożyczyć jeszcze 20 000 zł na 30 dni z odsetkami w kwocie 2250 zł.

Czwartego października 2018 r. Ł. B. (1) przesłał jej wiadomość, z której wynikało, że ma potwierdzenie przelewu od kontrahenta. Ten jeszcze nie doszedł, a do godziny 19 musi przelać środki deweloperowi do „wczorajszego dealu”. Potrzebuje ich tylko do jutra, może dać za to 250 zł, a jutro odeśle 15 000 zł. I tym razem także kobieta dała się namówić, gdyż jak twierdził pożyczkobiorca, bez tej wpłaty jego inwestycja, na której i ona miała zarobić, nie dojdzie do skutku.

Żadnych inwestycji Ł. B. (1) w tym czasie nie planował. Zawierając z A. K. (1) cztery oprocentowane, terminowe umowy o pożyczkę gotówkową wprowadził ją w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych kontraktów zgodnie z ich treścią, przeznaczenia pożyczanych środków, a także co do swojej sytuacji finansowej oraz możliwości spłaty zobowiązań.

Gdy minęły terminy zapłaty zwodził ją, podał różne tłumaczenia braku spłaty, obiecywał przelewy, które jednak nigdy na konto kobiety nie trafiły. Jednocześnie 5.11.2018 r. zapewniał, że jej pieniądze są bezpieczne, ulokowane w nieruchomości, która już przynosi zyski („cashuje”).

A. K. (1) skierowała pozew do sądu, uzyskała tytuł wykonawczy i skierowała wniosek do komornika, ale ten nie był w stanie ściągnąć z zadłużonego pożyczkobiorcy żadnej kwoty.

Dowody: zeznania świadka A. K. (1) (k.4115), wykaz operacji bankowych na rachunku T. G. (1) w (...) SA (k.2113v i nast.) oraz (...) SA (k.1956), korespondencja elektroniczna (k.1809-1868), pismo pokrzywdzonej (k.3798) i nakaz zapłaty (k.1870).

1.1.18. Czyn przypisany w punkcie **A. 18.** wyroku:

M. I. poznał Ł. B. (1) na etapie szkoły podstawowej, kiedy ten przyjaźnił się z jego bratem. Wiedział, że znajomy działa na rynku nieruchomości i zajmuje się krótkoterminowym wynajmem mieszkań. Pod koniec września 2018 r. Ł. B. (1) skontaktował się z nim na (...) wskazując, że „od ponad 2 lat rozwija dynamicznie sieć apartamentów (...) mam teraz na tapecie fajną transakcję (...) ma bardzo atrakcyjne oprocentowanie (...) potrzebne mu 30 tys., ale może być 10 tys., na 8% na 2 m-ce (...), ale muszę dopiąć to szybko. Twierdził, że to „fajne warunki”, bo ma dobrą cenę zakupu „spod stołu”, a jak brakuje mu kapitału, to się dzieli zyskiem. Gdy M. I. zapytał co ma zamiar finansować jego pieniędzy, otrzymał odpowiedź: „zakup mieszkania pod (...), kupuję mieszkanie u dewelopera, wykańczam i sprzedaję inwestorom od których później wynajmę, czyli zarządzam na doby”. Kusił, że jakby znajomy miał 15 000 zł, to mógłby dorzucić mu 10%. M. I. odmówił uznając, że oferowana stopa zwrotu wskazuje na bardzo wysokie ryzyko. Wówczas Ł. B. (1) odpisał, że już się przekonał, iż „sporo osób, jak im się za dużo oferuje, to nie chcą”.

Piątego października 2018 r. złożył kolejną ofertę pożyczki. Twierdził, że nie ma żadnego ryzyka, bo ma fakturę na poważnego kontrahenta wystawioną, więc „ponawia temat, zorganizował długoterminowe finansowanie i środki będzie miał z powrotem”. Zaproponował bonus 500 zł i od razu przystał na jego podwyższenie do 600 zł. Gotowy był dodać jeszcze 100 zł za to, aby przelew został wykonany tego samego dnia.

M. I. zawarł z Ł. B. (1) umowę pożyczki na 10 000 zł, która miała zostać spłacona do 22.10.2018 r. wraz z ww. odsetkami, po czym przelał mu pieniądze na wskazane w niej konto. Nie był świadomy tego, że kolega wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią oraz przeznaczenia pożyczanych środków, a także wyzyskał błąd pokrzywdzonego co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę.

Przed upływem terminu płatności Ł. B. (1) chciał pozyskać kolejne pieniądze od ww., gdyż miał rzekomo „jeszcze jeden deal z tym samym terminem zwrotu”, ale rozmówca nie ma więcej dostępnych środków.

Gdy nadszedł termin zwrotu pożyczki twierdził, że z inwestycją jest wszystko w porządku, czeka na spływ pieniędzy i wtedy je odda. Potem unikał wierzyciela, ignorował jego wiadomości, twierdził, że jest chory, obiecywał przelewy itp. W grudniu 2018 r. pisał, że „zła inwestycja przygniotła jego psychikę (dobra, ale czasowo zbyt długa)” (k.2003v), ale pieniądze w niej (nieruchomość) są bezpieczne, ma tylko problem z jej upłynięciem „ze względu na KW”. Tak jak w przypadku innych wierzycieli także tego zapewniał, że transakcja ze stycznia 2019 r. pozwoli mu spłacić długi, a nie dochodzi do skutku, bo klient czeka na środki z kredytu.

Dowody: zeznania świadka M. I. (k.3943v-3944), zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (k.1931-1932), umowa pożyczki (k.1934), potwierdzenie przelewu (k.1935), wezwania do zapłaty (k.1936-1937), pismo dotyczące braku zwrotu pożyczki (k.3795) i wykaz operacji bankowych na rachunku T. G. (1) w (...) SA (k.2116), korespondencja elektroniczna (k.1942-1945, 1998-2017).

1.1.19. Czyn przypisany w punkcie A. 19. wyroku:

M. C. (1) poznał Ł. B. (1) w grupie „nieruchomości” na profilu społecznościowym (...) na przełomie 2018 i 2019 roku, gdy szukał okazji inwestycyjnych. W sierpniu 2018 r. pisał on tam wówczas, że zajmuje się obrotem nieruchomościami i gwarantuje „czysty zysk”. Przedstawiał się jako osoba zamożna, bogata, rzetelna, o dobrej opinii. M. C. (1) proponował inwestycję w Apartamentach(...), tj. aby kupić tam mieszkanie za 550 000 zł, które następnie wynajmowane będzie przez (...). Ten nie wyraził na to zgody. Następnie Ł. B. (1) kontaktował się z nim regularnie namawiając na inne „inwestycje”, które były kolejno odrzucane. Gdy w końcu padła propozycja krótkoterminowej, oprocentowanej pożyczki, M. C. (1) zgodził się. Ł. B. (1) twierdził, że z pożyczonej kwoty zapłaci zaliczkę za „dwa fajne mieszkania”. Na spotkaniu 6.10.2018 r. w Ł. doszło do podpisania umowy, weksla in blanco i przekazania 20 000 zł z terminem spłaty wraz z odsetkami w wysokości 1600 zł do 16.12.2018 r.

Następnego dnia Ł. B. (1) odezwał się do pożyczkodawcy proponując kolejną umowę związaną na niespodziewaną „okazją inwestycyjną”. Spotkał się z odmową, a 25.10.2018 r. ponowił ofertę. Tym razem chciał pożyczyć pieniądze na 7 dni, na kolejną inwestycję. Odsetki w kwocie 750 zł skusiły M. C. (1), który na spotkaniu w Ł. podpisał umowę oraz przekazał mu 6000 zł i 2100 EUR.

Gdy nadszedł termin zwrotu pieniędzy Ł. B. (1) nie odbierał już telefonu i kontaktował się jedynie przez (...). Podawał różne przyczyny braku spłaty, tożsame z tymi, które artykułował innym wierzycielom. 5.01.2019 r. wysłał zdjęcie pierwszej strony aktu notarialnego sprzedaży lokalu Ł. R. (1) informując, że sprzedał mieszkanie i za otrzymane pieniądze spłaci wierzyciela. Ten jednak nie odzyskał wyłudzonych pieniędzy. 8 czerwca 2020 r. z konta N. N. otrzymał jedynie przelew w wysokości 500 zł pod tytułem „Przelew w imieniu Ł. B. (1)”.

Dowody: zeznania świadka M. C. (1) (k.4040-4041), umowy pożyczki i weksel (k.73-74, 441), potwierdzenie przelewu (k.4055), wiadomość elektroniczna z 21.02.2019 r. (k.75).

1.1.20. Czyn przypisany w punkcie A. 20. wyroku:

Jesienią 2015 r **B. K. (2)** szukał wykonawcy remontu swojego (...) biura i wysłał oferty do różnych przedsiębiorców. Zgłosił się m.in. Ł. B. (1), ale po rozmowie z nim do współpracy nie doszło. Jesienią 2018 r. zadzwonił on do B. K. (2) i umówił się z nim na spotkanie. Gdy do niego doszło zapytał, czy ten nie pożyczyłby mu pieniędzy, gdyż

brakuje mu rozwój firmy związanej z apartamentami. Twierdził, że za pożyczone środki chce okazjnie kupić kolejną nieruchomość lokalową w W.. B. K. (2) widział artykuły prasowe o firmie (...) i jej prężnie działającym młodym właścicielu, który wyglądał elegancko i przyjechał do niego nowym M.. Odparł, że nie dysponuje takimi pieniędzmi i porozmawia z mieszkającym w H. ojcem. Tak też się stało i K. K. (1) zdecydował się przekazać za pośrednictwem syna 38 000 zł. Do podpisania umowy i wręczenia pieniędzy doszło 18.10.2018 r., a miały być one zwrócone 19.11.2018 r. wraz z odsetkami w kwocie 500 zł.

Przed realizacją tych czynności Ł. B. (1) zapewniał, że nie ma żadnych długów, podpisał oświadczenie odnoszące się takiego statusu oraz weksel in blanco. Nie chciał też, aby pożyczka została przekazana na konto, wołał gotówkę.

23 października i 23 listopada 2018 r. K. i B. K. (1) przekazali jeszcze Ł. B. (1) 28 000 zł i 27 400 zł, a umowy kolejnych pożyczek zawarto w podobnych okolicznościach. Przed trzecią umową pożyczkodawca zabrał B. K. (1) do swojego mieszkania na ul. (...) zapewniając, że w ramach spłaty zadłużenia sprzeda mu ten lokal po okazjnej cenie, a nabywca dopłaci mu różnicę. Twierdził, że mieszkanie nie jest zadłużone i nie ma na nim żadnych hipotek. Umowa u notariusza miała zostać zawarta w ciągu tygodnia po przekazaniu środków z trzeciej pożyczki, ale po sprawdzeniu w KW okazało się, że są tam wpisane hipoteki.

Gdy B. K. (1) zadzwonił w tej sprawie do Ł. B. (1), ten przeproszał i zapewniał, że odda pożyczone pieniądze. Potem już albo nie odbierał telefonu, albo zbywał rozmówcę.

Po uzyskaniu tytułu wykonawczego K. K. (1) wszczął egzekucję komorniczą, ale bez efektu. W jej trakcie Ł. B. (1) odezwał się do B. K. (1) i zaproponował zawarcie ugody. W jej ramach ustalono spłaty po 1000 zł miesięcznie, ale na konto oszukanego pożyczkodawcy trafiło tylko przelane w 2020 r. 1000 zł. Komornik umorzył postępowanie 11.09.2020 r. jako bezskuteczne.

Gdy później B. K. (1) domagał się uregulowania długu, to Ł. B. (1) twierdził, że będzie spłacała go jego matka i prosił o niezawiadanie policji.

Dowody: zeznania świadków K. K. (1) (k.3957-3958) i B. K. (1) (k.3958-3960), zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (k.2292-2293), umowy pożyczki, deklaracje do weksla (k.2295, 2339-2340, 2351, 2354, 2356), pokwitowania odebrania pieniędzy (k.2299, 2352, 2355), oświadczenia o braku przeterminowanych zobowiązań z 18 i 23.10 oraz z 23.11.2018 r. (k.2297, 2353, 2357), dokumenty z akt postępowania egzekucyjnego (k.2360-2372), pozew i nakaz zapłaty (k.2300-2303), wydruki z KW (k.2313-2325).

1.1.21. Czyn przypisany w punkcie **A. 21.** wyroku:

Ł. S. (1) zajmował się organizowaniem konferencji dla programistów komputerowych. Chcąc zapewnić zakwaterowanie prelegentom, w pierwszej połowie 2018 r. skontaktował się z właścicielem firmy (...), który wynajął mu mieszkanie z 50% rabatem w zamian za reklamę jego usług na podobnych wydarzeniach. W drugiej połowie 2018 r., podczas inicjowanych przez Ł. B. (1), wspominał on o swoich nowych inwestycjach, obiecywał zysk w wysokości 10% w skali 3 miesięcy, gdyby Ł. S. zdecydował się pożyczyć mu pieniądze. Przekonywał, że jest teraz dobra okazja do zarobienia „dobrych i szybkich” pieniędzy. Rozmówca czytał artykuły w prasie o młodym i ambitnym prezesie firmy (...). Odniósł też dobre wrażenie ze spotkania z nim i 22.10.2018 r. zdecydował się podpisać umowę pożyczki na kwotę 35 000 zł, która miała zostać zwrócona 12.12.2018 r. wraz z odsetkami w wysokości 3500 zł. Pożyczkobiorca podpisał również weksel in blanco oraz twierdził, że m.in. za uzyskaną kwotę, której mu brakowało, kupi kolejne mieszkanie pod wynajem. Nie mówił prawdy, wprowadził kontrahenta w błąd co do zamiaru wywiązania się z zapisów umownych zgodnie z ich treścią oraz przeznaczenia pożyczanych środków, a także wyzyskał jego błąd co do własnej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań.

Od 23.10.2018 r. Ł. B. (1) proponował mu zawarcie kolejnej umowy tłumacząc, że brakuje mu pieniędzy do sfinalizowania kolejnej transakcji. Ponownie wprowadzony w błąd Ł. S. zgodził się i 31.10.2018 r. przekazał mu trzema

przelewami 15 000 zł, które miały zostać zwrócone do 11.11.2018 r. Kolejnych pożyczek, pomimo nalegań Ł. B. (1), pożyczkodawca już mu nie udzielił.

Gdy nadszedł czas spłaty zobowiązań kontakt z Ł. B. (1) był bardzo utrudniony. Nie odbierał telefonów, a jedynie odpisywał na niektóre wiadomości. Obiecywał spłatę i podawał różne powody zwłoki identyczne jak w przypadku innych wierzycieli.

Wytoczony proces cywilny zakończył się wydaniem nakazu zapłaty, ale wszczęte w czerwcu 2019 r. wobec zadłużonego Ł. B. (1) egzekucje komornicze okazały się bezskuteczne. W ich trakcie dłużnik zaproponował podpisanie ugody, ale po jej zawarciu nie wywiązał się z ustalonych warunków i 5.06.2020 r. wpłacił tylko 500 zł na rzecz wierzyciela.

Dowody: zeznania świadka Ł. S. (k.3942v-3943), wykaz operacji bankowych na rachunku T. G. (1) w (...) SA (k.1667-1669), korespondencja elektroniczna (k.2177-2231), dokumenty z akt postępowania egzekucyjnego (k.2233-2235), nakazy zapłaty (k.2232, 2232v), potwierdzenie wpłaty (k.2240), wezwania do zapłaty (k.2237), umowy pożyczki i deklaracje wekslowe (k.2238-2239).

1.1.22. Czyn przypisany w punkcie **A. 22.** wyroku:

W sierpniu 2018 r. M. N. (1) brała udział w spotkaniu inwestorów działających na rynku nieruchomości organizowanym przez P. A. (1). Tam dowiedziała się, że jedną z form inwestycyjnych jest udzielanie pożyczek osobom, które kupują nieruchomości, a potem zbywają je za wyższą cenę, tzw. (...). Poznała też wówczas T. J. - pośrednika nieruchomości z P.. Po jakimś czasie skontaktował się on z nią informując, że jego znajomy Ł. B. (1) potrzebuje kapitału na zakup mieszkań i oferuje korzystne warunki pożyczek. Następnie ww. nawiązał z nią osobisty kontakt poprzez (...) i złożył ofertę współpracy. Kobieta wcześniej sprawdzała go w internecie czytając artykuły prasowe przedstawiające prezesa (...) w korzystnym świetle.

Po ustaleniu szczegółów ww. 5.11.2018 r. przesłał jej skan podpisanej przez siebie umowy, weksla i deklaracji wekslowej, a M. N. (1) następnego dnia przelała 50 000 zł na wskazane konto w (...) SA prowadzone na rzecz T. G. (1). Pożyczka miała być spłacona do 5.12.2018 r. wraz z odsetkami w kwocie 7000 zł i 300 zł za każdy dzień zwłoki. Ł. B. (1) nie miał jednak takiego zamiaru. Doprowadził kobietę do niekorzystnego rozporządzenia własnymi pieniędzmi wprowadzając ją w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią, a także co do swojej sytuacji finansowej, możliwości spłaty zobowiązań oraz przeznaczenia pożyczanych środków. Planował wyłudzenie od niej jak największej sumy, a więc 7 listopada 2018 r. wystąpił z kolejną propozycją. Twierdził, że ma możliwość nabycia apartamentu w kompleksie, w którym miał już wiele mieszkań. Kobieta zgodziła się pożyczyć kolejne 45 000 zł na 3 tygodnie na podobnych warunkach.

W kolejnym tygodniu Ł. B. (1) informował ją, że ktoś zrezygnował z zakupu kilku mieszkań i on może je nabyć w korzystnej cenie. Wahającą się M. N. (1) przekonywał, że jego działalność bardzo dobrze prosperuje i ostatecznie namówił ją na pożyczanie 30 000 zł proponując odsetki w wysokości 6000 zł. Sumę tą kobieta przelała mu 15.11.2018 r., które miały być zwrócone do 7 grudnia 2018 r.

Po upływie terminów płatności postawa dłużnika była analogiczna, jak w wyżej omawianych przypadkach innych pożyczkodawców. Obiecywał spłatę, stosował kolejne wymówki i cały czas zabiegał o przedłużenie terminu. Po praktycznie codziennych monitach i ponagleniach jedynie 21.12.2018 r. przelał na rzecz M. N. (1) 5000 zł. Innych wpłat wierzycielka się nie doczekała, a wytoczony przez nią proces cywilny i egzekucja komornicza nie doprowadziły do ściągnięcia długu.

Dowody: zeznania świadka M. N. (1) (k.4094-4095), zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (k.200-201), umowy pożyczek, weksle i deklaracje wekslowe, potwierdzenia przelewów (k.61-67, 202-207, 250-254), korespondencja elektroniczna (k.210-234), wykaz operacji bankowych na

rachunku T. G. (1) w (...) SA (k.1330-1332), dokumenty z postępowania egzekucyjnego (k.3291 i nast.).

1.1.23. Czyn przypisany w punkcie **A. 23.** wyroku:

Ł. B. (1), jako inwestora w nieruchomości, polecił w 2017 r. Ł. S. (2) jego znajomy P. A. (1). Ten za pośrednictwem (...) kilkakrotnie proponował mu atrakcyjne oprocentowanie szybkiej pożyczki, którą chciał przeznaczyć na ww. cel. Ł. S. (2) odmawiał, ale gdy 8.11.2018 r. otrzymał kolejną ofertę, przystał na nią. Był przekonany, że znajomy zrealizował wszystkie poprzednie projekty, a w środowisku inwestorskim nie miał złej opinii. Pożyczył więc Ł. B. (1) 30 000 zł na miesiąc, które ten chciał przeznaczyć na „pilny zakup nieruchomości w korzystnej cenie”. Pożyczkobiorca podpisał umowę, weksel i deklarację do niego, a ich zdjęcia wysłał pożyczkodawcy, który przebywał w W.. Ł. B. (1) nalegał na niezwłoczne przelanie pieniędzy, gdyż rzekomo tego dnia miał już być umówiony z notariuszem i bał się, że właściciel lokalu się wycofa. Ł. S. (2) spełnił tę prośbę.

Właściciel (...) nie zamierzał wykonać umowy zgodnie z jej zapisami. Wprowadził ww. w błąd co do tej okoliczności, jak i przeznaczenia pożyczanych środków, a także wyzyskał jego błąd co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę.

Gdy po upływie terminu płatności domagał się wykonania umowy, otrzymał tę samą gamę wymówek co inni. Ł. B. (1) przysłał mu też 18.12.2018 r. potwierdzenie wykonania przelewu na kwotę 18 500 zł, który jednak nigdy nie dotarł na jego rachunek.

Wszczęcie sprawy cywilnej również nie doprowadziło do skutecznej windykacji.

Dowody: zeznania świadka Ł. S. (2) (k.4044v-4045), zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (k.756-757), korespondencja elektroniczna, w tym wysyłane dokumenty operacji bankowych (k.758-762, 766-788), umowa pożyczki (k.763), potwierdzenia przelewów (k.764-765), wykaz operacji bankowych na rachunku T. G. (1) w (...)Banku (k.1345).

1.1.24. Czyn przypisany w punkcie **A. 24.** wyroku:

D. P. (1) poznał Ł. B. (1) w listopadzie 2017 r., podczas udziału w (...) spotkaniu związanym z nieruchomościami, na którym ten był jednym z prelegentów. Pod koniec listopada 2018 r. ten odezwał się do jego kolegi z pracy proponując pożyczkę na korzystnych warunkach i w ten sposób D. P. także dowiedział się o ofercie. Zgodził się pożyczyć 35 000 zł do 28.12.2018 r., z oprocentowaniem wynoszącym 4000 zł, gdyż Ł. B. (1) utrzymywał, że zamierza kupić dwa mieszkania u dewelopera i potrzebuje pieniędzy, żeby mu okazja nie uciekła. Miał już przygotowaną umowę, weksel i deklarację, których skany wysłał pożyczkodawcy, gdyż ten przebywał w W.. D. P. 29.11.2018 r. przelał mu ww. kwotę. Nie zdawał sobie sprawy z tego, że kontrahent wprowadził go w błąd, gdyż nie miał zamiaru wywiązać się z umowy i oddać pieniędzy na wskazanych w niej warunkach, jak również co do przeznaczenia pożyczanych środków, a także co do swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań.

Nazajutrz Ł. B. (1) kontynuował nakłanianie D. P. do tego, aby ten pożyczył mu kolejną transzę pieniędzy. Tym razem chodziło o 25 000 zł na 16 dni, za które gotowy był zapłacić odsetki w wysokości 3000 zł. Utrzymywał, że „zwolniły się trzy dwupokojowe mieszkania”, on wpłaci za nie zaliczki, a potem za opłatą sceduje uprawnienia z umów deweloperskich na innych nabywców, których już znalazł. Zyskiem podzieli się zaś płacąc ww. odsetki. D. P. wahał się, ale Ł. B. (1) naciskał zapewniając, że na pewno zorganizuje pieniądze, zależy mu na wizerunku firmy i proponował wynajęcie za darmo jednego z zarządzanych przez siebie apartamentów. Przekonał znajomego, który 30.11.2018 r., po otrzymaniu mejlem takich samych dokumentów, przelał mu ww. kwotę.

Po upływie terminu zwrotu długu D. P. codziennie pytał Ł. B. (1), kiedy ten odda pieniądze. Otrzymywał takie same odpowiedzi, jak inni wierzyciele. 19.12.2018 r. ww. przesłał mu fikcyjne potwierdzenia wykonania przelewu na 10 000 zł, który nie trafił na jego konto.

Następnego dnia na konto wierzyciela wpłynęło 5000 zł i to były jedyne środki, które udało mu się odzyskać od pożyczkodawcy. Ł. B. (1) dał mu także numer telefonu do T. G. (1) tłumacząc, że to jego wspólnik, który załatwi sprawę zwrotu długu. Ten jednak twierdził, że przelanie pieniędzy nie zależy od niego, a Ł. B. (1) utrzymywał, iż przekazał mu środki na spłatę pożyczek.

W styczniu 2019 r. przesłał wierzycielowi - tak jak innym - stronę aktu notarialnego sprzedaży mieszkania na rzecz Ł. R. (1), a 21.01.2019 r. potwierdzenie przelewu na 5000 zł. Tak jak poprzednio, nie został on zrealizowany. Gdy na początku lutego 2019 r. D. P. oznajmił, że wszczyna proces cywilny, dłużnik stwierdził, że nie przedłużono mu limitu w (...) Banku SA i dlatego nie zwraca pożyczek. Gdy bank odblokuje konto, to niezwłocznie to zrobi. Potem twierdził, że nastąpiły komplikacje z uruchomieniem kredytu w banku.

Dowody: zeznania świadka D. P. (1) (k.4113v-4114), umowa pożyczki, weksel i deklaracja (k.18-22), potwierdzenia przelewów (k.23-26), dowód wpłaty gotówki w kasie (k.27), wydruki zleconych przelewów (k.28-29), korespondencja elektroniczna (k.455-472) oraz wykaz operacji bankowych na rachunku T. G. (1) w (...) SA (k.1330v-1332).

1.1.25. Czyn przypisany w punkcie **A. 25.** wyroku:

P. M. w październiku 2018 r. otworzył biuro zajmujące się handlem nieruchomościami. W połowie tego miesiąca poprzez (...) skontaktował się z nim Ł. B. (1) pytając czy ma dostęp do rynku hiszpańskiego. Następnie obaj przedsiębiorcy korespondowali ze sobą poprzez komunikator internetowy, a po pewnym czasie Ł. B. (1) zaproponował współpracę na rynku nieruchomości. P. M. przejrzał jego profil na ww. portalu społecznościowym, przeczytał artykuły dostępne w internecie i nie znalazł tam wówczas nic niepokojącego. W listopadzie 2018 r. Ł. B. (1) zwrócił się do niego z ofertą „dorzucenia się do inwestycji”, ale ww. odmówił. Rozpoczynał wówczas działalność, nie chciał tracić kontaktu z branży więc zaproponował, że zapyta swoich znajomych z branży, czy nie są tym zainteresowani. Po tej wiadomości Ł. praktycznie codziennie dopytywał, czy znajomy znalazł już jakieś chętne osoby, a następnie zaproponował wynagrodzenie za pozytywny efekt poszukiwań.

Zainteresowanie wyraził M. W. (1), znajomy ze studiów P. M.. Po kontakcie na (...) 30.11.2018 r. - podczas którego Ł. B. (1) naciskał na wykonanie przelewu jeszcze tego samego dnia - doszło do spotkania 3.12.2018 r. w W., podczas którego pierwszy z ww. podpisał z Ł. B. (1) umowę pożyczki, otrzymał weksel i deklarację do niego.

M. W. (1) zdecydował się na to, gdyż kolega przedstawiał mu wcześniej pożyczkobiorcę jako osobę rzetelną i wiarygodną, która na pewno odda pieniądze. Sam również weryfikował kontrahenta w internecie, ale jedyną niepokojącą informacją był jego zobowiązanie w wysokości 16 000 zł figurujące w rejestrze dłużników. Gdy zapytał o to Ł. B. (1) ten stwierdził, że tego zadłużenia już nie ma, spłacił je, a ludzie „robią mu problemy”. Zapewnił także, że nie oszuka pożyczkodawcy. Po podpisaniu umowy, a przed zleceniem przelewu, Ł. B. (1) pokazał ww. dwóm mężczyznom wynajmowany przez (...) apartament przy ul. (...) w W.. Uwiarygodnił także w ten sposób własną osobę – dlatego M. W. (1) udał się do banku i zlecił przelew pożyczki w kwocie 20 000 zł na wskazane konto T. G. (1). Pożyczkobiorca wyjaśnił, że należy ono do jego wspólnika. Pieniądze miały być zwrócone 28.12.2018 r. wraz z odsetkami w wysokości 5000 zł.

Nie doszło jednak do spłaty, gdyż zadłużony Ł. B. (1) od początku nie miał zamiaru wywiązać się z umowy. Wprowadził M. W. (1) w błąd co do tej okoliczności, a także co do swojej sytuacji finansowej, możliwości spłaty zobowiązań oraz przeznaczenia pożyczanych środków. Nie miał bowiem zamiaru inwestowania środków w jakiegokolwiek nieruchomości.

Parę dni później próbował wyłudzić od M. W. (1) kolejne 15 000 zł, ale ten nie zgodził się na drugą pożyczkę. Po upływie terminu wykonania umownego zobowiązania Ł. B. (1) przedstawiał kontrahentowi te same powody zwłoki, jak w innych przypadkach. Tłumaczył się m.in. opieką szpitalną nad chorym ojcem, chorobą, obchodzeniem świąt prawosławnych, brakiem wpłaty od kontrahenta po podpisaniu aktu notarialnego itp. W rozmowach dotyczących spłaty pośredniczył P. M., któremu Ł. B. (1) również nie zapłacił za pomoc w znalezieniu pożyczkodawców, gdyż M. W. (1) był tylko jednym z nich.

Dowody: zeznania świadków P. M. (k.4096v-4097) i M. W. (1) (k.4114v-4115), umowa pożyczki, weksel i deklaracja (k.154, 647-648), potwierdzenie przelewu (k.155), pismo z (...) Banku (...) SA i wykaz operacji bankowych na rachunku T. G. (1) (k.1275).

1.1.26. Czyn przypisany w punkcie **A. 26.** wyroku:

Kolejną osobą, którą P. M. skontaktował z Ł. B. (1), był G. K. (1). Ten powiedział mu, że potrzebuje pieniędzy na cesje nieruchomości, tzn. kupuje mieszkanie u dewelopera wpłacając zaliczkę, a później odsprzedaje je z prowizją. Na pytanie o zabezpieczenie hipoteczne odparł, że jest nierealne, gdyż pożyczka jest krótkoterminowa, a on sam ma również „zabezpieczenie związane kredytami bankowymi”. Zapewniał, że ze spłata nie będzie problemu, gdyż co miesiąc wpływają mu z (...) płatności za wynajem apartamentów w kwocie od 80 do 100 000 zł. Sprawdzenie przez G. K. (1) kontrahenta w sieci internetowej nie przyniosło żadnych niepokojących danych, przy czym mężczyzna nie sprawdzał go w rejestrach dłużników. Zaufał mu i 8.12.2018 r. w R. doszło do podpisania umowy, weksla i deklaracji, a pożyczkodawca przełał 15 000 zł na rachunek T. G. w (...) SA. Kwota ta miała być zwrócona 20.12.2018 r. wraz z odsetkami wynoszącymi 1500 zł.

Ł. B. (1) z kontraktu się nie wywiązał, gdyż nie miał takich planów i chciał bezprawnie uzyskać od G. K. (1) jak najwięcej pieniędzy. W okresie od 8 do 14 grudnia 2018 r. zawarł z nim łącznie trzy oprocentowane, terminowe umowy o pożyczkę gotówkową wprowadzając go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych kontraktów zgodnie z ich treścią oraz przeznaczenia pożyczanych środków, a także wyzyskał błąd pokrzywdzonego co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę.

Kolejne umowy podpisano 12 i 14.12.2018 r., a G. K. (1) przełał w ich wykonaniu odpowiednio 80 000 zł z terminem spłaty do 13 stycznia 2019 r. (odsetki 6400 zł) i 10 000 zł z terminem spłaty do 15 stycznia 2019 r. (odsetki 500 zł). Także one zostały „zabezpieczone” wystawieniem weksla in blanco. Ł. B. (1) twierdził, że środki są mu potrzebne na kolejne okazje inwestycyjne, które w krótkim czasie zapewniają wysoką stopę zwrotu kapitału. W treści umów zapewniał, że „jego sytuacja finansowa jest zadowalająca i gwarantuje terminową spłatę pożyczki wraz z odsetkami”.

Gdy po upływie terminów płatności pożyczkodawca upominał się o zwrot swoich pieniędzy z odsetkami, to Ł. B. (1) nie odbierał telefonów, a odpisując na (...) zapewniał, że pieniądze będą. W okolicy Świąt Bożego Narodzenia 2018 r. wysłał screen potwierdzenia przelewu 10 000 zł, które jednak nigdy na konto G. K. (1) nie wpłynęły. Dłużnik twierdził, że były jakieś usterki techniczne w banku i pieniądze wróciły na jego konto. 25 i 26.12.2018 r. wierzyciel otrzymał jedynie dwa przelewy po 2500 zł, które nie odpowiadały nawet wysokości odsetek z drugiej z umów. Następnie powoływał się na różne okoliczności, w tym m.in. pobyt w szpitalu ojca (w tym w B.) i dziewczyny, konieczność noszenia holtera i związany z tym brak aparatu telefonicznego przy sobie, „zamrożenie” pieniędzy w inwestycji na koncie NN. prawnika i reszty pieniędzy nie oddał.

Gdy G. K. (1) postanowił odwiedzić go osobiście B., spotkał się z nim 7.03.2019 r. w apartamencie na ul. (...), gdzie dłużnik twierdził, iż za 3-4 dni otrzyma środka z (...) z wynajmu i wtedy przeleje mu 20-30 000 zł. Proponował, że

resztę spłaci w ratach, gdyż przeinwestował w nieruchomości. Dopiero wówczas przyznał, że dużo pieniędzy pożyczył od innych ludzi na wysoki procent i „przez to się zablokował” oraz że jego długi wynoszą około 1 mln. Twierdził też, że zapłacił prowizje P. M. za udzielone przez G. K. (1) pożyczki, co nie było prawdą.

Dowody: zeznania świadków P. M. (k.4096v-4097) i G. K. (1) (k.3966v-3967), umowy pożyczek, weksle i deklaracje (k.546-553), potwierdzenia przelewów (k.528-535), wykaz operacji bankowych na rachunku T. G. (1) w (...) SA (k.1672v-1676), korespondencja elektroniczna (k.4056-4081).

1.1.27. Czyn przypisany w punkcie **A. 27.** wyroku:

M. M. (1) kontakt z Ł. B. (1) nawiązał 7.12.2018 r. poprzez (...). Polecił mu go jako rzetelnego pożyczkobiorcę kolega ze studiów P. M.. Ł. B. (1) zapewniał, że zabezpieczeniem pożyczki będzie weksel in blanco, który w ciągu 3 tygodni „przeistoczy się w nakaz zapłaty” w przypadku chęci egzekucji, co uspokoiło obawy M. M.. Otrzymał on pocztą elektroniczną od ww. podpisaną umowę, weksel i deklarację do niego, który zapewniał, że wyśle oryginały pocztą, „ale skany też są ważne”. Pożyczkodawca przelał 8.12.2018 r. na wskazany rachunek T. G. (1) w (...) SA 20 000 zł, które miały być zwrócone wraz z 2000 zł odsetek do 20.12.2018 r.

Ł. B. (1) nie zakładał jednak, że wykona umowę zgodnie z jej treścią i wprowadził kontrahenta co do tego w błąd, a także wyzyskał jego mylne przekonanie co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę. Po upływie terminu płatności podawał różne „usprawiedliwienia” zwłoki, w styczniu 2019 r. zapewniał, że przelał już 23 000 zł i przysłał potwierdzenia tych operacji. Pieniądze jednak nie trafiły na konto wierzyciela, a dłużnik po pewnym czasie utrzymywał, że z niewiadomych powodów wróciły na jego rachunek. Kilka dni później twierdził, że wg dyrektora (...) Banku SA przelew będzie wykonany 18.02.2019 r., a gdy to nie nastąpiło, to nie odbierał już telefonów. Wielokrotnie ponaglany odpisywał, że zapłaci, aż 19.02.2019 r. wysłał SMS z informacją, że za radą prawnika tego nie robi i zalecił ewentualne skierowanie sprawy do sądu cywilnego.

Dowody: zeznania świadków P. M. (k.4096v-4097) i M. M. (k.622-623), umowa pożyczki, weksel i deklaracja (k.156, 640-641), potwierdzenia przelewu (k.644), potwierdzenia wykonania operacji bankowych (k.642-643), korespondencja elektroniczna (k.626-639), wykaz operacji bankowych na rachunku T. G. (1) w (...) SA (k.1672v-1676).

1.1.28. Czyn przypisany w punkcie **A. 28.** wyroku:

Ł. B. (1) kontakt do E. D. otrzymał od R. C., kolegi P. M.. Zadzwoił to niego 16.12.2018 r. i przedstawił się jako „inwestor dobrze znany na rynku nieruchomości”, właściciel kilku firm z tej branży. E. D. sprawdził w internecie i faktycznie takie przedsiębiorstwa istniały, znalazł też tam pozytywne artykuły prasowe o Ł. B. (1). Dlatego zgodził się pożyczyć mu 40 000 zł do 15.01.2019 r., za co miał dodatkowo otrzymać 3500 zł odsetek, plus 1% wartości pożyczki za każdy dzień zwłoki. Pożyczkobiorca wysłał mu pocztą elektroniczną skany: dowodu osobistego, podpisanej umowy, weksla i deklaracji wekslowej. Tłumaczył, że natychmiast potrzebuje pieniędzy, bo „ma okazję zakupu nieruchomości po okazyjnej cenie i musi działać szybko”. E. D. 17.12.2018 r. zlecił przelew ww. kwoty, a gdy dotarł on do odbiorcy, to ten od razu zadzwonił sondując możliwość uzyskania kolejnej pożyczki. Pożyczkodawca nie zgodził się, a Ł. B. (1) wyraził żal wskazując, że „miał dobrą okazję na inwestycję”.

W rzeczywistości nie miał zamiaru wykonania umowy i doprowadził kontrahenta do niekorzystnego rozporządzenia własnym pieniędzmi wprowadzając go w błąd co do chęci wywiązania się z warunków tego kontraktu, a także co do swojej sytuacji finansowej, możliwości spłaty zobowiązań oraz przeznaczenia pożyczanych środków. Żadnej nieruchomości wówczas nie kupował, nie zaliczkował, a pozyskane środki przeznaczył na własne cele, niezwiązane z tym, o czym zapewniał E. D..

Po upływie terminu płatności powtórzyła się taka sama sytuacja, jak w przypadku innych oszukanych pożyczkodawców.

Dowody: zeznania świadków P. M. (k.4096v-4097) i E. D. (k.4043v-4044), umowa pożyczki, weksel i deklaracja (k.77-79), potwierdzenia przelewu (k.80), korespondencja elektroniczna (k.480-481), wykaz operacji bankowych na rachunku T. G. (1) w (...) Banku SA (k.1373).

1.1.29. Czyn przypisany w punkcie A. 29. wyroku:

Także A. Z. (1) była znajomą P. M., przez którego poznała pożyczkową „ofertę” Ł. B. (1). Ten zapewniał, że potrzebuje pieniądze na 3-4 tygodnie, na zamknięcie transakcji z deweloperem. Następnie wysłał jej zdjęcia podpisanych przez siebie dokumentów, tj. umowy, weksla i deklaracji do niego. Kobieta 16 i 17.12.2018 r. wykonała dwa przelewy o łącznej wartości 15 000 zł na wskazane przez niego konto. Pieniądze miały być zwrócone do 15.01.2019 r. wraz z odsetkami w kwocie 1000 zł. Gdy nadszedł ten dzień i A. Z. (1) zwróciła się o zwrot środków, to Ł. B. (1) zapytał ją na (...), czy nie przedłużyłaby terminu spłaty, gdyż „spina jeszcze jeden temat (...), ma extra warunki i zbiera każdy możliwy kapitał”. Przysłał zdjęcie budynku, w którym miał rzekomo kupić mieszkanie na 8 piętrze składające się z dwóch apartamentów, dokończyć w nim remont i odsprzedać inwestorowi jednocześnie podnajmując. Twierdził, że brakuje mu około 50 000 zł na okres trzech tygodni, ale „każda kwota jest mile widziana”. A. Z. (1) zgodziła się na podpisanie aneksu do umowy, zgodnie z którym udzieliła Ł. B. (1) skapitalizowanej pożyczki w kwocie 16 500 zł, którą ten miał zwrócić do 15.02.2019 r. wraz z odsetkami w kwocie 1650 zł.

Ł. B. (1) nie oddał jej jednak pieniędzy także po tej dacie. Od początku nie miał takiego zamiaru i nie przeprowadzał żadnej transakcji na rynku nieruchomości z wykorzystaniem pozyskanych środków. Zawierając z A. Z. (1) umowę o pożyczkę gotówkową wprowadził ją w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią, przeznaczenia pożyczanych środków, a także swojej sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań.

Gdy A. Z. (1) poprzez (...) upominała się o zwrot swoich pieniędzy, dłużnik nie odpowiadał na jej wiadomości.

Dowody: zeznania świadków P. M. (k.4096v-4097) i A. Z. (1) (k.4097v-4098v), umowa pożyczki, aneks, weksel i deklaracja (k.745-748), potwierdzenia przelewu (k.749, 750), korespondencja elektroniczna (k.740-744), wykaz operacji bankowych na rachunku T. G. (1) w (...) Banku SA (k.133v-1332).

1.1.30. Czyn przypisany w punkcie A. 30. wyroku:

P. G. (1) poznał Ł. B. (1) w drugiej połowie 2018 r. poprzez sieć internetową, tj. na (...). W październiku nowy znajomy zapytał go o możliwość udzielenia pożyczki, ale spotkał się z odmową. W styczniu 2019 r. ponowił prośbę proponując krótki termin spłaty i atrakcyjne oprocentowanie. Tym razem P. G. (1) zgodził się. Wiedział, że ww. prowadzi firmy (...) i (...), ale nie znał skali jego zadłużenia i nie domyślał się, że nie jest pierwszym pożyczkodawcą. Jedenastego stycznia 2019 r. obaj mężczyźni spotkali się w W., gdzie doszło do podpisania umowy, weksla i deklaracji oraz przekazania 70 000 zł pożyczkobiorcy. Pieniądze miały być zwrócone do 10.03.2019 r. wraz z 5000 zł odsetek. W §2 tego kontraktu Ł. B. (1) zapewnił, że jego stan majątkowy umożliwia zwrot pożyczki na zasadach określonych przez strony oraz że nie toczy się przeciwko niemu postępowanie egzekucyjne, a ponadto nie ma zadłużenia z tytułu należności publicznoprawnych. Żadna z tych okoliczności nie była prawdziwa, a P. G. (1) został wprowadzony przez ww. w błąd co do zamiaru wywiązania się z tego kontraktu zgodnie z jego treścią, przeznaczenia pożyczanych środków, a

także co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez pożyczkobiorcę. Ten bowiem zapewniał także, że środki przeznaczy „nabycie paru nowych mieszkań od znajomego dewelopera”.

Gdy P. G. (3) wracał do B., to otrzymał od Ł. B. (1) informację o tym, że potrzebuje dodatkowych 30 000 zł na „zakup kawalerki na handel”. Oferował on 2500 zł odsetek, a ostatecznie zgodził się zapłacić 10% wartości pożyczanych środków. 15.01.2019 r. mężczyźni ponownie spotkali się w W., gdzie doszło do podpisania dokumentów i przekazania pieniędzy w kwocie 10 000 zł. Pożyczkobiorca tłumaczył, że pozostałe 20 000 zł weźmie ze swojej firmy. W kolejnych dniach sondował możliwość udzielenia następnych pożyczek. 23.01.2019 r. P. G. (3) zgodził się pożyczyć 7000 zł do 5.02.2019 r. Gdy nadszedł ten dzień pożyczkobiorca tłumaczył, że nie jest gotowy na spłatę, a następnie przesłał potwierdzenie przelewu, który jednak nie wpłynął na konto wierzyciela. Potem twierdził, że jest w szpitalu na zabiegu i pod różnymi pretekstami zwlekał ze zwrotem. Gdy obiecany przelew nie dotarł, to P. G. (3) zażądał zwrotu wszystkich swoich pieniędzy, gdyż zaczął się domyślać, że ma do czynienia z oszustem. Wówczas tego samego dnia otrzymał 7000 zł przelane z konta Z. B., matki pożyczkobiorcy.

Po kilku dniach pożyczkodawca zorientował się, że Ł. B. (1) pożyczył pieniądze od wielu osób, których nie oddał. 13.02.2019 r. udał się do firmy (...), gdzie spotkał się z matką i siostrą dłużnika. W imieniu innych pokrzywdzonych zaproponował harmonogram spłat połączony z umorzeniem odsetek, który one miały nadzorować. Matka dłużnika poręczyła spłatę jego długów i na spotkaniu przekazał wierzycielowi 700 zł tytułem odsetek z trzeciej umowy pożyczki. Spłaty opisane w harmonogramie miały zapobiec zawiadomieniu prokuratury. Ł. B. (1) nie przystąpił jednak do ich realizacji, a P. G. (1) nie odzyskał swoich pieniędzy.

Dowody: zeznania świadka P. G. (1) (k.3963), umowy pożyczki, poręczenia, weksel i deklaracja (k.41, 43-47), potwierdzenia niezrealizowanego przelewu (k.42), korespondencja elektroniczna (k.678-705), wykaz operacji bankowych na rachunku T. G. (1) w (...) Banku SA (k.1338).

1.1.31. Czyn przypisany w punkcie **A. 31.** wyroku:

W styczniu 2019 r. Ł. B. (1) nawiązał kontakt z mieszkańcem S. **P. G. (2)** przez internetowy komunikator (...). Znał go ze spotkania inwestorów w nieruchomości, w którym wcześniej uczestniczył. Ł. B. (1) twierdził, że potrzebuje pożyczyć pieniądze na zakup atrakcyjnej nieruchomości w Apartamentach (...) i proponował atrakcyjne warunki. P. G. (2) zgodził się, 28.01.2019 r. otrzymał od niego mejlem podpisaną umowę, po czym wykonał przelew o wartości 15 000 zł. Pieniądze miały zostać zwrócone 11.02.2019 r. wraz z odsetkami w wysokości 1500 zł, co nie nastąpiło. Pożyczkobiorca wprowadził bowiem kontrahenta w błąd co do zamiaru zwrotu środków, ich przeznaczenia, a także wyzyskał błąd P. G. (2) co do sytuacji finansowej i możliwości spłaty zobowiązań przez Ł. B. (1).

Po terminie spłaty kontakt z pożyczkobiorcą był już niemożliwy.

Dowody: zeznania świadka P. G. (2) (k.350-351), umowa pożyczki, weksel i deklaracja (k.355-357), zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa (k.184), korespondencja elektroniczna (k.193-198).

1.1.32. Czyn przypisany w punkcie **A. 32.** wyroku:

S. P. znał Ł. B. (1) od około 2015 r. Ten w 2018 r. zadzwonił do niego pytając, czy pożyczyłby mu pieniądze. S. P. wyraził na to zgodę i kilka razy, do stycznia 2019 r., pożyczył mu łącznie około 15 000 zł, które Ł. B. (1) zwrócił wraz z ustalonymi odsetkami. Ponownie poprosił o pożyczkę pod koniec czerwca 2019 r. tłumacząc, że pilnie potrzebuje pieniędzy na krótki okres, aby kupić „dobry towar”. Zobowiązał się oddać 3500 zł w ciągu kilku dni i S. P. przekazał mu tę kwotę 25.06.2019 r. Miała być ona zwrócona wraz z 700 zł odsetek. Następnego dnia spełnił kolejną prośbę znajomego, któremu pożyczył tym jeszcze 1000 zł. Kwota ta miała zostać oddana następnego dnia wraz z odsetkami w wysokości 300 zł.

W ustalonych terminach pieniądze nie zostały zwrócone gdyż Ł. B. (1) działając ze z góry powziętym zamiarem doprowadził kolegę do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem. Zawierając z nim dwie oprocentowane, terminowe umowy o pożyczkę gotówkową wprowadził go w błąd co do zamiaru wywiązania się z tych kontraktów zgodnie z ich treścią. Gdy ten nalegał na zwrot długu, to nie odbierał od niego połączeń, a odpowiadając na niektóre wiadomości tekstowe odpisywał, że wykona przelew, co jednak nie nastąpiło. Wyznaczał terminy i miejsca spotkań, na które nie przychodził. Jedynie w listopadzie 219 r. przekazał wierzycielowi 500 zł przez pracownika ochrony budynku przy ul. (...).

S. P. przyjeżdżał też do (...), ale tam nie mógł zastać dłużnika. 26 stycznia 2020 r. otrzymał od niego wiadomość, że następnego dnia może odebrać swoje pieniądze pod ww. adresem przy ul. (...). Gdy przyjechał we wskazane miejsce pracownik ochrony poinformował go, że o niczym nie wie. Kontakt z dłużnikiem był zaś niemożliwy.

Dowody: zeznania świadka S. P. (k.3941-3942), umowy pożyczki (k.1715, 1716).

U Ł. B. (1) nie stwierdzono choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego, ani innych, istotnych orzeczniczo zakłóceń czynności psychicznych. W czasie realizacji zachowań w ramach przypisanych czynów miał on zachowaną pełną zdolność rozpoznania ich znaczenia oraz pokierowania własnym postępowaniem.

Dowody: opinia biegłych psychiatrów (k.2406-2408).

2. OCENA DOWODÓW

2.1. Dowody będące podstawą ustalenia faktów

Uwagi ogólne dotyczące generalnej oceny dowodów, na podstawie których przypisano czyny z pkt A . wyroku .

Nie było sporne:

- zawarcie umów pożyczek (ustnych, jak i pisemnych) pomiędzy Ł. B. (1) i danym pokrzywdzonym, wskazanych w opisach przypisanych czynów,
- przekazanie przez pożyczkodawców pieniędzy o określonej wartości (przelew lub gotówka) celem wykonania uzgodnień z danego kontraktu,
- czas i zakres wpłat realizowanych przez oskarżonego (w tym za pośrednictwem osób trzecich oraz przelewami) na rzecz danego kontrahenta.

Dane te wynikają z obiektywnych dowodów, w tym dokumentów oraz relacji świadków, którym co do ww. danych sprawca nie przeczył.

Generalnie wymienione w części **1.1.** dowody, na podstawie których ustalono fakty - jako rzetelne, spójne, wzajemnie się pokrywające i uzupełniające - nie wymagają w tym miejscu szerszego omówienia. Okoliczności kwestionowane przez oskarżonego, powody i skutki ich weryfikacji, zawarte są w części **2.2.**

Z uwagi na ilość czynów, aby nie powtarzać tym samych ocen przy omawianiu każdego nich należy zaznaczyć, że sąd mając bezpośredni kontakt z pokrzywdzonymi w trakcie ich przesłuchania utwierdził się w przekonaniu o wiarygodności ich relacji. Ci, którzy stawili się w sądzie zeznawali spontanicznie, spokojnie i logicznie konstruując swoją wypowiedź, precyzyjnie – w miarę zasobów pamięciowych – odpowiadając na zadawane pytania. Ich relacje znajdują potwierdzenie w życiowej, logicznej ich konfrontacji i weryfikacji z pozostałym materiałem dowodowym.

Czyn z pkt A . 1 . wyroku (1.1.1.) .

Analiza dat i kwot pożyczek, w połączeniu z udzielaniem kolejnych pomimo braku wywiązywania się przez dłużnika z wcześniejszych zobowiązań, może na pierwszy rzut oka budzić wątpliwości co do stanu świadomości H. N. (1) (w kwestii wypłacalności i zamiaru pożyczkobiorcy), jak i utrudniać ocenę (zrozumienie) dlaczego w takiej sytuacji decydował się on na kolejne przekazywanie pieniędzy sprawcy. Nieprzypadkowo jednak zasada bezpośredniości jest jedną z głównych i ważnych reguł postępowania karnego. Pozwala ona bowiem sądowi, poprzez kontakt i obserwacje na sali rozpraw, poznać cechy i uwarunkowania osobnicze danego źródła dowodowego. H. N. (1) zeznawał racjonalnie, spokojnie odpowiadał nawet na pytania sugerujące inny przebieg wydarzeń, niż wynikający z jego wcześniejszych zeznań, lub poddający w wątpliwość niektóre transakcje między nim, a oskarżonym. Nie wykazywał wówczas oznak zdenerwowania, lecz starał się wydobyć z pamięci zaszłości, aby jak najrzetelniej wyjaśnić wątpliwości sądu. Jego tłumaczenia były spójne i logiczne, a przebieg przesłuchania pozwolił nabrać przekonania co do wiarygodności relacji tego pokrzywdzonego.

Pomimo dość znacznych strat finansowych nie jest on negatywnie nastawiony do sprawcy (k.4113). Nie jest to człowiek porywczy, konfliktowy, a raczej dość łatwowski, nieprzywiązujący dużej wagi do dóbr materialnych. Taki zaś był, można powiedzieć, „idealnym obiektem” przestępczych działań dla człowieka o takiej charakterystyce jak Ł. B. (1). Ten wykorzystał go dość bezwzględnie - jak i innych - bazując w tym przypadku na dość zażyłej znajomości.

Dla przeciętnego obywatela kwoty, które pożyczał H. N. (1) pomimo braku wywiązywania się przez sprawcę z poprzednich zobowiązań, mogą wydawać się wysokie, a jego postępowanie jawić się może jako nieracjonalne. Jednak ww. zarabiał za granicą niemałe pieniądze, a pożyczki z obiecany procentowaniem traktował jako swoistą lokatę kapitału. Nie zakładał, że dobry znajomy, „szanowany” biznesmen, oszuka go. Nie przypuszczał, że tak naprawdę skala jego zadłużenia przewyższa znacznie wartość majątku. Z jego perspektywy, mając na uwadze rozpowszechnioną pozytywną (choć błędną) opinię o Ł. B. (1) jako przedsiębiorcy, a także jego zapewnienia (zob. treść zeznań), pożyczki - szczególnie te z 2017 r. - nie jawiły się jako ryzykowane inwestycje, a wręcz przeciwnie.

Dodatkowo świadek swoje przekonanie co do statusu majątkowego sprawcy opierał na artykułach medialnych. W jednym z nich zaś, opublikowanym 4.08.2017 r., wskazano, że jego firma (...) posiada 7 własnych apartamentów na wynajem, co nie było prawdą (k.2669). W tym czasie Ł. B. (1) był bowiem właścicielem tylko dwóch mieszkań przy ul. (...). Artykuł ten powstał przy aktywnym współdziałaniu podsądnego, o czym świadczy jego treść. Nie sposób uznać, że oskarżony z nim się nie zapoznał. Postępując uczciwie powinien był dążyć do sprostowania nieprawdziwych danych funkcjonujących w przestrzeni publicznej. Nie zrobił tego jednak zdając sobie sprawę z tego, że publikacja przedstawia fałszywy obraz sytuacji jego firmy, aczkolwiek korzystny z punktu widzenia jego bezprawnych działań.

Po zapoznaniu się z postępowaniem Ł. B. (1) wobec innych pokrzywdzonych, które wskazuje z jednej strony na elokwencję i nieprzeciętny spryt, zaś z drugiej na wyuczony, wysoki poziom manipulacji, brak jakichkolwiek oporów moralnych przed kłamstwem, fałszywym przedstawianiem „rzeczywistości”, jak i wykorzystaniem również kolegów i znajomych aby osiągnąć korzyść majątkową, nie dziwi łatwość, z jaką nakłonił on H. N. (1) do przekazania mu kolejnych sum.

Zwrócić należy uwagę na daty poszczególnych pożyczek w korelacji z datami i wysokością spłat, które faktycznie były tylko i wyłącznie formą częściowego naprawienia szkody, jak i strategii

sprawcy ukierunkowanej na wyłudzenie jak najwyższej sumy w możliwie długim odcinku czasowym. Gdy na 6.09.2017 r. zalegał ze zwrotem 45 000 zł, a chciał pożyczyć kolejne środki, oddał wierzycielowi 10 000 zł i tego samego dnia otrzymał od niego taką samą kwotę tytułem trzeciej pożyczki. Nazajutrz poprosił o kolejną, która z sumą otrzymaną 6 września o 100% przewyższała wartość zwróconych środków. 21 i 27 września oraz 6 października 2017 r. oddał łącznie 32 000 zł, aby między 16, a 18.10.2017 r. wyłudzić kolejne 63 000 zł. 20.10.2017 r. zwrócił 13 000 zł, zaś już trzy dni później pożyczył 15 000 zł. W listopadzie 2017 r. przelał na konto pokrzywdzonego łącznie 21 200 zł, ale już 13 i 14.12.2017 r. otrzymał od niego kolejne 50 000 zł. Zwrot z 19.12.2017 r. 20 000 zł skutkował „odzyskaniem” 19 000 zł dwa dni później.

Powyższe zestawienie obrazuje umiejętne i przebiegłe postępowanie sprawcy, który zwracał część środków po to, aby bezprawnie uzyskać jeszcze więcej pieniędzy. Gdyby nie opisane wyżej „zwroty”, kolejne, przewyższające je pożyczki nie miałyby miejsca.

Gdy H. N. (1) po pół roku uznał, że nadszedł czas finalnego rozliczenia, znajdował się już w dość trudnym położeniu, gdyż dłużnika zalegał mu około 100 000 zł. Kolejne pożyczki były już znacznie rzadsze i niższe, gdyż kredyt zaufania co do pożyczkobiorcy powoli ulegał wyczerpaniu.

Jedynie z zakresie tytułów przelewów świadek nie powiedział prawdy (k.4111v). Z tym, że było to powodowane obawą przed ewentualnie grożącą mu odpowiedzialnością skarbową (pomocnictwo do uniknięcia opodatkowania opłata od czynności cywilnoprawnych). Z szeregu konwersacji na komunikatorach prowadzonych przez pokrzywdzonych z oskarżonym wynika, że umawiali się z nim na czynności, które miały doprowadzić do nieujawnienia zawartych umów przed organami podatkowymi. Obowiązujące prawo wymaga bowiem z jednej strony odprowadzenia opłaty ((...)) w wysokości 2% (przeważnie reguluje ją pożyczkobiorca), jak i ujawnienia dochodów i odprowadzenia podatku od zysku odsetkowego przez pożyczkobiorcę. Przy czym jeśli ten został oszukany, to umowa jest nieważna i obowiązek podatkowy nie powstaje. O tym jednak w datach przelewów pokrzywdzeni nie wiedzieli.

Jak już była o tym mowa, oskarżony już od 2015 r. posiadał niespłacone zaległości finansowe (w tym ZUS i podatki), wymagalne, dość wysokie zobowiązania (por. dane dotyczące kredytów bankowych), a jego wnioski m.in. z 2017 r. o uzyskanie kredytów lub pożyczek w instytucjach finansowych weryfikowane były negatywnie. Dlatego szukał nowych źródeł „finansowania”, przy czym tak naprawdę tylko on wie, na co przeznaczył wyłudzone pieniądze. Nic nie wskazuje na to, aby prowadzone przez niego firmy przynosiły straty (zob. wyciągi bankowe z rachunków, w tym wpłaty z (...) i (...) oraz wysokość przelewów na rzecz właścicieli mieszkań wynajmowanych za pośrednictwem (...)).

Czternastego września 2017 r. Ł. B. (1) brał udział w sporządzeniu aktu notarialnego związanego z pożyczkami od K. B. (k.820 i nast.). Od 27 września do 21 grudnia 2017 r. wyłudził także łącznie ponad 200 000 zł od F. T., G. D. i K. P. (1), których nie oddał. O tych czynnościach nie informował H. N. (1) (k.4112v). Także one obrazują postać jego zamiaru, cel, jaki chciał osiągnąć prosząc każdorazowo pokrzywdzonego o kolejną pożyczkę.

Każda z nich miała być oprocentowana, a strony określiły termin spłaty, którego H. N. (1) w 2022 r. już nie był w stanie sprecyzować (k.4112). W przypadku oszustwa - w tym przypadku realizowanego czynem ciągłym - wprowadzenie w błąd może dotyczyć każdego postanowienia umownego, a częściowa spłata nie oznacza, że nie doszło do przestępstwa, czy też że mamy z nim do czynienia tylko w przypadku niespłaconej części kapitału. Niekorzystne rozporządzenie mieniem to także takie, które nie przynosi pokrzywdzonemu spodziewanych i ustalanych korzyści. Z wprowadzeniem w błąd mamy też do czynienia m.in. wtedy, gdy sprawca celowo zapewnia, że

zwróci środki w uzgodnionym terminie, a nie ma takiego zamiaru i dysponuje nimi zdecydowanie dłużej niż ustalono to w umowie. Tym samym pozbawia pożyczkodawcę możliwości ich posiadania i wykorzystania w pewnym odcinku czasowym. Nie tylko więc niespłacona część długu stanowi przedmiot czynu z art. 286§1 k.k., ale jest nim cała wartość mienia (tu pieniądze), którym niekorzystnie dla siebie rozporządził wprowadzony w błąd pokrzywdzony. Spłaty, jakie nastąpiły w tej sprawie, były efektem pewnej strategii sprawczej, spotykanej w praktyce orzeczniczej, zmierzającej do osiągnięcia jak najwyższego przestępczego zysku. Tak też - i słusznie - ostatecznie z perspektywy czasu ocenił je H. N. (1) (k.2673). Traktować je należy więc w kategoriach naprawienia wyrządzonej szkody, która zresztą nie jest koniecznym warunkiem wypełnienia znamion przestępstwa z ww. przepisu.

Czyn z pkt A . 2 . wyroku (1.1.2.) .

Choć Ł. B. (1) zapewniał znajomego, że pożyczane pieniądze inwestuje w rezerwacje mieszkań, które następnie drożej sprzeda, a z zysku spłaci wierzyciela, nic takiego nie nastąpiło. Brak jest jakichkolwiek danych dowodowych na to, że jego słowa oddawały rzeczywisty stan rzeczy. Uzyskiwał środki tylko dlatego, że m.in. kreował w świadomości pożyczkodawcy pozytywny wizerunek siebie, jako osoby przedsiębiorczej, majątnej, wypłacalnej, której można ufać. Na co je przeznaczał, nie wiadomo. Nie miał zamiaru wywiązać się z warunków umów. Uzyskanie przez niego jakiegokolwiek kredytu bankowego w kwietniu 2018 r. nie było możliwe. Pożyczone 12 000 zł nie zmieniało też niczego w skali jego zadłużenia z tytułu wydania karty kredytowej (k.4161).

Trzeciej pożyczki nie ujęto w treści aktu notarialnego, gdyż nie została potwierdzona na piśmie (k.1764: „które to umowę ugody oraz umowy pożyczek okazał”). W grudniu 2018 r. prowadzone były przeciwko oskarżonemu egzekucje komornicze, a jak wynika z materiałów aktowych jego zadłużenie przekraczało 2 mln złotych. Złożone przed notariuszem oświadczenie było więc także nierzetelne, gdyż nie był on w stanie wypełnić jego zapisów. To samo odnosi się do ugody będącej jego podstawą. Oskarżony po prostu w przypadku każdego zadłużenia przyjął taktykę niekwestionowania jego wysokości - gdyż trudno mu było zaprzeczyć obiektywnym danym (umowy, potwierdzenia przelewów itp.) - przy jednoczesnym ciągłym zapewnianiu, że dług zwróci i wymyślaniu kolejnych przyczyn braku spłaty. Nigdy z własnej inicjatywy nie informował wierzyciela jaka jest jego faktyczna sytuacja majątkowo-dochodowa. Ten dowiadywał się o tym albo z mediów społecznościowych, albo z innych źródeł (osoby trzecie, sprawdzenie KW, w toku egzekucji itp.).

Wpłatę 5000 zł pod koniec 2018 r. traktować należy jako częściowe naprawienie szkody w efekcie ponaglenia wierzyciela, co nie rzutuje na wartość wyłudzonego mienia (przedmiot czynu zabronionego). Dodatkowo środki te pochodziły z pożyczki w kwocie 40 000 zł wyłudzonej od E. D. (k.1373-1374).

Różnice w treści kolejnych zeznań pokrzywdzonego wynikały z czasu, jaki upłynął między tymi czynnościami procesowymi. Były też efektem przypominania sobie przez niego okoliczności kontaktów z oskarżonym, jak i zadawanych pytań połączonych z okazywaniem dokumentów. Wynikające z nich wątpliwości zostały wyjaśnione na rozprawie. Świadek to wiarygodna osoba, a jego zeznania znajdują odzwierciedlenie w dokumentacji.

Czyn z pkt A . 3 . wyroku (1.1.3.) .

Wobec G. D. oskarżony zastosował podobną taktykę co w przypadku H. N. (1). Deklarując zwrot środków z pierwszej pożyczki i w ten sposób wzmacniając zaufanie pożyczkodawcy co do czystych intencji dłużnika (k.3882: „przyszedł z plikiem pieniędzy”, k.3883), wyłudził o wiele wyższą sumę. Na wpisaną w umowie kwotę 61 570 zł składało się najprawdopodobniej 60 000 zł kapitału i 1570 zł odsetek od 30 000 zł (10% w skali roku od 30 000 zł to 1500 zł). W tym pisemnym kontrakcie ustalono bowiem podobne (k.1486: §1 ust. 2).

Co prawda podsądny oddał ww. pożyczone 22 lutego 2018 r. kolejne kilkadziesiąt tysięcy złotych, ale nie oznacza to, że nie ponosi odpowiedzialności karnej w ramach zobowiązania z 17.12.2017

r. Dług z lutego zwrócił zresztą w wyniku wielokrotnych monitów (k.3883: „czasem kilka razy dziennie”) połączonych z zapowiedzią procesu cywilnego (k.1497), nie dotrzymując miesięcznego terminu spłaty (k.3881v i 1489) oraz przekazując pieniądze przez kilka miesięcy ratami (od 12.04 do 31.07.2018 r. oraz gotówką: k.1480), a nie na warunkach umownych. Spłaty nastąpiły w większości w okresie, gdy nie upłynął jeszcze termin obowiązywania umowy z 17.12.2017 r. Ponadto z rozmów na komunikatorze wynika, że oskarżony zatajał w okresie czerwiec-wrzesień 2018 r. przed wierzycielką swoją sytuację finansową, nie informując o skali zadłużenia. Co więcej, negocjując z nią i starając się odwlec ustalone terminy płatności (czerwiec-lipiec 2018 r.), jednocześnie zaciągał nowe zobowiązania oszukując kolejne osoby.

Fikcyjne zapewnienia po czerwcu 2018 r. o pozyskaniu kredytowania (k.1480), rzekomej sprzedaży mieszkania (czerwiec 2018 r. k.1496-1496v, 1497, 1498), rzekomo zrealizowanych przelewach (21.06.2018 r. miało to być 6 i 4 tys. zł, k.1497), chorobach jako przyczynie zwłoki (k.1481) oraz przesyłanie potwierdzeń operacji bankowych (k.1481 i 1497: gdy na koncie nie było środków, to taka dyspozycja nie była realizowana, o czym sprawca wiedział), wpisują się w schemat postępowania sprawcy próbującego jak najdłużej odwlec ujawnienie skali jego bezprawnej działalności, jak i starającego się przedstawić siebie jako osobę zaangażowaną w spłatę i nie lekceważącą wierzycieli. Winą za brak przepływów finansowych obciążał instytucje finansowe (k.1497).

Czyn z pkt A. 4. wyroku (1.1.4.)

Dług oskarżonego wobec K. P. (1) narastał sukcesywnie. Sprawca w krótkim odcinku czasowym, wykorzystując to, że pierwsza umowa zawarta była na cztery miesiące, w tym okresie pozyskał od ww. aż 193 200 zł. Po upływie terminów płatności nie oddał ani złotówki z kapitału, nie wspominając już o odsetkach. Zwrot 80 000 zł był, można powiedzieć, „wymuszony sytuacyjnie”. Oskarżony znał dość dobrze Ł. R. (1) (por. k.3966), nie chciał więc aby także on stracił pieniądze, które przekazał mu w kwietniu 2017 r. w związku z zawarciem umowy przedwstępnej sprzedaży mieszkania. Dlatego zdecydował się w grudniu 2018 r. zwrócić część środków wierzycielom egzekucyjnym (tj. 120 000 zł). Zdawał sobie sprawę z tego, że przystaną oni na jego propozycję uznając, że lepiej odzyskać część pieniędzy niż nic. Perspektywa skuteczności egzekucji była bowiem już w tym momencie praktycznie żadna.

Zwrócić należy uwagę na to, że pozyskanie od K. P. (1) ponad 190 000 zł w okresie od 21.12.2017 r. do 21.03.2018 r. zbiegło się z terminami płatności pożyczek uzyskanych od H. N. (1) (po 21.12.2017 r. oddał mu tylko 5700 zł) i F. T., jak i okresem po ich upływie. Oczywiście Ł. B. (1) pożyczając pieniądze twierdził, że przeznaczał je na inwestycje w nieruchomości zapewniające szybki zwrot – tak jednak nie czynił. Zestawienie dat pozyskiwania pieniędzy od innych pokrzywdzonych przekonuje, że w określonych datach (odcinkach czasowych) posiadał środki finansowe, z których mógł zwrócić pieniądze innym. Naturalnie takie zachowanie świadczyłoby o budowaniu pewnego rodzaju „piramidy finansowej” (spłata innych wierzycieli środkami pozyskiwanymi od kolejnych), ale z drugiej strony brak takich działań także potwierdza przypisany zamiar w ramach danego przestępstwa. Podobna sytuacja bowiem dotyczy kolejnych bezprawnych zachowań.

Czyn z pkt A. 5. wyroku (1.1.5.)

M. Ł. (1) zeznawał spontanicznie, szczerze przedstawiając relacje, jakie łączyły go z oskarżonym, okoliczności zawarcia umów i następcze zdarzenia z tym związane, a także tłumacząc powody swojego postępowania. Brak powodów aby jego depozycje zakwestionować.

Świadek spotykał się z Ł. B. (1) zarówno na stopie zawodowej, jak i prywatnie (k.158v). Znał go od kilku lat, jak i jego rodziców. Choć ten nie oddawał mu terminowo pieniędzy pożyczanych

w latach 2013-2016, to jednak ostatecznie wywiązał się ze swoich zobowiązań. Niewątpliwie te kontakty spowodowały, że nie uważał kolegi za osobę, która może go oszukać. Dlatego na początku stycznia 2018 r. zdecydował się pożyczyć mu dość znaczną kwotę. Znając zakres przedsięwzięć, które realizował oskarżony ((...), (...)), z jednej strony liczył na szybki zysk (8000 zł od 60 000 zł w ciągu miesiąca), zaś z drugiej nie obawiał się niewypłacalności sprawcy nawet w przypadku ewentualnego niepowodzenia inwestycji, o której realizacji ten go zapewniał. Nie znał bowiem jego faktycznej sytuacji materialnej, nie wiedział, że nie jest jedynym wierzycielem, a kolega przestał już spłacać m.in. zobowiązania bankowe. Nieprawdziwe więc były jego zapewnienia, że oczekuje uruchomienia bankowego kredytu (k.158v, zob. też k.345). Tego odmówiono mu już przecież kilka miesięcy wcześniej i z uwagi na zadłużenia nie miał szans na pozyskanie pieniędzy z tego źródła. W 2018 r. nie zawierał też żadnych transakcji związanych ze sprzedażą nieruchomości, czy też „rozwiązaniem umów deweloperskich” z tym związanych (m.in. k.341-344, 346). Akt notarialny, o którym pisał 2.01.2019 r. (k.343), nie mógł mu już w tym czasie przynieść żadnych profitów (sprzedaż na rzecz Ł. R. (1)).

Przedstawiając nieprawdziwe dane pokrzywdzonemu w okresach zawierania umów spowodował jego błędne wyobrażenie co do chęci i możliwości wywiązania się z nich przez pożyczkobiorcę, jak i jego sytuacji finansowej. Tylko dlatego ten zdecydował się na pierwszą, jak i kolejną pożyczkę z zarzutu.

Następcze zapewnienia co do zamiaru spłaty w sytuacji sprzedaży NN. mieszkania (k.159, 341), w świetle danych z KW, aktów notarialnych, zeznań Ł. R. (1) oraz akt egzekucyjnych, jawią się jako gołosłowne i potwierdzają istniejący od początku (data pierwszej z pożyczek) przestępczy zamiar sprawcy. Prośby o kolejne pożyczki (k.3962v), przy znanej obecnie całej skali zadłużenia sprawcy z 2018 r. oraz jego zachowania wobec innych wierzycieli, są kolejnym dowodem prawidłowości takiego wnioskowania.

Spłata 5000 zł w marcu 2018 r. i takiej samej kwoty w grudniu (k.3962v: „to już była bardziej kwestia mojego kontaktu z T.”), stanowiła częściowe naprawienie szkody, w tym mające na celu umożliwienie kontynuacji działalności przestępczej oraz uniknięcie odpowiedzialności karnej (miały sugerować jego dobrą wolę) – cywilnej sprawca nie kwestionował, gdyż i tak był niewypłacalny. Uśmiech i słowa, że „i tak nic nie zyska”, jako reakcja na zapowiedź uruchomienia przez wierzyciela drogi sądowej, świadczą o cynicznym postępowaniu i całkowitym lekceważeniu pokrzywdzonego (k.3962v).

Czyn z pkt A . 6 . wyroku (1.1.6.) .

Fikcyjne zapewnienia o przeznaczeniu pożyczanych środków, przy uwzględnieniu skali niespłacanego od kilku miesięcy zadłużenia wobec innych podmiotów, coraz bardziej realnej wizji nieuniknionych egzekucji komorniczych w połowie 2018 r. oraz zachowania po wyłudzeniu pieniędzy (k.169, 172-174), nie pozostawiają wątpliwości co do zamiaru sprawcy. Już kilka dni po uzyskaniu pierwszej pożyczki rozpoczął działania ukierunkowane na uzyskanie kolejnej, które zakończył powodzeniem po około 1,5 miesiącu. Gdy udało mu się wprowadzić w błąd daną osobę, zwykle nie poprzestawał na tym i realizując z góry powzięty zamiar starał się pozyskać od niej kolejne środki.

Przekazywanie fikcyjnych danych co do rzekomo skutecznie zrealizowanych przelewów (k.169, 3960v), również wzmacnia ww. tezę. „Grożenie” pozwem sądowym (k.3961 i 169) także wpisuje się w charakterystykę sprawcy bezwzględnie wykorzystującego dobre intencje i nieświadomość pokrzywdzonych oraz ujawniającego „prawdziwą twarz” dopiero wówczas, gdy całość jego bezprawnych działań była już im znana. Wcześniej, zależnie od sytuacji, udawał chorego,

zapracowanego biznesmena o szerokich znajomościach i wpływach, powoływał się na przejściowe kłopoty z upłynnieniem lokali lub pozyskaniem kredytowania, bazował na dobrej opinii biznesowo-rynkowej i zaufaniu znajdujących go (w większości) kontrahentów.

Różnice w określeniu odstępów czasowych wynikające z zeznań świadka przed sądem (k.3960v-3961) były efektem upływu czasu i związanego z nim procesu zacierania się niektórych danych w pamięci. Wskazany, jako prawdopodobny, sposób lokowania pozyskiwanych pieniędzy przez oskarżonego (k.3961v „przeznaczył je na kryptowaluty”), może tłumaczyć brak pokrycia wyłudzonych środków (jak i sumy innych długów – zob. akta egzekucyjne) w ujawnionym majątku sprawcy. Nie sposób też zakładać, że w ciągu około 2 lat wydał około 2 mln zł na bieżące potrzeby bytowe. Nic nie wskazuje na to, aby prowadził wystawne życie, szastał pieniędzmi, czy też np. był hazardzistą.

Czyn z pkt A . 7 . wyroku (1.1.7.) .

Z zeznań pokrzywdzonego jednoznacznie wynika, że 11.05.2018 r. sprawca dwukrotnie wyłudził od niego pieniądze, a nie raz jak to przyjęto w akcie oskarżenia. Jego depozycje znajdują potwierdzenie w zapisach rozmów tekstowych na komunikatorze, które też obrazują spryt, swoistą elokwencję i determinację sprawcę w dążeniu do bezprawnego skutku (k.711-731). Rzekomo realizowane przez niego za pożyczane środki inwestycje (rentowny „deal deweloperski” k.713, „cesja dewelopera i piękny zysk” k.724) służyć miały tylko uwiarygodnieniu oskarżonego w oczach pokrzywdzonego, który informując go o nich osiągnął swój bezprawny cel w ramach z góry powziętego zamiaru.

Gdy po upływach terminów płatności wierzyciel upominał się o zwrot pieniędzy, uzyskiwał takie same pokretnie tłumaczenia jak inni. Otrzymane wpłaty wynikały tylko i wyłącznie z nieustannych wręcz monitów. Jeśli dany wierzyciel „naprzykrzał się” sprawcy, to ten starał się go „uspokoić” przelewając pewną sumę, co miało wzbudzić zaufanie co do intencji spłaty całego zadłużenia. Taka jednak nie towarzyszyła działaniom Ł. B. (1). Tak jak w przypadku H. N. (1) – nieterminowy zwrot pewnej kwoty (4000 zł nieobjęte zarzutem) ukierunkowany był na odzyskanie zaufania i skutkował prawie natychmiastowym pozyskaniem wyższej sumy (5000 zł), która nie została zwrócona.

Ł. B. (1) bez problemu podpisał też umowę konsolidacyjną i nowy weksel – wiedział przecież, że i tak jest niewypłacalny. W tym czasie ponadto wszczęte przeciwko niemu egzekucje były już w dość zaawansowanej fazie.

Także w przypadku A. J. (1) posłużył się zapewnieniami o realizacji przelewów (k.721, 723) oraz aktem notarialnym z 4.01.2019 r., który nie gwarantował mu żadnego finansowania (k.708 i 730). Kolejnych środków, które chciał wówczas wyłudzić od A. J. (1), nie zamierzał przeznaczyć na spłatę wierzycieli. Łącznie 120 000 zł przekazał przecież K. P. (1) i P. K. (1) w grudniu 2018 r. Ten drugi zresztą także został oszukany, co wynika z jego zeznań (k.3964v-3965v), choć akty oskarżenia nie obejmowały działań oskarżonego podjętych wobec niego.

Zgoda na odliczanie wartości usług świadczonych przez (...) od wymagalnego zadłużenia nie świadczy o braku przestępczego zamiaru (k.4043). Zresztą rodzice oskarżonego (ojciec do chwili śmierci), gdy dowiedzieli się co robił, starali się wspomóc go w tej sytuacji (zob. np. poręczenie dla P. G. (2)). To bliskie mu osoby i ich zachowanie nie może dziwić. Jednak udostępnienie ww. usług przez oskarżonego (k.4043v) służy przede wszystkim uwiarygodnieniu jego wersji na czas trwania procesu (policja kontaktowała się z nim już m.in. w kwietniu 2019 r., k.334), wzmocnieniu jego wizerunku jako osoby, której niepowodzenia biznesowe skutkowały długami i która nikogo nie chciała oszukać. Jest to jednak nieprawda. Nie jest niczym niezwykłym też to, że oszukany A. J. (1) z nich korzysta. Tylko w ten sposób może przecież obecnie zminimalizować swoje straty.

Jego postawa wpisuje się zresztą w charakterystykę osobności niemałej części wierzycieli. Przeważnie byli to spokojni, dość ugodowi ludzie (obserwacje zachowania z rozprawy), którzy nawet po ujawnieniu rzeczywistej sytuacji

oskarżonego nie demonstrowali swojej frustracji, złości, czy gniewu wobec niego (tak jak np. D. Z. (1)). Można zaryzykować twierdzenie, że stanowili dla niego wręcz „idealny” obiekt finansowego wykorzystania.

Pomiędzy 15 maja, a 11 sierpnia 2018 r. (terminy spłat pożyczek) Ł. B. (1) pożyczał pieniądze od kolejnych osób. Nie informował o tym wierzycieli, jak i nie zaspakajał z nich ich roszczeń (ewentualnie czynił to częściowo, choć nie takie miało być wg jego słów przeznaczenie tych środków). Gdyby chciał oddać pieniądze A. J. (1), to miał taką możliwość. Nie zrobił tego jednak, co potwierdza słuszność ustaleń procesowych.

Dodatkowo starał się go wykorzystać do poszukiwania innych osób, które dysponują „wolną” gotówką i mogą mu ją pożyczyć (k.715 i nast.).

Czyn z pkt A . 8 . wyroku (1.1.8.) .

Pieniądze, które zadłużony Ł. B. (1) pozyskał od T. Z. (1), miały być wg jego słów przeznaczone na zadatkowanie nieruchomości, z czym wiązał się następnie szybki zwrot kapitału wraz z zyskiem pozwalającym spłacić pożyczkodawcę. Po ich otrzymaniu nic takiego nie nastąpiło. Oskarżony wprowadził znajomego w błąd, wykorzystał swoją pozycję rynkowo-medialną (pozytywny wizerunek biznesmena), brak wiedzy pożyczkodawcy o rzeczywistej sytuacji materialnej pożyczkobiorcy, jak i przekonanie o jego wypłacalności.

Abstrahując od rzetelności i faktycznego wykonania umowy z 02.01.2018 r. (o czym niżej), to związana z nim rata zadatku wpłacona miała być 9.05.2018 r., a kolejna 10.10.2018 r. Tak więc nie na wynikający z niej cel udzielona była pożyczka z 16.05.2018 r. Gdyby Ł. B. (1) pożyczał pieniądze w związku z tym dokumentem, to powinien był o tym poinformować pokrzywdzonego. Umowę pożyczki zawierali przecież na ul. (...) (k.1621). Ponadto ta z 2.01.2018 r. miała być finalizowana 30.04.2019 r., a przewidywany zysk z wynajmu był świadczeniem przyszłym i niepewnym. Ewentualna płatność związana z jej wykonaniem nie mogła więc zapewnić zwrotu środków w ciągu 6 dni (k.1620: „przychód we wtorek jest pewny (...) 1500 zł (tyle otrzymam wpływu...”. Oskarżony zapewniał, że sprzedaż w związku z zadatkiem nastąpi w ciągu kilku dni (k.1620: „muszę ze sprzedającym się umówić”).

Zachowanie dłużnika po upływie terminu płatności koresponduje z jego postępowaniem wobec innych oszukanych osób. Powoływanie się w m.in. na oczekiwaną sprzedaż mieszkania przy ul. (...) – z czym miało być związane pozyskanie środków w czerwcu 2018 r. – było zwykłą manipulacją nie mającą pokrycia w rzeczywistości.

Ponadto 23 maja 2018 r. - dzień po upływie terminu płatności - oskarżony pożyczył pieniądze od M. B.. Dysponował więc tego dnia co najmniej 15 000 zł, jednak nie przeznaczył ich na spłatę innych długów, lecz zadysponował także tymi środkami w nieustalony sposób.

Czyn z pkt A . 9 . wyroku (1.1.9.) .

Pożyczka miała miejsce dzień po upływie terminu płatności tej, którą oskarżony uzyskał od T. Z. (1). W dacie sygnowania kontraktu nie było żadnego „bezpiecznego tematu”, a podsądny nie zawierał w tym okresie żadnej umowy z deweloperem, nie wpłacił otrzymanych pieniędzy na rzecz jakiegokolwiek przedsiębiorcy z tej branży (zob. m.in. wykaz transakcji na rachunku). Miał za to znaczne długi, dalej je zaciągał i nie był w stanie w inny sposób, niż kumulując zadłużenie zapłacić odsetek umownych, jak i ewentualnie za opóźnienie. Oczywiście gdyby w ogóle miał zamiar wywiązać się z warunków kontraktu, gdyż tak nie było. Nie miał możliwości realizacji takiej inwestycji, która przyniosłaby mu zyski pozwalające na wypełnienie ustaleń z pożyczkodawcą.

Gdy M. B. przelał pieniądze na konto oskarżonego w (...) SA, było na nim wtedy łącznie ponad 39 000 zł. 6 czerwca 2018 r. saldo wynosiło od 6876 zł do ponad 18 000 zł (tego dnia było na nim kilkanaście transakcji). Sprawca nie oddał jednak tych pieniędzy ani temu wierzycielowi, ani innym (np. T. Z. (1)).

Zwrot łącznie 3500 zł, tak jak w innych przypadkach wpłat na rzecz niektórych pokrzywdzonych, nie był „niewymuszony” (ponaglenia) i nie wynikał z dobrej woli oskarżonego. Stanowił częściowe naprawienie szkody, jak również motywowany był chęcią odwlekania w czasie przymusowej windykacji, która doprowadziłaby do ujawniania jego sposobu funkcjonowania, co zatamowałoby możliwość przestępczego pozyskiwania kolejnych pieniędzy (k.4041v: „pytał mnie tak „ostro”: jaka jest sytuacja, czy masz nakaz zapłaty”).

Czyn z pkt A . 10 . wyroku (1.1.10.) .

Zeznania A. D. korespondują z treścią obszernej korespondencji elektronicznej pomiędzy nim i oskarżonym. Ten, niejako przygotowując grunt pod spodziewane, przestępcze pozyskanie pieniędzy, informował pokrzywdzonego m.in., że jest właścicielem „wielu nieobciążonych nieruchomości” (k.366). Faktycznie jednak każde z należących do niego wówczas dwóch mieszkań przy ul. (...) (wrzesień 2017 r.) było zadłużone. Jedno kilkanaście dni później (5.10.2017 r., k.989) sprzedał Ł. R. (1) (umowa przedwstępna), a na drugim wpisana była hipoteka o wartości prawie 600 000 zł na rzecz banku.

Choć sprawca zapewniał, że pieniądze przeznaczone są na inwestycje w nieruchomości (ich zakup, np. k.376), to zupełnie inaczej nimi zadysponował. Z operacji na rachunku bankowym wynika, że we wrześniu 2018 r. część:

- przelał na rzecz właścicieli mieszkań, którymi dysponował w ramach firmy (...) (zapłata za ich najem, k.1216-1216v, około 4500 zł),
- wypłacił w bankomacie (k.1216v, 8000 zł),
- przelał w ramach regulowania zobowiązań Grupy (...) (k.1217, 12 000 zł).

Żadnej transakcji na rynku nieruchomości nie przeprowadził na początku czerwca 2018 r. (por. k.376), jak i nie nabył „fajnej kawalerki” przy ul. (...) („u mnie w bloku, tam gdzie byłeś”) we wrześniu 2018 r. (k.386, 391-392: „mega temat, zwrot pewny za 10 dni, podpisałem przedwstępna”). Cynicznie manipulował pokrzywdzonym informując m.in., że przekazanie kolejnych 10 000 zł zapewni mu 4000 zł zniżki w nabyciu kawalerki (k.398, z czego 1500 zł odsetek jest w stanie zapłacić).

W tym czasie był niewypłacalny i wiedział o toczących się od lipca 2018 r. postępowaniach egzekucyjnych (k.1315-1317, 2414 i nast., 2417 i nast., 2433 i nast.). Komornicy zajęli mu już rachunki i nieruchomości (które i tak były obciążone). W sądach cywilnych toczyło się przeciwko niemu wiele spraw, z których część już została prawomocnie zakończona. Nie zważał jednak na to i pożyczał dalej pieniądze od pokrzywdzonych. Zaznaczyć należy, że sygnując umowę z czerwca 2018 r. oskarżony zapewniał, że jego „sytuacja finansowa jest zadowalająca i gwarantuje terminową spłatę pożyczki wraz z odsetkami” (k.86, §6).

Inne propozycje związane z „dealami”, czy cesjami umów nabycia nieruchomości (por. k.381-394, 398, 401) - które miały zapewnić „fajny zysk” - także w tym czasie (druga połowa 2018 r.) były tylko iluzją ukierunkowaną na wyłudzenie jak największej ilości pieniędzy.

Tak jak i wcześniej, również temu świadkowi oskarżony przekazywał nieprawdziwe informacje o przyczynach zwłoki w zwrocie długu (por. k.401 i nast.). 30 listopada 2018 r. miał mieć zapalenie tchawicy i nie dał rady rozmawiać (k.403), co nie przeszkodziło mu jednak oszukać tego dnia, jak i dzień wcześniej, D. P.. 5 grudnia 2018 r. (środa) pisał, że w sobotę ma zabieg i „tydzień nie będzie się ruszał” (k.405), a między 3, a 17 grudnia wyłudził pieniądze od M. W., G. K., M. M. i E. D.. Ostatecznie, gdy doszło do upublicznienia jego działalności, 15.02.2019 r., brak spłaty tłumaczył radą prawnika, jak i ostrzegął przed podejmowaniem „szkalujących” go zachowań (k.436).

Wydaje się, że w tych okolicznościach dalsza argumentacja mająca potwierdzać słuszność skazania nie jest konieczna.

Czyn z pkt A . 11 . wyroku (1.1.11.) .

Ł. B. (1) pozyskując pieniądze od J. O. (1) bazował m.in. na znajomości tego mężczyzny z jego rodzicami i związanym z tym zaufaniem do rzetelności postępowania ich syna (k.4096). Pokrzywdzony nie przypuszczał, że ten jest zadłużony, nie wywiązuje się ze swoich zobowiązań i żadnych inwestycji, czy „projektów” związanych z nieruchomościami, już w tym czasie nie realizował. Zapewnienia te (m.in. kupno i remont mieszkania) służyły tylko wprowadzeniu w błąd, a następnie przedłużeniu czasu wystąpienia wierzyciela z powództwem sądowym. W tym samym kategoriach traktować należy także podpisanie aktu notarialnego z 31.08.2018 r. o poddaniu się egzekucji (k.925).

Oskarżony nie zamierzał oddać pieniędzy – w okresie od 20 lipca (pierwszy termin płatności) do 30 września 2018 r. (przedłużony termin płatności) wyłudził pieniądze od D. Z. (1) (30 000 zł), A. D.(25 000 zł) i A. K. (65 000 zł). Wbrew deklaracjom składanym J. O. (1) nie przeznaczył ich na spłatę zadłużenia.

Z wykazu transakcji na rachunku bankowym, na który wpłynęły środki od J. O. (1), wynika, że tego samego dnia doszło do ich wypłaty w gotówce.

Czyn z pkt A . 12 . wyroku (1.1.12.) .

Pożyczka została udzielona dzień po tym, gdy oskarżony otrzymał 30 000 zł od J. O. (1). Korespondencja elektroniczna obrazująca kontakty między stronami umowy pokrywa się z wersją Ł. N. (m.in. k.1394: „mam wpłatę do dewelopera i klienta pod to”). Jasno i czytelnie obrazuje oszukańcze zabiegi oskarżonego, demaskując nie tylko jego nieprawdziwe zapewnienia i tłumaczenia (po uzyskaniu pieniędzy), ale też wręcz swoistą determinację, aby wyłudzić kolejne kwoty. Zapis z §6 ust. 1 umowy (k.1392) rozwiewa wszelkie wątpliwości co do zamierzeń sprawcy – zadłużony był przecież w wielu instytucjach i u osób prywatnych, a jego sytuacja finansowa jeśli kogoś zadowalała, to tylko sprawcę przestępstw, któremu kolejny raz udało się wyłudzić pieniądze.

Nie wiadomo jakie dwie umowy deweloperskie rozwiązał oskarżony 29.08.2018 r., które miały mu zapewnić zwrot zainwestowanych środków (k.1430). Mimo zobowiązania nie przedłożył takich, a przed sądem przyznał, że miał jedynie tego rodzaju kontrakty z firmą (...). Nie było też tak, że w październiku 2018 r. dysponował jakimiś niezajętymi i nieobciążonymi mieszkaniami, które mógłby sprzedać, aby pozyskać pieniądze na spłatę długów (por. k.1451).

Zwroty dwa razy po 1000 zł były „wymuszone” przez pokrzywdzonego. Ten z sierpnia 2018 r. powodowany był chęcią zapobiegnięcia ujawnieniu bezprawnej działalności – z czym wiązałyby się brak możliwości przestępczego pozyskiwania kolejnych transz gotówki. Jednoznacznie wynika to z korespondencji z tego okresu (k.1422-1425: „pamiętaj, że negatywna rekomendacja działa 10x mocniej niż pozytywna. Ty od początku nie zamierzałeś oddać mi tych pieniędzy (...) moja cierpliwość też się kończy...”, zob. też k.1454 i nast.).

Wysyłanie fikcyjnych potwierdzeń wykonania przelewu (gdy brak środków do jego realizacji, to system generuje zlecenie, ale do przelewu nie dochodzi, k.1441, 1455-1457), powoływanie się na problemy zdrowotne, to można powiedzieć w tym okresie już wyuczone i niejako automatycznie stosowane wybiegi wobec wierzycieli.

30 sierpnia 2018 r. oskarżony pisał do Ł. N., że ma pierwszą wizytę u psychologa i po niej się odezwie (k.1431-1432, 1435). Nie przeszkodziło mu to jednak m.in. we wrześniu wyłudzić pieniądze od kolejnych osób, choć 25.09.2018 r. pisał, że rzekomo „sytuacja go przerosła” (k.1446).

Z wykazu transakcji bankowych wynika, że po wpłacie pieniędzy z tej pożyczki oskarżony w okresie 20-21.06.2018 r. przelał:

- na swój rachunek w innym banku (14 000 zł)
- na rzecz osoby, od której wynajmował mieszkanie w ramach (...) (2700 zł)

oraz wypłacił 17 000 zł w gotówce (k.3807, saldo po wpłacie od pokrzywdzonego wynosiło 40 679 zł). Nie przeznaczył ich na wpłatę na rzecz jakiegokolwiek przedsiębiorstwa budowlanego (dewelопера). Co więcej, 5.07.2018 r. saldo na jego koncie w (...) SA wynosiło na początku dnia ponad 20 000 zł (na koniec 4,63 zł), a dzień wcześniej oscylowało w granicach 38 600 zł (m.in. wpłaty od innych pożyczkodawców, w tym 10 000 zł pożyczka od K. S.). Oskarżony miał więc w dyspozycji kwotę, z której mógł pokryć straty tego wierzyciela (abstrahując od legalności pozyskania środków). Nie zrobił tego jednak, a pokrzywdzonego zapewniał, że nie ma pieniędzy.

Marginalnie tylko należy zauważyć, że szybkie „zerowanie” salda rachunku po wpłatach jest symptomatyczne jeśli chodzi o osoby obawiające się zajęcia komorniczego. Taką w lipcu 2018 r. był Ł. B. (1). Mimo to pokrzywdzonych zapewniał, że jest inaczej, jak i zatajał faktyczny stan rzeczy.

Czyn z pkt A . 13 . wyroku (1.1.13.) .

W mejlu przesłanym przez sprawcę K. I. 9 czerwca 2018 r. wpisano, że pożyczone ewentualnie środki zostaną zainwestowane w „prawa do zakupu mieszkania (umowy rezerwacyjne)”. Oskarżony gwarantował, że „ryzyko braku zwrotu nie istnieje, gdyż środki, które inwestuje, podlegają także zwrotowi i są wpłacane do bardzo poważnych spółek” – poza tym chroni je ustawa deweloperska i rachunki powiernicze. Z korespondencji elektronicznej wynika, iż Ł. B. (1):

- zapewniał, że ma fajną transakcję nieruchomościową i na jej realizację szuka kapitału w granicach 25 000 zł (30.05.2018 r., k.2088),

- 18.06.2018 r. pisał o kolejnej transakcji, a dwa dni później zapewniał, że ma „deadline dziś” i brakuje mu 4500 zł (k.2090-2090v),

- informował, że tę pilną transakcję „udało się” przesunąć (k.2092), gdy okazało się, że kolega nie mógł tak szybko przelać środków,

- 29.06.2018 r. twierdził, że pożyczona „kasa zaczęła pracować”.

Nie wyprowadzał też pokrzywdzonego z błędnego przekonania, gdy ten, polegając na jego wpisach, 22.06.2018 r. uznawał go za „barona (...) rynku nieruchomości” (k.2094v).

W ten sposób dążył do skłonienia znajomego do rozporządzenia pieniędzmi. W czerwcu 2018 r. nie zawarł żadnej umowy deweloperskiej (k.4181: „ten jeden deweloper...” i k.2431), miał znaczne długi i oszukiwał kolejne osoby dalej wyludzając pieniądze. W tym przypadku chodziło o dobrego kolegę i nawet ta, wieloletnia znajomość nie stanowiła dla sprawcy żadnej bariery moralnej (k.2108v: „Tak się z nikim nie postępuje, zwłaszcza nie z kolegami”).

Sprawca starał się nakłonić K. I. na kolejne pożyczki, ale ten szczęśliwie odmówił (k.2096 i nast.: „wolny kapitał jest, bo u mnie tematy czekają”). Po ustalonych terminach płatności kontakt z nim był już utrudniony (k.2102v i nast.).

Czyn z pkt A . 14 . wyroku (1.1.14.) .

Także w tym przypadku sprawca podpisał umowę, w której treści widniał zapis o jego zadowalającej sytuacji finansowej, która gwarantuje spłatę pożyczki wraz z odsetkami (k.655 §6 ust. 1). Materiał aktowy, w tym dokumenty z postępowań egzekucyjnych (zob. m.in. daty orzeczeń sądowych i daty, od których zasądzono odsetki), nie pozostawia wątpliwości, że było inaczej. Fałszywie zapewniał, że ma szansę wstąpić w prawa innych osób w ramach wiążącej ich umowy z (...) deweloperem. Sąd 20.04.2022 r. wzywał go do przekazania takich dokumentów (k.4116). W trakcie wyjaśnień okazało się, że oskarżony dysponuje tylko znajdującymi się w aktach umowami z listopada 2017 r. oraz ze stycznia 2018 r. (k.4181), w ramach których zaliczki wpłacił z pieniędzy pożyczonych od P. A. (2).

Ł. B. (1) spodziewał się, że jego rachunki za chwilę może zająć komornik. Dlatego tego samego dnia wypłacił całą kwotę, którą na jego konto przelał pokrzywdzony. Nie ma żadnego śladu dowodowego na to, że wykorzystał ją na ten cel, o którym zapewniał P. J. (1).

W korespondencji elektronicznej podsądny twierdził, że:

- „takie deale robi często i konkretnie pod klienta” (k.659),
- 16.07.2018 r. „wylądował w szpitalu”, jest na badaniach i czeka na wpływ pieniędzy (k.660),
- jutro (19.07.2018 r.) opuszcza szpital (k.660),
- windykuje kontrahenta (25.07.2018 r., k.661),
- 30.07.2018 r. „odbiera rezonans” i prosi o przełożenie rozliczenia do 4.08.2018 r. (k.661),
- 11.08.2018 r. wychodzi ze szpitala (k.661) i ustawił już przelew w dwóch transzach (k.662),
- „cofnęło mu kasę” (k.662, jako tłumaczenie z 16.08.2018 r. dlaczego przelew nie doszedł),
- sprawdzają (w banku) dlaczego przelew nie doszedł i przyjęli jego reklamację (k.662),
- jest „wyłączony z życia ze względów zdrowotnych (...) świeżo po przebudzeniu po operacji” (23.08.2018 r., k.663).

Były to zmyślane i fikcyjne dane, ukierunkowane początkowo na wyłudzenie pieniędzy od kolejnej osoby, a potem na odwlekanie w czasie windykacji oraz ujawnienia bezprawnych działań. Gdyby faktycznie stan zdrowia oskarżonego w sierpniu 2018 r. był taki zły, jak to opisywał, to zauważyłby to np. D. Z. (1) mający z nim w tym czasie kontakt, od którego 16.08.2018 r. wyłudził 30 000 zł (k.3884).

Także temu pokrzywdzonemu w styczniu 2019 r. oskarżony wysłał pierwszą stronę aktu notarialnego stanowiącego wykonanie umowy przedwstępnej zawartej w 2017 r. z Ł. R. (1) (k.670). Udawał, że w związku z jej zawarciem otrzyma pieniądze, z których spłaci dług. Wiązała się ona dla niego jednak tylko z wydatkami (częściowa spłata T. Z. i K. P. (1)), a nie z przychodem.

Pisząc 19.09.2018 r. do P. J. (1) o tym, że kupił mieszkanie za 350 000 zł, nie dopłacił 100 000 zł i zajęli mu rachunek (k.667), „zapomniał” zapewne dodać, iż w maju 2018 r. sprzedał je z zyskiem małżonkom P. za 410 000 zł (umowa przedwstępna).

Czyn z pkt A . 15 . wyroku (1.1.15.) .

Pożyczoną sumę sprawca wypłacił z rachunku jeszcze tego samego dnia. W zbliżonym okresie wyłudził pieniądze także od innych pokrzywdzonych. W wyznaczonym terminie spłaty dysponował środkami finansowymi (m.in. z innych pożyczek), ale dopiero 6.09.2018 r., gdy pokrzywdzony stał się dość „nachalny”, przelał mu 1500 zł z konta T. G. (1). Kwota ta oscylowała w granicach wynikających z umowy odsetek (zob. §3, 1000 zł + 24% w skali roku za opóźnienie).

Wysyłane „dowody” przeprowadzonych operacji bankowych z 1.08.2018 r. na 10 000 zł, z 29.08.2018 r. na 12 000 zł i z 9.11.2018 r. na 5000 zł, potwierdzają słuszność ustaleń w przedmiocie bezprawnego zamiaru sprawcy. 1 sierpnia 2018 r. przeprowadził on na swoim rachunku w (...) szereg operacji, w tym przelał na rzecz T. G. (1) 5300 zł oraz na swój inny rachunek 30 000 (k.3807). Doskonale orientował się jakie jest jego saldo po tych transakcjach i że dyspozycja transferu na 10 000 zł nie może już zostać zrealizowana. Zlecił ją elektronicznie i wygenerował wydruk tylko po to, aby kolejny raz wprowadzić w błąd pokrzywdzonego (k.33).

1 sierpnia 2018 r. na rachunek oskarżonego wpłynęła pożyczka w kwocie 30 000 zł od P. R. (1) z E. (k.3807). Nie zaspokoił z niej wierzycieli, tylko przetransferował na inne konto. Marginalnie tylko należy zauważyć, że tego długu także nie zwrócił, gdyż P. R. (1) 16.05.2019 r. wszczął postępowanie egzekucyjne prowadzone pod sygn. (...) na kwotę 43 083,75 zł (k.1279, odsetki od 16.08.2018 r.).

Czyn z pkt A . 16 . wyroku (1.1.16.) .

31 lipca 2018 r. D. Z. (1) był gotowy wypowiedzieć umowy najmu (k.498). Trudno oprzeć się wrażeniu, że uregulowanie przez oskarżonego kilkumiesięcznych zaległości czynszowych 1 sierpnia 2018 r. (k.522) związane było z jednej strony z chęcią dalszego korzystania z przynoszących dochód lokali, zaś z drugiej stanowiło element umożliwiający wzbudzenie zaufania kontrahenta co do wypłacalności Ł. B. (1), jego dobrych intencji. Dlatego D. Z. (1) zdecydował się na pożyczkę (k.493). Liczył też na dalszą współpracę z właścicielem (...) (k.499v).

Wskazanie do przelewu numeru rachunku T. G. (1) determinowane było czynnościami komornika, który 30.07.2018 r. doręczył Ł. B. (1) zawiadomienie o wszczęciu egzekucji z wniosku K. B. (k.827). Taki sam 3.08.2018 r. skierowała też spółka (...) (k.2433). Po uznaniu środków na tym koncie zostały one szybko wytransferowane na inne rachunki (k.1699-1700). Następnego dnia (17.08.2018 r.) na to samo konto wpłynęła także pożyczka w kwocie 30 000 zł od J. S. (k.1699v), ale jego saldo do 18.08.2018 r. zostało „zniwelowane” do 208,70 zł (wyłaty w bankomacie i przelewy na inne konta użytkowane przez sprawcę).

Także D. Z. (1) w styczniu 2019 r. Ł. B. (1) wysłał stronę aktu notarialnego umowy sprzedaży mieszkania na rzecz Ł. R. (1) (k.507v). Wcześniej, jak w przypadku już omawianych czynów, informował go o różnych zdarzeniach, które miały usprawiedliwiać zwłokę (choroby, pobyt w szpitalu: k.503, przelewy: k.505, 505v, operacja dziewczyny: k.506v itp.). Korespondencja elektroniczna potwierdza także zabiegi o kolejne pożyczki (już 16.08.2018 r.), które miały rzekomo przyspieszyć zwrot całego długu (k.501 i 504). Oskarżony zapewniał, że pieniądze przeznaczy na inwestycję w nieruchomości (k.499), a tak się nie stało. Miał to być interes deweloperski zapewniający „fajny zysk”, który trzeba zrobić szybko żeby nie „uciekł” (k.499v i 501). Żadnego takiego w tym czasie zadłużony sprawca nie miał zamiaru zrealizować. Ponadto jakiegokolwiek legalne inwestycje z pożyczanych pieniędzy, czy też lokaty z jego strony, od razu spotykałyby się z zainteresowaniem wierzycieli i komorników, tak jak to miało miejsce w przypadku zaliczek wpłaconych w listopadzie 2017 r. i styczniu 2018 r. do spółki (...).

Jego postawa i zapewnienia w czasie nakłaniania pokrzywdzonego do wykonania przelewu (zob. korespondencja elektroniczna), jak i w późniejszym okresie, dowodzi realizacji znamion oszustwa. Nie miał zamiaru wywiązać się z umowy i choć po 7.09.2018 r. dysponował pieniędzmi (zarówno z legalnych źródeł, jak i od innych oszukanych osób), to tego nie zrobił.

Z wykazów transakcji na rachunku bankowym firmy (...) wynika, że wpływały pieniądze od (...) i (...) (np. k.1189v: 1361,83 zł 14.08.2018 r. od (...), k.1193: 17.08.2018 r. 421,84 zł, 20.08.2018 r. 555,74 zł, k.1195v: 2130,47 zł z 21.08.2018 r., k.1207v: 10 853,25 zł i 11 746,01 zł z 13.09.2018 r.), jak i prywatnych wynajmujących (np. k.1194v, 2116: 2800 zł za „20 noclegów”). Te dwie spółki zajmują się świadczeniem usług pośredniczenia w wynajmie, są potentatami w tym segmencie rynku. Nie było więc tak, jak utrzymywał oskarżony, gdyż zarządzane przez niego lokale były wynajmowane i spływały za to niemałe pieniądze.

Czyn z pkt A . 17 . wyroku (1.1.17.) .

A. K. (1) znała Ł. B. (1) od kilku lat (k.1837). Nie był więc to dla niej anonimowy inwestor. Zaufała mu, tym bardziej, gdy roztoczył przed nią wizję prężnego przedsiębiorcy, często robiącego zyskowne deale z deweloperami.

Z wykazu transakcji na rachunku bankowym w (...) SA, na który A. K. (1) przekazała pierwsze 25 000 zł wynika, że pieniądze to wypłacono w ciągu dwóch dni w bankomatach (k.2113v-2114). Nie zostały więc one przeznaczone na przelew do dewelopera, o czym 26.09.2018 r. zapewniał ją sprawca (k.1818). Nie posiadał też w tym czasie 40 apartamentów, ani nie realizował „szeregu inwestycji”, z których mógł podzielić się zyskiem. Miał wyłącznie długi. Kolejne jego wpisy i zapewnienia kierowane do pokrzywdzonej świadczą o wyrachowaniu, cynicznej realizacji z góry powziętego zamiaru wyłudzenia od niej jak największej sumy. Wiedział, że kobieta ma pieniądze, gdy wcześniej o tym go informowała i w ciągu kilku dni bezwzględnie to wykorzystał. Nie inwestował środków w (...) i nie zawarł umów na trzy kawalerki w okazyjnej cenie.

Z wykazu transakcji na rachunku założonym 27.09.2018 r. wynika, że po przelewie 40 000 zł do końca następnego dnia wyzerowano konto, tj. 5000 zł wypłacono w bankomacie, przeprowadzono wiele transakcji po 405 zł z (...), 10 531 zł przelano na konto T. G. (1) w (...), a 5000 zł na rzecz K. O. (k.1957-1961). Gdy A. K. (1) przelała na ten rachunek 2.10.2018 r. kolejne 20 000 zł, to ponad 10 000 zł oskarżony przelał na swój rachunek w (...) Banku SA, a 1500 zł na rzecz B. K. (3) (k.1960). Dwa dni później na to konto przelano 15 000 zł z ostatniej pożyczki (które rzekomo pilnie miało trafić do (...)), po czym nastąpiło 8 wypłat gotówki Blikiem i kartą - do 8.10.2018 r. saldo wyzerowano (k.1960v-1961).

Przyczyny założenia rachunku bankowego nr (...) w (...) Banku SA obrazuje korespondencja elektroniczna (k.1843-1844). Zadłużony Ł. B. (1) wykorzystał znajomego, aby uniknąć zajęcia środków przez komorników. Wprost pisał, że rachunek on zakłada (k.1844), a więc rola T. G. (1) ograniczała się zapewne do przekazania danych i udostępnienia kodów i haseł.

Terminy spłaty trzech pożyczek od A. K. (1) przypadały między 26.10, a 2.11.2018 r. Na początku października oskarżony wyłudził 10 000 zł od M. I., 16 i 25.10.2018 r. 35 000 zł od M. C., 18 i 23.10.2018 r. 64 000 zł od K. K. (1), 22 i 31.10.2018 r. 50 000 zł od Ł. S.. A. K. (1) zapewnił jednak, że nie dysponuje pieniędzmi na spłatę zobowiązań. Zachowanie po realizacji działań ujętych w opisie występku wpisuje się w obraz oskarżonego jako sprytnego oszusta, wykorzystującego znajomości branżowe w związku z działalnością na rynku nieruchomości, dążącego do kolejnego, bezprawnego pozyskania środków finansowych.

Czyn z pkt A . 18 . wyroku (1.1.18.) .

Już samo zestawianie danych wynikających z wpisów oskarżonego kierowanych do M. I. z materiałami spraw egzekucyjnych oraz datami wymagalności niespłaconych pożyczek od innych pokrzywdzonych, dowodzi jego przestępczego zamiaru. Tak jak w przypadku A. K. (1) również tutaj wykorzystał fikcyjne zapewnienie o fakturze wystawionej dla klienta i spodziewanej płatności, z której zwróci pożyczkę bez żadnego ryzyka (k.1999v-2000: „około dziesiątego wejdzie mi finansowanie...”). Opisy prężnie działającej firmy i realizowanych w tym czasie inwestycji nijak się miały do rzeczywistości. Komornicy w tym czasie zajęli już lub zajmowali rachunki i mienie oskarżonego. Długów bankowych nie regulował już od wielu miesięcy. Jedyne aktywność finansowa jaką przejawiał w tym czasie sprowadzała się do wyłudzenia pieniędzy od kolejnych osób, które nie znając faktycznego stanu rzeczy, wprowadzone w błąd zdecydowały mu się je przekazać.

Cała pożyczka została wypłacona w bankomacie i nie trafiła na konto jakiegokolwiek dewelopera (k.2116). Zapewnienia o tym, że zainwestowane pieniądze „pracują”, były tak samo niewiarygodne jak możliwość pozyskania środków z umowy sprzedaży ze stycznia 2019 r. (k.2012). Jedyne, jaką wtedy zawarł, to ta z Ł. R. (1), który zapłacił mu przecież za lokal w 2017 r.

Czyn z pkt A . 19 . wyroku (1.1.19.) .

Oskarżony doskonale wiedział, że podpisany przez niego weksel nie stanowi żadnego zabezpieczenia spłaty pożyczki. Jego długi cały czas rosły, a komornicy poszukiwali mienia, które mogliby spieniężyć i spłacić kilkudziesięciu wierzycieli. Wiele spraw przeciwko niemu toczyło się jesienią 2018 r., jak i już wcześniej zakończyło się w sądach cywilnych. To w jaki sposób przedstawiał M. C. (1) swoją działalność i status materialny nie miało nic wspólnego z rzeczywistością. Żadnych mieszkań nie kupił jesienią 2018 r. Wprowadzał w błąd, aby tylko pozyskać pieniądze od kolejnej osoby.

W okresie pomiędzy terminami spłat pożyczek, tj. 2.11-16.12.2018 r., wyłudził 27 400 zł od K. K. (1), 125 000 zł od M. N., 30 000 zł od Ł. S., 60 000 zł od D. P. (1) i ponad 200 000 zł od kilku innych osób (por. czyny z pkt 25.-29.). Dysponował więc znaczną ilością gotówki i choć pozyskał ją w przestępczy sposób, to brak zaspokojenia M. C. (1) chociażby z tych środków także jednoznacznie świadczy o zamiarze sprawcy.

Czyn z pkt A . 20 . wyroku (1.1.20.) .

Gdyby K. i B. K. (1) wiedzieli, że Ł. B. (1) jest zadłużony, „ścigany” przez komorników oraz że na przestrzeni kilkunastu miesięcy oszukał wiele osób, to nie pożycziliby mu pieniędzy. Jego oświadczenia o braku zaległości finansowych były więc kluczowe dla podjętych przez nich decyzji. Tak samo jak zapewnienia o bardzo dobrze funkcjonującym biznesie, czy chęci nabycia mieszkania w W.. Rzekomy brak hipotek na mieszkaniu przy ul. (...), jak i ewentualna możliwość dalszej, zyskowej współpracy z firmą sprawcy (k.3959), skłoniły B. K. (1) do zadysponowania pieniędzmi ojca pomimo upływu terminu płatności pierwszej z pożyczek (k.3958v). Jego zeznania sąd ocenił jako szczerze, pozbawione domysłów i ocen, stanowiące rzetelną próbę jak najdokładniejszego opisu okoliczności kontaktów ze sprawcą. Konfrontowany z zeznaniami złożonymi w 2020 r. przyznał, że pewnych szczegółów i chronologii zdarzeń już nie pamięta, a depozycje złożone na policji są bardziej miarodajne. Wy tłumaczył też dlaczego ustalone odsetki nie miały dla niego większego znaczenia (k.3959).

W omawianym okresie przestępczy zamiar Ł. B. (1) jawi się wręcz jako oczywisty i nie wymaga dokładniejszego omawiania związanego z tym materiału dowodowego. Udawał majątnego biznesmena, a oszukiwał nawet kolegów ze szkoły podstawowej. Wyłudzał pieniądze można powiedzieć od każdego, kto dał się nabrać na jego rzekomo realizowane „deale inwestycyjne” w nieruchomości. Nie można się dziwić, że „bez mrugnięcia okiem podpisał weksel” (k.3959v), skoro i tak był niewyplacalny.

Czyn z pkt A . 21 . wyroku (1.1.21.) .

Jesienią 2018 r. Ł. B. (1) był osobą, która nie miała szans na jakiegokolwiek kredytowanie w instytucjach finansowych (k.3942v: „linia kredytowa już się wyczerpała”) i już od kilku miesięcy wyłudzała pieniądze od innych. Pokrzywdzonemu podał nieprawdę co do świetnej sytuacji swojej firmy, jak i chęci nabycia lokalu z pożyczanych środków. Ten bazował również na dobrej opinii pożyczkodawcy wynikającej z publikacji prasowych, a Ł. B. (1) nie zamierzał wyprowadzać go z błędu ujawniając swoją faktyczną sytuację materialną. Po uznaniu na rachunku kwoty drugiej z pożyczek, od razu 11 800 zł wypłacono z bankomatu (używając m.in. kodów BLIK, k.1668 i 1668v, m.in. bankomat przy ul. (...), w pobliżu ul. (...)) i wykonano przelew o wartości 1000 zł na konto w (...) SA pod tytułem „w imieniu Ł. B. (1)” (k.1668v), zaś następnego dnia wypłacono z tego rachunku kolejne 5700 zł (k.1669-1669v, 31.10.2018 r. wpłynęły na to konto 4000 zł z rachunku firmy (...), k.1668v).

Zapisy rozmów na komunikatorze nie pozostawiają wątpliwości co do okoliczności i przyczyn przekazania pieniędzy.

Symptomatyczne jest wykorzystanie kolejny raz przez sprawcę wytworzonej wcześniej przez siebie sytuacji „finansowego uwikłania” kontrahenta. Po przekazaniu pierwszej pożyczki miał on zarobić na inwestycji, która w części miała zostać sfinansowana z jego pieniędzy. Następnie w krótkim czasie, już następnego dnia oskarżony - realizując z góry powzięty zamiar - naciskał na przekazanie dalszych środków, roztaczając wizję kolejnych świetnych ofert na rynku nieruchomości (k.2184-2194). Twierdził, że finalizuje intratne inwestycje - które mogą mu „uciec” - i stara się uzyskać jak najwięcej środków (k.2187-2194). Pokrzywdzony był kuszony dużym zwrotem „inwestycyjnym” w krótkim czasie, niemożliwym do uzyskania gdzie indziej. Decydował się więc na kolejną pożyczkę, tym bardziej, że była niższej wartości (por. k.3942v), a sprawca zapewniał „pewny zwrot” (k.2194). Po upływie terminu zwrotu długu jak zwykle pojawiły się wpisy o chorobie ojca, „dopinaniu aktu notarialnego (styczeń 2019 r., umowa z Ł. R.), obietnice przelewów, a ostatecznie informacja o wstrzymaniu wpłat za radą prawnika.

Analiza całości danych dowodowych tej sprawy wskazuje na wręcz specjalizację sprawcy, który z wpływem czasu nie tylko widział jak łatwo może oszukać innych i pozyskać pieniądze, ale wręcz udoskonalał swoje metody. Po upływie terminów płatności dysponował pieniędzmi pozyskanymi od innych pożyczkodawców, ale nie uregulował chociażby tego długu. Nie uregulował, bo nie chciał, bo od początku nie miał takiego zamiaru.

Przekazanie 500 zł w czerwcu 2020 r., gdy toczyło się postępowanie karne, a egzekucyjne umorzono jako bezskuteczne (k.2235-2236), nie zaspokajało nawet połowy wartości odsetek za opóźnienie naliczonych do 26.11.2019 r. (k.2236v). Miało świadczyć o dobrej woli dłużnika i stanowiło element jego koncepcji obronnej. Ta polegała na próbie

wykazania niepowodzenia biznesowego jako przyczyny niewywiązania się z płatności. Z oczywistych względów została zweryfikowana negatywnie.

Czyn z pkt A . 22 . wyroku (1.1.22.) .

Już chociażby podpisanie weksla, jako zabezpieczenia spłaty, świadczy o wyrachowaniu i zamiarach oskarżonego. Był wówczas niewypłacalny, a toczące się postępowania komornicze dotyczyły wierzytelności o wartości około 2 mln złotych. Nie poinformował jednak o tym pożyczkodawcy. Analiza jego wpisów w kontaktach na (...) jasno dowodzi, że realizował wobec pokrzywdzonej związany z nią bezprawny plan. Nie kupował w listopadzie żadnego „atrakcyjnego mieszkania”, które zamierzał podzielić na dwa apartamenty. Zgadzał się też na podwyższenie odsetek, bo i tam nie zamierzał ich zapłacić. Twierdzenia o tym, że ma „działalność generującą spory przychód i zyski”, w listopadzie 2018 r. było nieaktualne. Zalegał wynajmującym, w tym np. D. Z. (1) nie płacił od sierpnia 2018 r. Nie zawarł też w tym okresie żadnej umowy przedwstępnej, która miał zaliczkować pożyczką od pokrzywdzonej (k.216v). Taką informację przekazał tylko po to, aby od razu namówić ją na kolejny „deal”. Nie przeprowadził też żadnej transakcji z deweloperem, na którą wg jego słów miał przeznaczyć sumę trzeciej z pożyczek (k.219-221).

Wykaz transakcji na rachunku bankowym T. G. (1) wskazuje, że środki niezwłocznie były w większości wypłacane w gotówce, jak i przeznaczane na przelewy niezwiązane z tym, o czym sprawca zapewniał pokrzywdzoną (k.1330-1330v). Tak jak i w poprzednio omawianych przypadkach, w datach wyznaczonych jako dzień zwrotu danej pożyczki oskarżony dysponował pieniędzmi pożyczanymi od innych osób (D. P. (1), M. W. (1), G. K. (1), M. M. (1), E. D., A. Z. (1) – łącznie 260 000 zł). Choć nie na spłatę długów je uzyskał, to również brak zaspokojenia innych wierzycieli tylko potwierdza słuszność ustaleń procesowych.

Ostatecznie prawdziwe oblicze sprawca pokazał w styczniu 2019 r., gdy zdenerwowana M. N. (1) wyliczyła wartość długu. Wówczas oznajmił, że takie sposób naliczania odsetek, jaki przyjęto w umowie, to sprzeczna z przepisami lichwa, a zwłoka nie jest zależna od niego (k.232-233).

Zasadniczo oskarżonego nie interesowały procesy cywilne, sumy, których domagali się w nich pokrzywdzeni. Nie wniósł sprzeciwu od żadnego nakazu. Wiedział, że i tak jest niewypłacalny.

Czyn z pkt A . 23 . wyroku (1.1.23.) .

Po uznaniu na rachunku prowadzonym na rzecz T. G. (1) kwot wpłaconych przez pokrzywdzonego od razu nastąpiły wypłaty w bankomatach i 9.11.2018 r. saldo wynosiło 198 zł (k.1345). Ustalenia, jakie po „zniknięciu” Ł. B. (1) poczynił Ł. S. (2), trafnie opisują jego metodykę przestępczego działania (k.790v-791). Żadnych inwestycji jesienią 2018 r. nie podejmował, wymyślał je na potrzeby wyłudzenia pieniędzy, obiecywał przyszłym wierzycielom atrakcyjne oprocentowanie, a następnie przedkładał do podpisu przygotowane dokumenty. Także w tym przypadku poręczenie wekslowe było bezużyteczne, o czym sprawca doskonale wiedział. W tym okresie oskarżony miał już wielu wierzycieli w B. – kolejnych „ofiar” starał się więc szukać w sieci internetowej, korzystając z poprzednich znajomości i mediów społecznościowych ((...) i (...)).

Spreparowane potwierdzenie przelewu (w sensie zakładanej jego nieskuteczności), to kolejny dowód na wyrachowanie sprawcy, dla którego żadna metoda prowadząca do zakładanego celu nie była nieodpowiednia (por. k.769-770). 10.12.2018 r. twierdził, że „pękła mu goleń i wylądował na zabiegu” (k.772), podczas gdy kontuzję nogi miał, ale w 2009 r. (k.3814-3815). 19.12.2018 r. zapewniał, że jest na SOR, gdzie trafił jego tata, zaś z dokumentów nie wynika, aby był on wówczas hospitalizowany (k.771).

Czyn z pkt A . 24 . wyroku (1.1.24.) .

Już wielokrotnie w treści tego dokumentu omawiano sytuację oskarżonego z końca 2018 r. Nie miał on wówczas żadnych możliwości płatniczych, nie realizował żadnych inwestycji, a ich wizje roztaczane przed pokrzywdzonym służyły tylko i wyłącznie wyłudzeniu od niego pieniędzy. Kolejny raz sprawca zastosował te same „rozwiązania”

nakłaniając dwukrotnie kolejną osobę do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Je pieniądze od razu wypłacił, a 1167,37 zł z pierwszej pożyczki przelał na konto komornika. Z kolejnej m.in. uregulował zobowiązania firmy (...) w kwocie 2 x 3000 zł na rzecz firmy (...) oraz zapłacił na najem mieszkania przy ul. (...) w W. (k.1331). Płacił też kartą w klubie (...) (k.1331v). Być może świętował tam powodzenie kolejnej bezprawnej akcji.

Korespondencja elektroniczna potwierdza w całości zeznania pokrzywdzonego, obrazuje metodyczne, znane z poprzednio omawianych zdarzeń, działania sprawcy. 3.12.2018 r. pisał, że „dopiął interesy na czas”, czyli nabył (wplacił zaliczkę) 3 mieszkania (k.456-457). Nic takiego nie miało miejsca. Jeśli cokolwiek go wtedy absorbowало, to raczej czynności dotyczące zwolnienia od zajęcia mieszkania kupionego już w 2017 r. przez Ł. R. (1) (chodzi o zawarcie umowy przedwstępnej). 6.12.2018 r. zapłacił przecież 40 000 zł na rzecz P. K. (1) (k.3074), a 21.12.2018 r. 80 000 zł oddał K. P. (1) (k.1072).

Sugestie z lutego 2019 r. dotyczące kolejnego „dealu”, który rzekomo jest możliwy, gdyż oskarżony zna dyrektora oddziału (...) Banku SA (k.466), w świetle istniejącego od 2017 r. kilkusetmilionowego zadłużenia w tym banku, brzmią wręcz jak ponury żart. Gdy pokrzywdzony zakomunikował przekazanie sprawy prawnikowi i prokuraturze, wówczas Ł. B. (1) wysłał mu „oficjalnego” mejla wyjaśniając, że w danej sytuacji prawnej nie może spłacić zobowiązań, gdyż obawia się odpowiedzialności karnej (k.467-468v).

Splata w wysokości 5000 zł miała na celu „uspokoić” na pewien czas wierzyciela i zapewne była wkalkulowana w plan działań sprawcy w przypadku każdego lub danego czynu zabronionego – zależała od okoliczności i zachowania pokrzywdzonego, na co słusznie w mowie końcowej zwrócił uwagę prokurator i pełnomocnik (celowa „splata zaległości na swoich zasadach, wbrew treści umowy, to także oszustwo”). Stanowi wyłącznie częściowe naprawienie szkody i nie ma wpływu na dokonaną ocenę jego zamiaru. Wierzyciel rozporządził niekorzystnie całym swoim mieniem, gdyż w określonym odcinku czasowym (termin płatności) nie uzyskał tego, co obiecał mu Ł. B. (1). Nie przekazałby mu żadnych pieniędzy, żeby znał faktyczny stan rzeczy.

Czyn z pkt A . 25 . wyroku (1.1.25.) .

Umowę na prowadzenie rachunku, na który zostały przelane pieniądze, zawarto w (...) Banku (...).11.2018 r. Pierwsze uznanie na nim, to był przelew od pokrzywdzonego. Mając na uwadze relacje łączące oskarżonego i T. G. (1), a także jego zeznania i wykazy operacji na rachunkach założonych na jego dane (zob. też niżej omówienie jego depozycji), trudno oprzeć się wrażeniu, że zawarcie umowy o prowadzenie tego konta służyło tylko i wyłącznie nielegalnej działalności sprawcy. W ten sposób unikał zajęć komorniczych w trakcie prowadzonych wówczas wielu egzekucji.

Ze środków wpłaconych przez M. W. (1) wykonano 3.12.2018 r. trzy przelewy o wartości 13 000 zł tytułem „Rozliczenie Grupa (...) wpłata w imieniu Ł. B. (1)” i zapłacono w imieniu (...) za wynajem (...) mieszkań przy ul.: (...) - 3050 zł oraz(...) - 3848 zł. Oskarżony po prostu uregulował niektóre zobowiązania prowadzonych przez siebie firm, a nie takie miało być przeznaczenie pożyczki. Ostatnia transakcja na rachunku miała miejsce 23.01.2019 r.

Żadnych inwestycji pod koniec 2018 r. oskarżony nie realizował, nie planował, a z uwagi na zadłużenie praktycznie nie był w stanie tego zrobić z pożyczonych środków. W grudniu 2018 r. 120 000 zł przeznaczył na częściowe naprawienie szkody wobec dwóch innych oszukanych osób, ale zrobił to tylko dlatego, aby jego znajomy Ł. R. (1) mógł wejść w posiadanie mieszkania, za które zapłacił mu już w 2017 r. (k.3965v-3966). Na sporządzoną 4.01.2019 r. umowę sprzedaży powoływał się także wobec M. W. (1), jako na źródło pozyskania pieniędzy do spłaty.

Podpisanie weksla i zapewnienie o braku chęci oszukania pożyczkodawcy nijak się miały do ówczesnych zamierzeń i statusu materialno-dochodowego sprawcy.

Czyn z pkt A . 26 . wyroku (1.1.26.) .

Zapisy rozmów na komunikatorze obrazują negocjacje i obietnice ze strony oskarżonego przed zawarciem każdej z umów. Między innymi oskarżony 11.12.2018 r. twierdził, że „wróciło 10 kawalerek”, które on zamierza wziąć wpłacając

10% ceny - a ma już na nie klientów - i na to potrzebuje kolejnych 50 000-80 000 zł z pożyczek (k.4057, k.4058v: „deweloper nie czeka długo...”). Wskazywał na skuteczność weksla, który ma wg jego słów zapewnić skuteczną windykację z (...) w 3 tygodnie (k.4057v). Dwa dni później twierdził, że ma wystawioną fakturę na 38 000 zł i jego kontrahent zapłaci ją wierzycielowi (k.4058v). Chcąc pozyskać kolejne 10 000 zł 14.12.2018 r. o godzinie 9:08 pisał, że ma pilną umowę, która musi „dopiąć” do 11:00, a przelew od kontrahenta ma wpłynąć o 14:00. Dlatego potrzebuje następnej pożyczki na jeden dzień (k.4059v, zob. zeznania świadka na temat terminu umowy). Zestawienie danych wynikających z korespondencji elektronicznej z zadłużeniem Ł. B. (1) i faktycznie podjętymi przez niego działaniami po otrzymaniu pieniędzy, oddaje w pełni jego bezprawne zamierzenia.

Historia transakcji na rachunku nie wskazuje na jakiegokolwiek inwestycje, a wręcz przeciwnie – regulowane były m.in. bieżące i zaległe zobowiązania płatnicze oskarżonego (k.1672v przelewy I umowa: 5000 zł tytułem „rozliczenie faktur w imieniu (...), 2500 zł dla B. A., 3718,29 zł zapłata poprzez (...); k.1674 II umowa: przelewy 5000 zł, 2500 zł dla B. T., 4979 zł „odsetki od umowy pożyczki M. G.”, na inne konto T. G. (1): 10 000 zł i 5000 zł, 1000 zł do Apartamentów W. za akt notarialny (...) i inne przelewy na konta T. G. (1); k.1675v: 3000 zł jako płatność za umowę najmu lokalu przy ul. (...), 10 000 zł wypłaty w bankomacie, k.1676 III umowa: całość wypłacona 14.12.2018 r. w bankomacie).

Zapoznanie się z zapisem §4 zdanie 4 umów z 12 i 14.12.2018 r. także nie pozostawia wątpliwości co do intencji sprawcy (k.547v i 549v). W marcu 2019 r., gdy spotkał się z G. K. (1), jego zadłużenie nie wynosiło ponadto około 1 mln złotych, a przekraczało 2 mln.

Od lipca 2018 r. toczyła się m.in. egzekucja z wniosku P. K. (1), któremu w grudniu sprawca przekazał 40 000 zł oraz 80 000 zł K. P. (1). Być może na cel została przeznaczona część pieniędzy wyłudzona od G. K. (1). Jednak takie ich rozdysponowanie nie mogło zapewnić przysporzenia majątkowego, ani też prowadzić do wykonania umów pożyczki.

Analiza rachunków wykorzystywanych przez oskarżonego wskazuje, że nie wpływały na nie miesięcznie z (...) takie kwoty, o których informował pokrzywdzonego. Tylko raz taki transfer, we wrześniu 2018 r., przekraczał 10 000 zł (k.1207v). Mijał się więc z prawdą przekonując G. K. (1) do zawarcia pierwszej umowy.

Dwie wpłaty na łącznie 5000 zł, po wielokrotnych monitach od pokrzywdzonego, przy skali zadłużenia z zawartych umów, należy traktować w tych samych kategoriach, o jakich było już mowa wyżej. Tłumaczenia przyczyn zwłoki były analogiczne jak w innych przypadkach, a pierwsza strona aktu notarialnego z 4.01.2019 r. również została wysłana i temu pokrzywdzonemu (k.4065). Gdyby zliczyć długi wobec osób, którym Ł. B. (1) wysłał ten dokument, to nawet w przypadku otrzymania ceny za to mieszkanie w styczniu 2019 r. (dostał ją jesienią 2017 r.), nie pozwoliłaby ona zaspokoić nawet 15% tych wierzytelności.

Czyn z pkt A . 27 . wyroku (1.1.27.) .

Na przykładzie tego pokrzywdzonego uwidacznia się już wręcz determinacja oskarżonego w pozyskaniu kolejnych środków, połączona z całkowitym lekceważeniem możliwości racjonalnej oceny przez inne osoby uzyskania z 20 000 zł 10% zysku w ciągu 12 dni. Ale skoro dotychczas jego metody się sprawdzały, to brnął dalej oszukując innych. Towarzyszy temu pewna naiwność pokrzywdzonego, którego takie warunki umowy nie powstrzymały przed przyjęciem oferty, choć z drugiej strony duża wartość nieruchomości i różne ich pułapy cenowe nie czyniły takiego założenia niemożliwym. Przy czym osobiste jego cechy, brak ostrożności i zapobiegliwości, chęć szybkiego wzbogacenia się, czy też nadmierna ufność, nie mają wpływu na odpowiedzialność sprawcy.

Ten, tak jak i w innych przypadkach, pieniądze przeznaczył na zupełnie inne cele niż te, o których informował pożyczkodawcę (k.1673-1674). Po wpłacie z 10 grudnia 2018 r. przelano: łącznie 11 000 zł na poczet zadłużenia w Apartamentach W. w ramach toczącej się egzekucji ((...) k.2316, rachunek nr (...)), 5500 zł na inny rachunek T. G. (1), 2000 zł na rzecz W. C. oraz zapłacono m.in. 2000 zł kartą (...) na terenie hiszpańskiej M. (k.1673v). Wprawdzie T. G. (1) twierdził, że to on był wtedy w Hiszpanii (k.3948v), ale jego wersja nie jest wiarygodna. Trudno zakładać, że

z Hiszpanii wykonywał polecenia kolegi dotyczące dyspozycji na rachunku. Ten miał swobodny dostęp do konta, na które w tym samym miesiącu wpłynęło przecież 105 000 zł od G. K. (1).

Żadnej nieruchomości w grudniu 2018 r. oskarżony nie kupował, a twierdzenia przeciwne ukierunkowane były na wyłudzenie pożyczki (k.623). Wysyłanie nieskutecznych potwierdzeń przelewów, pokrętne tłumaczenia (np. k.627: „czeski błąd” w nr rachunku) i inne wpisy z korespondencji elektronicznej potwierdzają relacje pokrzywdzonego i wypełnienie znamion przestępstwa.

Czyn z pkt A . 28 . wyroku (1.1.28.) .

Sprawca powielił ten sam schemat działania, co w przypadku innych omówionych wyżej występów. Zapoznanie się z zeznaniami świadka, korespondencją elektroniczną i wykazem operacji bankowych po uznaniu na rachunku dowodzi, że Ł. B. (1) podał nieprawdę, aby wejść w posiadanie cudzych pieniędzy, których nie oddał i nie zamierzał oddać. Skala jego zadłużenia, prowadzone egzekucje komornicze, uniemożliwiały jakiegokolwiek czynności na rynku nieruchomości. W styczniu 2019 r. niczego nie sprzedał i żadni kupujący nie byli mu dłużni pieniądze. Mijał się z prawdą zapewniając pokrzywdzonego, że jest inaczej (k.480). Nie wiadomo co to za bliska osoba miała wówczas przebywać w szpitalu – z dokumentacji jego ojca nie wynika, aby był wtedy hospitalizowany. Zapewnienia o „niezagrożonym zwrocie” z 31.01.2019 r. (k.480v) w świetle materiału dowodowego jawią się jako dowolne, wręcz budzą zdumienie jak można w tak zuchwały i arogancki sposób wykorzystywać innych.

Na co zostały przeznaczone pożyczone środki częściową odpowiedź daje wykaz operacji bankowych (k.1373). Od razu 15 000 zł przelano na rzecz A. M. pod tytułem „Przelew środków w imieniu Ł. B. (1)”, wykonano 3 przelewy na inne konto T. G. (1), oraz uregulowano płatności za najem lokali w ramach (...) (4500 zł na rzecz R. K. (...)), 2500 zł na rzecz J. B. (2), 1700 zł na rzecz A. D. (2) (...), 4000 zł na rzecz M. C. (3) (...). 1000 zł przelano dla A. N. (z rachunku kobiety o takim nazwisku w czerwcu pieniądze otrzymał M. C. (1)), a 5000 zł na rzecz pokrzywdzonego F. T..

Czyn z pkt A . 29 . wyroku (1.1.29.) .

Treść wiadomości tekstowych, zdjęcie budynku, zapewnienia o nabywaniu w nim mieszkania (k.740-744), służyły tylko i wyłudzeniu pieniędzy od pokrzywdzonej. Postępowania komornicze były już na zaawansowanym etapie, a inni wierzyciele organizowali się, aby wystąpić przeciwko sprawcy, jak i wyzbywali się złudzeń, że jego zapewnienia o zwrocie pieniędzy są prawdziwe. Żadnych dwóch mieszkań w Apartamentach (...) Ł. B. (1) nie kupił 17 grudnia 2018 r. (k.741 i 740: „Jutro mam deal dogrywać...”). Wpis o tym, że potrzebuje około 40 000 zł do sfinalizowania transakcji, bo „nie sprzedał swoich dwóch mieszkań w L.” trudno w ogóle skomentować (k.740). Gdy otrzymał przelewy o wartości 15 000 zł, tak jak w innych przypadkach od razu zabiegał o kolejne środki (k.742v-743: chciał dodatkowe 10 000 zł, a gdy odmawiała, to kusił zwrotem po jednym dniu i odsetkami w kwocie 500 zł). Na szczęście dla pokrzywdzonej nie udało mu się wyłudzić od niej więcej pieniędzy.

Z wykazu transakcji wynika, że przelane pieniądze zostały wypłacone w bankomacie.

Czyn z pkt A . 30 . wyroku (1.1.30.) .

Według P. G. (1) oskarżony to osoba komunikatywna, potrafiąca swoją postawą i zachowaniem wywołać efekt wiarygodnego, wzbudzającego zaufanie kontrahenta. Te umiejętności werbalne i niewerbalne Ł. B. (1) wykorzystywał z premedytacją oszukując kolejną osobę. Oświadczenia z §2 umów (k.41, 44) nie pozostawiają wątpliwości co do jego intencji. W styczniu 2019 r. wszczętych i prowadzonych było przeciwko niemu wiele postępowań komorniczych (m.in. k.873, 920, 1001, 1019, 1045, 1152, 1277, 1309, 1315-1316, 2417, 1317). Dotyczyły one też należności publicznoprawnych.

Oskarżony nie planował też w tym okresie żadnych zakupów inwestycyjnych u deweloperów, a co innego wynika z treści korespondencji elektronicznej, gdyż opisywał rzekome transakcje i związane z nimi zyski (k.679 i nast., k.684). Swoją wiarygodność wzmacniał opowieściami o planowanej emisji akcji swojej firmy (k.674v). Nie ujawnił

skali zadłużenia, której upublicznienie za chwilę musiało wiązać się z uniemożliwieniem mu jakiegokolwiek funkcjonowania w obrocie gospodarczym.

Tak jak w kilku innych przypadkach „twarda” postawa wierzyciela doprowadziła do zwrotu części pieniędzy – tu było to 7000 zł pożyczone 23.01.2019 r. (zob. k.703-705: „jadę do ciebie teraz, widzimy się w firmie, zrobię dym” (...) mam plan totalnego zdyskredytowania ciebie rynku lokalnym (...) (...) więcej interesów w B. nie będziesz robić, bo nie będzie z kim (...) ze mną koniec żartów”). Słusznie zauważył pokrzywdzony, że spłaty – jeśli miały w ogóle miejsce – były efektem nacisków wierzycieli, ich determinacji w dążeniu do odzyskania pieniędzy (k.675). Ostatnia pożyczka wpłynęła na konto T. G. (1), a ze środków tych uregulowano zadłużenie z tytułu najmu przez (...) dwóch mieszkań w W. oraz spłacono 1000 zł na rzecz S. P. (k.1338).

Czyn z pkt A . 31 . wyroku (1.1.31.) .

Na początku lutego oskarżony próbował naciągnąć pokrzywdzonego na kolejną pożyczkę (k.197). Czekał rzekomo na „dużą kwotę z (...)”, a do tego czasu potrzebował 10 000 zł. Te i inne jego twierdzenia były nieprawdziwe i zmierzały do wyłudzenia pieniędzy od P. G. (2). Gdy udało mu się namówić kogoś do pożyczania pieniędzy, w wielu przypadkach dążył do zwiększenia wiarygodności. W tym przypadku powtórzył bezprawny schemat skutecznie realizowany już wcześniej. Zestawienie zeznań świadka z wpisami na (...) oraz stanem majątkowo-finansowym sprawcy ze stycznia 2019 r., nie pozostawia wątpliwości, że oszukał on P. G. (2), tak jak i wiele innych osób.

Czyn z pkt A . 32 . wyroku (1.1.32.) .

Choć pierwsze pożyczone pieniądze Ł. B. (1) oddawał S. P., to nie oznacza, że jego działania podjęte kilka miesięcy później (k.1338: zwrot wcześniejszej pożyczki 23.01.2019 r.) nie wypełniły znamion przestępstwa. Nie wiadomo jaka motywacja skłaniała sprawcę do regulowania swoich zobowiązań wobec tego pokrzywdzonego m.in. w październiku 2018 r. i styczniu 2019 r. (k.2025v, 1338). Być może traktował S. P. jako dobrego kolegę i początkowo nie chciał go wykorzystać finansowo. Zapewne te relacje towarzyskie skutkowały też wykonaniem usług w (...) na poczet zadłużenia (k.3942). Jednak zaciągnięcie zobowiązań w czerwcu 2019 r. realizowane było już z przestępczym zamiarem, na co zwracał uwagę świadek (k.1714) i co wynika również z zachowania oskarżonego po uzyskaniu pieniędzy. Także ustalenie odsetek na tak wysokim poziomie (kilkadziesiąt procent za kilka dni) świadczy raczej o chęci skłonienia kontrahenta do pożyczki, niż o realnej chęci ich zapłaty.

2.2. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)

Dowód: wyjaśnienia oskarżonego Ł. B. (1).

Omówione wyżej dowody z jednej strony pozwoliły zrekonstruować fakty, zaś z drugiej prowadziły do negatywnej weryfikacji wyjaśnień oskarżonego, które stanowiły wyłącznie linię jego obrony ukierunkowaną na uniknięcie odpowiedzialności karnej. Zmierzał on do wykazania, że za długi odpowiada tylko w reżimie kontraktowym (art. 471 k.c.) i nie popełnił żadnego czynu zabronionego. Materiał aktowy zdecydowanie przeczy temu stanowisku.

Ł. B. (1) nie negocjował tego, że otrzymał od pożyczkodawców określone kwoty, co jednak jednoznacznie wynikało nie tylko z treści ich zeznań (weryfikowanych w toku przesłuchań), ale przede wszystkim z dokumentów. Chodzi tu zarówno o umowy pożyczek, jak również wydruki korespondencji elektronicznej, wykazy transakcji na rachunkach bankowych oraz wyniki postępowań cywilnych (zob. odpisy orzeczeń). Zaprzeczenie sprawcy wręcz oczywistym danym nie by mu nie dało. Konstruując własną wersję oparł ją więc na próbie wykazania niespodziewanych problemów finansowych, do których zaistnienia mieli przyczynić się pokrzywdzeni wszczynając postępowanie egzekucyjne (k.2395v, 4181v). Gdyby nie ta sytuacja, to wg sprawcy wywiązałyby się on ze swoich zobowiązań. Na rozprawie wręcz wskazywał, że zajęty przez komornika

majątek w postaci mieszkań i garaży wystarczyłby na spłatę wierzycieli (k.4181). Jest to dość zaskakujące twierdzenie, ale uwzględniając „zdolności” oskarżonego związane z mijaniem się z prawdą, jak też wybiórczym doбором danych, dziwić nie może. Lektura dokumentacji dotyczącej szeregu zobowiązań finansowych sprawcy - których znaczna część pozostaje poza zarzutami (kredyty bankowe, niespłacone pożyczki od innych osób, długi w instytucjach publicznoprawnych (k.4153-4156) oraz na rzecz wspólnot mieszkaniowych itp.) - nie pozostawia wątpliwości, że zlicytowanie lokali i garaży tylko w niewielkiej części zaspokoi wierzycieli. Przede wszystkim te przy ul. (...) kupione były na kredyt zabezpieczony hipoteką, a ten nie został spłacony. Każdy dzień zwłoki w płatnościach generuje odsetki za opóźnienie. Położone zaś przy ul. (...) de facto sprzedano w maju 2018 r., a sprawca otrzymał całą kwotę i zobowiązał się za kilka miesięcy przenieść własność. Ponadto wartość nieruchomości aktualnie znacznie wzrosła. W datach realizacji czynów zabronionych była zdecydowanie niższa.

Tak naprawdę nie wiadomo co Ł. B. (1) zrobił z wyłudzonymi pieniędzmi. Jego problemy finansowe nie wynikały z danych, które podał na rozprawie (k.4180). Oprócz zapewnień słownych brak jest jakiegokolwiek dokumentacji, która potwierdzałaby „kolejne inwestycje” finansowane z pożyczanych środków, czy też wskazywała na zaangażowanie majątkowe Ł. B. (1) na rynku nieruchomości lub innym (por. k.4181v: „wolałbym kontynuować...” oraz k.2395v: „Postaram się dołączyć...”). Jedyne umowy z tym związane, to te, na których realizację podsądny pożyczył pieniądze w styczniu 2018 r. od P. A. (2) ((...), k.2431).

Mieszkania numer (...) przy ul. (...) nabył on odpowiednio 27.11.2013 r. i 24.06.2015 r. (możliwe, że w części z 50 000 zł pożyczonych w 2015 r. od M. D.). Od początku oddania lokali do użytkowania (lokal nr (...) w lipcu 2017 r.) nie wywiązywał się nawet z płatności czynszowych (k.4137-4152). Jeśli płacił, to sporadycznie, a (...) już 25.10.2017 r. uzyskała pierwszy tytuł wykonawczy (k.958, zob. też k.1023).

Lokal nr (...) o powierzchni 66,6 m² od początku obciążony był hipoteką umowną w kwocie 597 720 zł ustanowioną na rzecz Banku (...) SA (k.2276, 2313 i 2323, wg stanu na 26.11.2019 r.). Swoje wierzytelności w toku egzekucji zgłosili też P. K. (1) (k.2323: 267 244,26 zł), K. P. (1) (k.2323v: 201 887,17 zł), M. L. (k.2324: 12 842,86 zł), P. Ś. (k.2324: 45 500 zł) i ZUS (k.2324v: 19 485,07 zł). Uwzględniając nawet obecne ceny nie wiadomo w jaki sposób oskarżony chciałby uzyskać za to mieszkanie 800 000 zł (k.4181), a po odliczeniu kosztów windykacji spłacić pokrzywdzonych. Tym bardziej, że w lipcu 2021 r. sam jego wartość określił na 380 000 zł wskazując na obciążenie w postaci 9 hipotek (k.3920). Zwrócić należy też uwagę na to, że we wniosku o ogłoszenie upadłości zataił wiele informacji, a następnie nie współpracował z syndykiem (k.3921-3934). Podał też, że nie widzi szansy spłaty wierzycieli.

Powyższe uwagi dotyczą też mieszkania numer (...) o pow. 92,89 m² (wraz z komórką lokatorską) przy ul. (...) i miejsca postojowego w garażu przy ul. (...). Ł. B. (1) kupił je 23.10.2017 r. za 368 960 zł + 22 000 zł za miejsce parkingowe w garażu (k.2437 i 2447v, 609, 614). Przy czym cenę miał uregulować do 28.02.2018 r. (k.2446v). Nie dotrzymał tego terminu (k.2436: klauzula wykonalności), a łącznie 300 000 zł wpłacił 4.05, 4-7.06.2018 r. (k.4126). Środki te nie pochodziły jednak z pożyczek, a inwestycja nie została przeznaczona na spłatę tych umów, które zawarł w zbliżonym okresie. Pierwszego maja 2018 r. oskarżony podpisał bowiem przedwstępną umowę sprzedaży z J. W. P., którym zobowiązał się sprzedać lokal i miejsce parkingowe do 31.12.2018 r. (k.612-612v), a następnego dnia otrzymał od nich 410 000 zł (k.1564). Co stało się z resztą tej sumy (tj. oprócz 300 000 zł), to wie tylko oskarżony.

Opisana wyżej sytuacja obrazuje jego realne możliwości jeśli chodzi o osiągnięty zysk z obrotu nieruchomościami w związku z transakcją nazywaną „fliperską”. Po ponad 5 miesiącach od

nabycia lokalu „sprzedał go” (umowa przedwstępna) drożej zarabiając około 17 000 zł (k.2449v: 2835,50 zł opłaty związanej ze sporządzeniem aktu sprzedaży). Zysk wyniósł więc 4,5%. To znacznie mniej niż wysokość odsetek, które oskarżony proponował pożyczając pieniądze. Nie wiadomo też o jakich 50% zysku z inwestycji nabycia mieszkań mówił podsądny na rozprawie (k.4180v). W 2018 r. wzrostu cen nieruchomości nie można też było określić jako „sprzyjającego” – był on raczej dość niepewny.

Już 6.08.2018 r. wszczęto ponadto przeciwko podsądnemu egzekucję, gdyż deweloper dochodził reszty swojej należności (k.2434). Zawiadomiono o tym dłużnika, jak i o przyłączeniu się kolejnych wierzycieli (k.612v, 2315). Ich należności oscylowały w granicach kolejnych 650 000 zł. Oskarżony mija się więc z prawdą wywodząc, że to egzekucja z wniosku P. K. (1) (zob. k.2417 i nast.) spowodowała jego problemy z płynnością finansową, a zbycie zajętych mieszkań może mieć wpływ na zaspokojenie roszczeń pokrzywdzonych. Jeśli już, to niektórych (P. K., K. P.) i na pewno nie w całości. Ponadto już 30.07.2018 r. Ł. B. (1) pokwitował pismo w toku egzekucji w wniosku K. B., dotyczącej długu z 2017 r. (k.827). Szesnastego sierpnia 2018 r. korespondował ponadto z komornikiem, który w sprawie (...) (z wniosku spółki (...)) zajął 35 000 zł na jego rachunku bankowym, co wg sprawcy uniemożliwiało mu „normalne funkcjonowanie” (k.2889, odpowiedź k.2895v: dług 107 841,78 zł). Negocjował wówczas harmonogram spłaty, prosił o „zdjęcie zajęcia” wskazując na możliwość ratalnej spłaty. W tym czasie doskonale znał skalę swojego zadłużenia, wiedział o zakończonych, jak i toczących się cywilnych sprawach o zapłatę oraz egzekucjach (por. k.2895, 2929, 2980-2987). Żadnego takiego rozstrzygnięcia nie negocjował. Mimo to nadal pożyczał pieniądze roztaczając wokół siebie wizję prężnie działającego i osiągnącego znaczne zyski przedsiębiorcy.

Sytuacja związana z zajęciem rachunku skłoniła go do wykorzystania innych, cudzych kont bankowych. Tu główną rolę odegrał jego kolega T. G. (1). On nie był zadłużony, a oskarżony bazując na wieloletniej znajomości wykorzystał go do własnych celów (o czym niżej). Numery jego rachunków podawał części pokrzywdzonym do wpłat, a gdy pytali dlaczego dane „właściciela” są inne, nie mówił prawdy o przyczynach takiego stanu rzeczy (znaczne długi, egzekucje itp.).

Należy też zwrócić uwagę na to, że na lokalu przy ul. (...) także od daty jego nabycia figurowało obciążenie hipoteczne zabezpieczające zapłatę ceny, o wartości 590 000 zł (k.2316), a sprawca od początku nie płacił czynszu generując do grudnia 2018 r. zaległość o wartości około 13 000 zł (k.4136).

Mieszkanie nr (...) o powierzchni 41,1 m² udało się oskarżonemu sprzedać 4.01.2019 r. (k.986), a transakcję tę wykorzystał do „zwodzenia” pokrzywdzonych, których przekonywał m.in., że pozyska z niej środki na spłatę zobowiązań. W rzeczywistości lokal ten pod koniec 2018 r. obciążały hipoteki na rzecz: K. P. (1) (k.986v), P. K. (1) w wysokości 267 244,26 zł (k.987) i nabywcy lokalu P. R. (2) do kwoty 255 000 zł (k.986v). Jak wynika z zeznań dwóch z ww. wierzycieli, otrzymali oni od sprawcy w grudniu 2018 r. odpowiednio 80 000 zł (k.1072, 1073) i 40 000 zł (k.3074) po to, aby złożyli oświadczenia o ograniczeniu egzekucji poprzez wyłączenie z niej ww. lokalu. Choć wpłaty te nie zaspokajały ich roszczeń w całości, to zgodzili się to zrobić, aby uzyskać jakiegokolwiek pieniądze. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że pożyczki z listopada-grudnia 2018 r. oskarżony przeznaczył w części właśnie na spłatę tych wierzycieli. Przy czym te dyspozycje majątkowe nie miały nic wspólnego z inwestycjami, o których realizacji zapewniał pożyczkodawców.

Natomiast Ł. R. (1) zawarł z Ł. B. (1) przedwstępną umowę nabycia tego mieszkania już 5.10.2017 r. (k.989) i już wówczas uregulował całą cenę (k.3966). Sprawca, choć wiedział, że będzie musiał przekazać lokal nabywcy, nadal zadłużał się i dopuścił do sytuacji obciążenia ww. mieszkania. Dlatego następnie starał się zwolnić je spod egzekucji innych wierzycieli, co mu się udało. W dacie

zawarcia umowy ostatecznej nie otrzymał z tej transakcji żadnych pieniędzy, a pokrzywdzonych fałszywie zapewniał, że było inaczej (zob. korespondencja elektroniczna, do której m.in. dołączał zdjęcie pierwszej strony aktu notarialnego z k.986 – m.in. k.507v-508 do D. Z. (1), k.2003v: „podpisałem akt, czekam na wpływ i od razu się rozliczam”, k.2208: „dopinam akt notarialny”, k.670-671 do P. J.: „Dopiero w piątek podpisałem akt, o którym tak długo mówiłem. Część ceny otrzymam w tym tygodniu”, k.708: do A. J.: „Dopinam akt, więc jest szansa...” itd.).

Jak widać jesienią 2017 r. oskarżony dysponował dość znaczną kwotą, co nie przeszkodziło mu pożyczać pieniędzy od innych i ich nie zwracać. Marginalnie tylko należy zauważyć, że również Ł. R. (1) poniósł konsekwencje finansowe działalności oskarżonego, gdyż musiał wyremontować mieszkanie, czego ten nie zrobił i zapłacić jego zaległość na rzecz Wspólnoty (k.3966).

Jeśli chodzi o rzekome problemy na „rynku (...)”, w efekcie których oskarżony miał stracić pieniądze (k.4181v-4181v), to w żaden sposób nie wykazał on tego typu straty, jej wysokości, jak i ewentualnego wpływu na niemożność wywiązania się z umów pożyczek. Z doświadczenia życiowego, zeznań D. Z. (1), jak i treści jednego z zarzutów osądzonego w sprawie o sygn. akt XIII K 384/20 (k.3725v) wynika, że koszt wyposażenia i wykończenia wynajmowanego lokalu ponosi jego właściciel. Nie wiadomo więc dlaczego oskarżonego miałyby obciążać tego rodzaju wydatki. Nie wyjaśnił on też dlaczego, gdyby takie nastąpiły, nie mógł odzyskać nakładów od dysponentów lokali.

Z wykazu transakcji na rachunkach bankowych wynika, że na jego rzecz z firm (...) oraz (...) wpływały miesięcznie niemałe kwoty (k.1228v, k.1228v, 1232v-1242: środki te np. w listopadzie 2018 r. sprawca wpłacił na rzecz komornika i urzędu skarbowego). To zaś są podmioty, które prowadzą portale wynajmu m.in. mieszkań, pobierają za to stosowną prowizję, zaś resztę środków przekazują kontrahentowi, z którym mają zawartą umowę o pośrednictwo (tu: (...)). Ponadto jeśli druga strona wywiązuje się z umowy (chodzi o oskarżonego), to nie wiadomo dlaczego ktoś inny miałby „zrywać ją” po „akcji nagłośnienia przez wierzycieli” (k.4181) narażając się tym samym na odpowiedzialność odszkodowawczą.

Dwudziestego maja 2022 r. oskarżony przedłożył „Umowę przedwstępną sprzedaży mieszkania” z datą zawarcia „02.01.2018 roku” (k.4169-4171). Twierdził, że zamierzał odkupić od S. U. rodzinny dom, który jego rodzice mu wcześniej sprzedali (k.4180v), ale „nieoczekiwanie” stracił 350 000 zł.

Ł. B. (1) doskonale zna zasady obrotu nieruchomościami, w tym zabezpieczenia transakcyjne, formy kontraktów rodzące określone konsekwencje prawne. Sygnował przecież umowy z deweloperami w kancelariach notarialnych, podpisywał ugody w formie aktu notarialnego, poddawał się egzekucji. Zawarcie przez taką osobę ww. umowy jedynie w formie pisemnej jest dość zastanawiające. Po pierwsze w takiej sytuacji weryfikacja faktycznej daty zawarcia takiego kontraktu jest niemożliwa. Po drugie zabezpieczał on głównie sprzedającego, gdyby zaś ten wycofał się z transakcji, to przeniesienie własności nieruchomości na wpłacającego zadatek było niemożliwe. Oskarżony nie wyjaśnił ponadto dlaczego mając tak duże zadłużenie w styczniu 2018 r. zdecydował się na zakup tak drogiej nieruchomości. Z czego zamierzał go sfinansować? Nawet gdyby faktycznie można było wynająć pomieszczenia w budynku, to przecież była to dalsza i niepewna perspektywa, rozciągnięta w czasie. Termin zawarcia umowy ostatecznej określono na 30.04.2019 r., a budynek nie jest położony w atrakcyjnym punkcie miasta.

Jeśli dodać do tego, że:

- ujęte w umowie wpłaty znacznych sum tytułem zadatku nastąpiły w okresach, gdy zadłużenie oskarżonego przekraczało łącznie 2,5 mln złotych (wliczając odsetki i koszty egzekucji) – 210 000

zł miał przekazać w okresie od 10.10.2018 r. do 10.01.2019 r., a więc gdy komornik zajął mu już rachunek i mienie (por. zapis §5 ust. 4 umowy),

- pozyskanie przez oskarżonego 1 000 000 zł, jako kwoty pozwalającej stać się właścicielem nieruchomości (zob. §4 pkt b) umowy), w każdej z dat wpłaty części zadatku było po prostu niemożliwe (wyłączając kontynuację działalności przestępczej),

- wpłaty na rzecz S. U. (o ile w ogóle miały miejsce) nastąpiły w gotówce, a nie przelewem, co uniemożliwia weryfikację realności tych transakcji (w tym poprzez poznanie sposobu zadysponowania nimi przez ww.),

- S. U. do dobry znajomy oskarżonego, w tym jego wspólnik w ramach podmiotów o nazwach (...) sp.j., (...) sp. z o.o. i Fundacji (...) (k.2326 oraz k.4183), który w lutym 2019 r. zapewniał jednego z pokrzywdzonych, że Ł. B. (1) ma przejściowe kłopoty i w ciągu 2 miesięcy wszystko spłaci (k.169),

to bardziej te dyspozycje majątkowe wyglądają na próby ukrycia majątku przed wierzycielami lub też wytłumaczenia w przyszłości, co się stało z częścią pożyczonych pieniędzy. Prawdopodobnym jest, że S. U., tak jak T. G. (1), pomagał oskarżonemu w realizacji pewnego planu działania, mającego przedstawić go w korzystnym świetle w przyszłości, w tym w toku procesu. Także te zależności towarzysko-biznesowe oraz wyniki przesłuchania T. G. (1), oprócz argumentów przedstawionych w postanowieniu (k.4183v-4184) ważyły na decyzji sądu.

Z wykazu operacji na rachunkach bankowych „zarządzanych” przez oskarżonego wynika, że np. 7.06.2018 r. S. U. wpłacił na jego konto w (...) łącznie 5000 zł pod tytułem „zaliczka” (k.1600, poz. 982 i 983). Wpłaty nastąpiły też 29.01.2018 r. - 9229,53 zł, 1.03.2018 r. - 10 000 zł i 22.06.2018 r. 10 000 zł jako „zaliczka”. Nie wiadomo więc dlaczego raty zadatku oskarżony wpłacał mu gotówką. Tym bardziej, że np. 12.12.2018 r. przelano na konto S. U. 4200 zł z rachunku T. G. (1) tytułem „Przelew w imieniu Ł. B. (1)” (k.1275).

Zwrócić należy też uwagę na treść aneksu z datą „02.01.2018” (k.4171). Wskazano w nim bowiem na przedłużenie terminu „umowy najmu z dnia 02.01.2018”. Świadczy to o dość luźnym podejściu do jego zapisów, nieprzywiązywaniu do nich wagi, wręcz niechlujności jego sporządzenia. A przecież chodzi o dokument dotyczący przeniesienia własności mienia o wartości 1 350 000 zł. Brak „wyłapania” tej omyłki może wręcz świadczyć o tym, że żaden z podpisujących nawet go dokładnie nie przeczytał.

Zastanawiające jest też dlaczego umowę z datą „02.01.2018” oskarżony przedstawił dopiero pod koniec procesu sądowego, a nie np. już w śledztwie. Tak powinien się zachować skoro uważał, że stanowi ona istotny element przemawiający za brakiem odpowiedzialności karnej.

Wbrew stanowisku obrońcy sąd nie ma jeszcze aż takich kłopotów z pamięcią, aby zapomnieć o treści art. 369 k.p.k. (por. k.4221) - na który powoływał się drugi z adwokatów składając wnioski dowodowe (k.4183) - kilka minut przed podjęciem co do nich decyzji w trybie art. 170§1 k.p.k. Przepis ten nie werbalizuje uprawnień strony do składania wniosków dowodowych w dowolnym momencie, w tym na koniec przewodu sądowego, pomimo wcześniejszych, kilkukrotnie komunikowanych przez sąd zobowiązań do wykonania takich czynności w określonym terminie. Przyjęcie innej jego interpretacji stoi w opozycji m.in. z art. 170§1 pkt 5) i 6) k.p.k. Ani realia tej sprawy, ani przebieg postępowania dowodowego w połączeniu z przyjętą taktyką obronną, nie uzasadniały takiej zwłoki. Czym innym jest złożenie wniosku o dopuszczenie określonego dowodu, a czym innym jego przeprowadzenie na określonym etapie procesu. Dodatkowo 20.04.2022 r. zakończono przesłuchanie świadków zawnioskowanych przez prokuratora, pouczono o planowanych kolejnych, kończących proces czynnościach i wtedy kolejny raz określono termin

do składania wniosków dowodowych (7 dni) pod rygorem z art. 170§1 pkt 5) i 6) k.p.k. (k.4116). Został on zignorowany.

Podane przez oskarżonego kwoty, które miał on zwrócić pokrzywdzonym (k.2396), były weryfikowane w toku ich przesłuchania i dane te okazały się częściowo nieprawdziwe. Nie mają one pokrycia ani w osobowych źródłach dowodowych, ani w dokumentach. Ponadto sprawca nie podał szczegółów niektórych wpłat, ich tła i powodów (np. przekazanie 80 000 zł K. P. w toku egzekucji).

O ile w 2016 r. z prowadzonej działalności oskarżony faktycznie osiągnął dość znaczny zysk, to z pewnością w kolejnych latach nastąpił jego drastyczny spadek, a przecież to tego okresu dotyczą zarzuty. Uwzględniając bankowe zobowiązania kredytowe Ł. B. (1) już w 2017 r. - wbrew swoim wyjaśnieniom (k.4180v) - nie miał żadnej zdolności kredytowej. Nie było też tak, że „większość osób wskazanych w zarzutach sama zgłaszała się” do oskarżonego (k.2396). Ponadto jeśli w 2016 r. oskarżony zarobił ponad 400 000 zł netto, to dlaczego jako członek zarządu Grupy (...) sp. z o.o. nie uregulował podatku za ten okres (k.4134), ani też dobrowolnie z własnej działalności (k.4134v: „wpłata z egzekucji”)?

Nikt nie neguje tego, że zawierając w latach 2015-2016 umowy z (...) Bankiem SA, czy też obecnym (...) SA oskarżony miał zamiar spłacić kredyty. Tych umów nie dotyczą przecież zarzuty. Niepodważalnym jest również jednak i to, że sukcesywnie zaprzestał spłat rat, przy czym w przypadku tych zobowiązań zaległość wystąpiła już pod koniec 2017 r. Nadal jednak kreował się na osobę majątną, zaradną, niezadłużoną. Wprowadzał innych w błąd, jak i wyzyskiwał ich fałszywą wizję co do tego, z kim mają do czynienia.

Dowód: umowa przedwstępna sprzedaży mieszkania (k.4169-4171), umowy pożyczek (k.4172-4178) oraz zeznania osób, które pożyczyły oskarżonemu pieniądze i otrzymały ich zwrot lub też nie otrzymały, ale nie czują się pokrzywdzone, zeznania T. G. (1) (k.3946-3949) i K. G. (k.4046).

W ramach zarzutów ocenie prawnokarnej podlegały okoliczności zawarcia konkretnych, wymienionych w nich kontraktów, w tym rzutujące na rekonstrukcję zamiaru podsądnego. To, czy, kiedy, wobec kogo i z jakich powodów wywiązał się on z innych zobowiązań finansowych nie miało większego znaczenia. Tym bardziej, że niektóre z przedłożonych umów zostały zawarte i wykonane przed początkiem bezprawnej działalności osądzonej w niniejszej sprawie (k.4172-4175v).

Zwrócić należy uwagę na to, że dane pożyczkodawców, tj. K. Z. (właściciel firmy (...)), B. S. (1), T. S. (właściciel firmy (...)) figurują w wykazach transakcji bankowych w 2018 r. (np. k.1601, 1666, 1667, 1667v, 1677, 1701v-1704 i wykazy operacji na innych rachunkach). Złożone przez podsądnego umowy nie były więc najprawdopodobniej jedynymi zobowiązaniami, które zawarł on z tymi osobami. Twierdzenia oskarżonego co do tego, że nie łączyły go z ww. pożyczkodawcami inne relacje finansowe, były więc nieprawdziwe (k.4182). Skoro mijał się on z prawdą nawet w tak błahych kwestiach, to trudno inną część jego wyjaśnień uznać za rzetelną. Ponadto z informacji podanych przez M. N. (1) wynika, że B. S. (1) jest szwagrem oskarżonego i także prowadzi działalność na rynku motoryzacji (k.267). To mogłoby tłumaczyć dlaczego podsądny spłacił pożyczki zaciągnięte u osób współpracujących z (...) lub też powiązanych z działalnością prowadzona pod adresem przy ul. (...) (serwis mechaniczny, stacja kontroli pojazdów, myjnie, serwis wulkanizacyjny).

W wykazach transakcji bankowych, jak i aktach spraw komorniczych (k.1152: B. S. (2) dług 4544,27 zł, nakaz zapłaty z 9.08.2018 r., k.1277: J. Ż. dług 54 125,56 zł, k.1279: P. R. (1) dług 43 083,75 zł, nakaz zapłaty z 26.11.2018 r., k.1312 i k.1699: B. D., k.1317: (...) sp. z o.o., dług 43 431,35 zł, nakaz zapłaty z 27.06.2015 r., k.2803: M. K., nakaz zapłaty z 28.11.2019 r., k.3209: A. T., dług 30 236 zł, nakaz zapłaty z 11.03.2019 r., k.3249: K. R., dług 62 021,52 zł, wyrok z 28.01.2020 r., k.3778 i 1157:

m.in. J. O. (2) (nakaz zapłaty z 9.08.2018 r.), P. Ś., M. Ł.) figurują też dane innych podmiotów, w tym pożyczkodawców, nieprzesłuchanych w śledztwie (np. k.1601). Marginalnie tylko należy zauważyć, że rozstrzygnięcie sądu nie zamyka drogi do pociągnięcia Ł. B. (1) do odpowiedzialności karnej w przyszłości, także w zakresie innych ujawnionych zdarzeń podobnych do osądzonych w tej sprawie.

Również niektórzy pokrzywdzeni wcześniej pożyczali sprawcy pieniądze, które im zwracał (m.in. S. P., M. Ł. (1)). Nie oznacza to jednak, że w innych przypadkach nie dopuścił się on oszustwa.

Jeśli chodzi o T. G. (1), to był to przyjaciel oskarżonego, postrzegany przez niektórych pokrzywdzonych jako jego wspólnik. Zeznając mataczył, podawał nierzetelne dane, zasłaniał się niepamięcią - nie powiedział prawdy nie chcąc zapewne „pogrążyć” sprawcy (k.3946-3949v). Niewątpliwie jednak ten, gdy jego rachunki bankowe były zajęte przez komorników, poszukując możliwości bezproblemowego (niezagrożonego zajęciem) przelewania środków i dysponowania nimi, poprosił o przysługę ww. świadka (por. k.3946v). Ten zawierał umowy o prowadzenie rachunków bankowych w (...) SA (6.11.2018 r., k.1328), (...) Bank SA (8.11.2018 r., k.1341), (...) SA (6.07.2018 r., k.1637) (...) Bank SA (aktualnie (...) SA, k.1956) na swoje dane, a faktycznym beneficjentem tych kontraktów był Ł. B. (1). Świadczy o tym ilość i rodzaj transakcji przeprowadzanych na tych rachunkach - związanych z działalnością oskarżonego, jak i firmy (...) - co do których świadek w większości nawet nie miał pojęcia (k.3947, zob. wykazy transakcji k.1637-1704, k.1346-1354 (m.in. wpłata do M. Ł.), k.1355-1378 (m.in. przelew 50 000 zł do (...)), k.1328-1332 (wpłaty od M. N. (1)), k.1341 (wpłata od Ł. S. (2)) itd.).

Korespondencja elektroniczna sprawcy z A. K. (1) jasno obrazuje prawidłowość wyżej przedstawionego wniosku (por. k.1784, 1842-1850, 1957, 3947v-3948). Znamionym jest, że ostatnie operacje na rachunkach bankowych prowadzonych na rzecz T. G. (1) w (...) Banku SA, (...) SA, (...)SA i (...) Bank SA zostały wykonane w pierwszej połowie 2019 r., głównie w styczniu. Podobna sytuacja miała miejsce w przypadku rachunków „założonych” przez oskarżonego na własne dane (por. np. k.3804-3806 i 1598, 1515-1594, 1186 i nast.). Tak więc zaprzestanie ich wykorzystania zbiegło się z ujawnieniem i tym samym zakończeniem przestępczej działalności Ł. B. (1).

Konto K. G. w (...) SA również zostało wykorzystane przez oskarżonego (k.1334-1339, przelew od P. G. (2)), ale w przypadku tego świadka były to niewiele czynności bankowych powiązanych z działalnością oskarżonego. Jego zeznania procesowe uznać więc należy za prawdziwe.

Pieniądze Ł. B. (1) pożyczali m.in. koledzy, znajomi, w tym osoby pozostające z nim w tamtym czasie lub w przeszłości w zażyłych relacjach towarzyskich. Niektórzy zapewne pogodzili się ze stratą, inni z takich czy innych przyczyn nie chcą, aby także z „ich powodu” odpowiadał karnie. Pewne dane mogą wskazywać na brak przestępczego zamiaru w określonych przypadkach (uwzględniając art. 5§2 k.p.k.), które słusznie pozostały poza zainteresowaniem organów ścigania.

Tytułem przykładu można przytoczyć styczniową (2018 r.) pożyczkę od P. A. (3) (k.1601). Opiewała ona na 67 300 zł, z czego dopiero we wrześniu i październiku zwrócone zostało jedynie 35 000 zł (k.1624v: „miał mnóstwo wymówek”). W odróżnieniu od innych pożyczkodawców sprawca podał wyżej wymienionemu prawdziwy powód zawarcia kontraktu, a pieniądze przeznaczył na tenże cel, tj. wpłatę zaliczek na poczet przedwstępnych umów nabycia mieszkań w (...) sp. z o.o. sp. k., co nastąpiło 7.11.2017 r. i 29.01.2018 r. (k.3945, k.2431 i nast., k.2470 i nast.). Zostały one następnie zajęte przez komornika, a Ł. B. (1) nie wpłacił pozostałych należności i nie przystąpił do zawarcia ostatecznych umów nabycia lokali. P. A. (2) zna rodzinę oskarżonego od czasów szkolnych (k.3945), jego brat wykonywał projekt architektoniczny budynku przy ul. (...), a świadek

z pomocą oskarżonego kupił mieszkanie przy ul. (...), które sprzedał 2 lata temu. Ten lokal wykończył oskarżony, w ten sposób rozliczając się z pożyczkodawcą.

Zeznając zarówno w śledztwie, jak i przed sądem świadek „zapomniał” dodać, że z jego wniosku m.in. w sierpniu 2019 r. toczyło się przeciwko Ł. B. (1) postępowanie komornicze dotyczące zaległości o wartości 59 371 zł (k.1277). Tym samym albo przed złożeniem zeznań 23.12.2019 r. oskarżony spłacił na jego rzecz także tę wierzytelność, albo oświadczenie „na tę chwilę nie jest moim dłużnikiem” nie było prawdziwe.

W październiku 2015 r. M. D. pożyczył Ł. B. (1) 50 000 zł, z czego ten oddał mu w kwietniu 2016 r. gotówką tylko 16 000 zł. W kwietniu 2018 r. ten świadek przekazał mu dodatkowo 25 000 zł (k.3944v), których dotychczas nie odzyskał. Oświadczenie złożone policjantowi przekonuje, że nie jest zainteresowany ściganiem (k.1630), co oczywiście nie oznacza, że także w tym przypadku nie doszło do przestępstwa (szczególnie w 2018 r.). O wypełnieniu znamion czynu zabronionego ściganego z urzędu nie decyduje bowiem stanowisko potencjalnego pokrzywdzonego. Z czynności śledczych i zeznań tego świadka wynika, że był on dość dobrym znajomym oskarżonego, przedsiębiorcą współpracującym z jego ojcem (k.1627v), który znał rodziców świadka (k.3944). Dodatkowo w warsztacie (...) serwisuje swoje auta, a związane z tym koszty zalicza na poczet długu (k.3944v). To tłumaczy jego postawę procesową.

Z relacji M. D. wynika ponadto, że oskarżony już w 2016 r. nie spłacał swoich zobowiązań, choć wg treści złożonych dokumentów zarabiał bardzo dobrze (k.4164-4168). Choć w późniejszym okresie dysponował znaczną gotówką – uzyskaną m.in. w związku z umowami zawartymi z bankiem (zob. np. k.4161), sprzedażą dwóch mieszkań, jak i pozyskaną od pokrzywdzonych – to nie uznał za stosowane przeznaczyć części z tych środków na spłatę ww. długu. Tego rodzaju zachowanie obrazuje jego postawę życiową wpisującą się w przestępczą działalność osądzoną w tej sprawie, jak i wskazuje na lekceważący stosunek do zaległości finansowych oraz wierzycieli.

K. B. również windykował swój dług od oskarżonego (k.820 i nast.). Była to pożyczka, z której oskarżony nie wywiązał się na początku 2018 r. Aktem notarialnym z 14.09.2017 r. poddał się egzekucji i uchybił terminowi płatności (k.824-825). Przy czym dokument ten sporządzono w związku z pożyczką w kwocie około 50 000 zł, której świadek udzielił oskarżonemu „na działalność związaną z pozyskiwaniem nieruchomości” (k.4045v). W jego treści mowa jest o kolejnych możliwych pożyczkach (k.8244 pkt g), co też nastąpiło (k.4045v-4046). Druga opiewała na około 40 000 zł, z czego Ł. B. (1) do lipca 2018 r. nie oddał prawie połowy (k.827, k.826: klauzula z 19.07.2018 r. na 100 000 zł), ale miał np. środki, które wg jego wersji przekazywał S. U.. Także w tym przypadku wydaje się, że tylko skuteczna egzekucja zapobiegła rozszerzeniu zarzutów.

Odnosząc się do kwestii zdrowotnych, które niejednokrotnie przewijają się w rozmowach i korespondencji z pokrzywdzonymi, to faktycznie ojciec Ł. B. (1) chorował. Od 1.03.2018 r. był osobą ze znacznym stopniem niepełnosprawności (k.2615). Jednak mieszkał z żoną, a ponadto pomocy w opiece mogła udzielić mu także córka M. S.. J. B. (1) w szpitalu przebywał od 29 czerwca do 6 lipca 2018 r. (klinika neurochirurgii) i od 11 do 23 lipca 2018 r. (oddział kardiologii, k.2616). Wówczas w stanie ogólnym dobrym wypisano go do domu. Porównanie tych danych z wpisami oskarżonego, gdy powody braku wpłat tłumaczył pokrzywdzonym stanem zdrowia i hospitalizacją ojca (zob. m.in. k.334, k.347: 10.11.2018 r. „mój tata trafił na kardiologię”, k.420 15.11.2018 r. jego ojciec ma być wypisany ze szpitala, k.462v-464 25.01.2019 r. jego tata na SOR „walczy o życie”, k.618: w lutym 2019 r. miał być w szpitalu u ojca w B., k.775: 15.11.2018 r. jego tata miał trafić do szpitala, k.1863: 5.11.2018 r. tato miał być na kardiologii, k.2196: 14.11.2018 r. jest u taty w szpitalu), obrazuje fikcję tego rodzaju argumentacji. Dodatkowo dotyczyła ona także rzekomego szpitalnego pobytu jego dziewczyny, którą musiał się opiekować (k.506v: miała być operowana

10.12.2018 r.), jak i własnych problemów zdrowotnych (k.729 wpis z 22.08.2018 r.: wizyta u psychologa „bo obciążenia go przygniotły” – a nadal pożyczka pieniądze i ich nie oddaje, k.403 wpis z 30.11.2018 r.: ma zapalenie tchawicy i rzekomo nie może rozmawiać i odebrać telefonu, k.409 wpis z 4.01.2019 r.: jest rzekomo w szpitalu, gdzie jego ojciec ma mieć operację, k.430 wpis z 30.01.2019 r.: jest w karetce jadącej do B., k.503 wpis z 17.09.2018 r.: jest rzekomo w szpitalu; k.660-663 wpisy z: 16.07.2018 r. jest rzekomo w szpitalu, 10.08.2018 r. właśnie z niego wychodzi, a 23.08.2018 r. jest „świeżo po przebudzeniu po operacji”, k.678-705: 6.02.2019 r. czeka na zabieg na kręgosłup, k.1406: 11-18.07.2018 r. miał być w szpitalu „z bakterią (...)” - i inne), w tym z kończyną dolną. Przy czym złamaną miał ją w 2009 r. (k.772: 10.12.2018 r. pisał zaś, że wówczas „pękła mu goleń i wylądował na zabiegu”), a do lekarza zgłosił się następnie po odebraniu wezwania na rozprawę sądową (k.3814-3815: pierwsza wizyta 28.01.2022 r., k.3829). Miał mieć dolegliwości bólowe uzasadniające szybką operację w lutym 2022 r., a gdy sąd nie uwzględnił tej przesłanki i podjął decyzję o kontynuacji procesu, to do dziś brak danych świadczących o tym, że się na nią zdecydował.

3. PODSTAWA PRAWNA WYROKU

3.1. Podstawa prawna skazania, punkt A. 1.-A. 32. wyroku.

Jeśli chodzi o znamiona oszustwa to:

1) **wprowadzenie w błąd** jako znamię czynności wykonawczej oszustwa polega na doprowadzeniu do rozbieżności między obiektywną rzeczywistością, a wyobrażeniem o niej lub jej odbiorem w świadomości pokrzywdzonego. Chodzi o szeroki zakres zachowań kłamliwych jako źródła wprowadzenia w błąd co do okoliczności istotnych, więc tych, które są przyczyną niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Sposób wprowadzenia w błąd może być rozmaity. Zamierzony cel może być osiągnięty przy użyciu słowa, dokumentów lub innych przedmiotów bądź zachowania się sprawcy. Falszywe były przede wszystkim te zapewnienia Ł. B. (1) – opisane w części 1., które dotyczyły:

- jego dobrej sytuacji majątkowej i braku zadłużenia,
- posiadania określonych składników majątkowych (np. mieszkanie w L.) i zakresu prowadzonej działalności (np. 40 apartamentów na wynajem w W.),
- przeznaczenia pożyczanych pieniędzy na inwestycje na rynku nieruchomości (głównie deweloperskim),
- zamiaru wykonania umowy pożyczki zgodnie z jej treścią, tj. zarówno do spłaty w całości kapitału we wskazanym terminie, jak i wynagrodzenia za korzystanie z niego (odsetki).

Niewątpliwie miały one wpływ na procesy decyzyjne pokrzywdzonych.

2) **Wyzyskanie błędu** zachodzi wtedy, gdy pokrzywdzony ma już błędne wyobrażenie o rzeczywistości, zaś sprawca to wykorzystuje. Tak też było w tej sprawie. Uwzględniając materiały prasowe oraz dostępne w sieci internetowej (k.2293), niektórzy z pokrzywdzonych uważali, że Ł. B. (1) prowadzi prężnie działające przedsiębiorstwa ((...) i (...)), nie posiadające zadłużenia. Było zupełnie inaczej, a sprawca nie zamierzał wyprowadzać ich z błędu. Spotykał się z nimi w wynajmowanych mieszkaniach, w siedzibie (...) przy ul. (...), ale nie mówił o zaległościach, w tym dotyczących zobowiązań zaciąganych od 2015 r. Przy tym zdawał sobie sprawę, że nie jest dla nich osobą anonimową, a pokrzywdzeni postrzegają go właśnie przez pryzmat działalności na rynku nieruchomości, udziału w prelekcjach i szkoleniach, czy też funkcjonowania (...), w którym miał udziały. Firma ta zaś zalegała i zalega z opłatami należności podatkowych już za 2016 r. (k.4134). Jak wynika z wykazów operacji bankowych niejednokrotnie jej należności spłacane były ze środków przelewanych tytułem pożyczek przez pokrzywdzonych (zob. np. k.1666v-1669v). Nie taki cel zawarcia umowy pożyczki jednak wskazywał im Ł. B. (1).

Ł. B. (1), jako dość znany w środowisku „inwestorskim” przedsiębiorca, uwiarygadniał swoją wypłacalność, kreował się na rzetelnego partnera biznesowego, świadomie fałszywie budował swój wizerunek zmierzając do zbudzenia zaufania u pożyczkodawców (por. np. k.756-757).

3) O **niekorzystnym rozporządzeniu mieniem** możemy mówić nie tylko wówczas, gdy sprawca swoim działaniem wyrządził szkodę majątkową, ale też gdy taka nie nastąpiła (w tej sprawie nie było tego rodzaju sytuacji). Znamię to jest traktowane w doktrynie prawa karnego bardzo szeroko i rozumie się je jako doprowadzenie do sytuacji, w której interesy majątkowe pokrzywdzonego ulegają pogorszeniu i to zarówno w wyniku powstania rzeczywistego uszczerbku w mieniu, jak i w postaci utraty spodziewanych korzyści (por. wyrok SN z 19.07.2006 r., II KK 19/06). Także więc celowe nieterminowe wykonanie umowy, czy też brak chęci regulowania świadczenia „ubocznego” (odsetki), zawiera się w tym obszarze.

Słusznie wskazuje się w judykaturze, że ustalając zamiar sprawcy oszustwa przy zawieraniu umowy pożyczki, należy brać pod uwagę wszystkie okoliczności, na podstawie których można wyprowadzić wnioski dotyczące realności wypełnienia obietnic złożonych przez sprawcę osobie rozporządzającej mieniem, w szczególności jego możliwości finansowe, skalę przyjętych zobowiązań, zachowanie sprawcy po otrzymaniu pieniędzy, jego stosunek do rozporządzającego mieniem w związku z upływem terminów płatności sumy pożyczonej lub odsetek, z jednoczesną oceną przy zwłoce płatności zmian w sytuacji materialnej sprawcy na niekorzyść oraz przyczyn takiego stanu rzeczy. Opierając się na takiej ocenie okoliczności uzyskania danej pożyczki i przyczyn jej niespłacenia, można wysnuć logiczne wnioski, czy zaszło oszustwo, czy też niekaralne niedotrzymanie warunków zwrotu pożyczki. Podstawowym kryterium rozgraniczenia oszustwa od niewywiązania się z zobowiązania o charakterze cywilnoprawnym jest wykazanie, że w chwili zawierania zobowiązania (umowy) sprawca działał w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, to jest dążył do uzyskania świadczenia poprzez wprowadzenie w błąd lub wyzyskanie błędu co do okoliczności mających znaczenie dla zawarcia umowy, mając świadomość, że gdyby druga strona umowy знаła rzeczywisty stan, nie zawarłaby umowy lub nie zawarłaby jej na tych warunkach, na jakich została zawarta (zob. wyrok SA w Krakowie z 29.08.2013 r., II AKa 122/13).

Opisane wyżej kryteria przesądzające o wypełnieniu znamion z art. 286§1 k.k. stały się udziałem oskarżonego w 32 przypadkach.

4) **Cel osiągnięcia korzyści majątkowej**, który w przypadku każdego z 32 występów jest ewidentny. W pojęciu tym chodzi przecież o aktualne i przyszłe przysporzenie mienia, ogólniej - polepszenie sytuacji majątkowej. Abstrahując od realiów tej sprawy: sprawca nie musi nawet dążyć do przywłaszczenia mienia, czyli do uzyskania niegodziwej korzyści majątkowej.

Niektóre z elementów z pkt **1)** i **2)** zaistniały łącznie lub też - w ramach poszczególnych czynów - funkcjonowały samodzielnie. Zależało to m.in. od stopnia wnikliwości pożyczkodawcy weryfikującego sytuację kontrahenta, jak i kreatywności sprawcy zabiegającego o bezprawne pozyskanie pieniędzy.

O zamiarze sprawcy przesądza całokształt podmiotowych i przedmiotowych okoliczności, bowiem tylko wtedy możliwe jest odtworzenie jego rzeczywistych przeżyć i ustalenie, do czego zmierzał i czego chciał. Zamiar bezpośredni kierunkowy ma to miejsce wtedy, gdy występuje tzw. świadomość konieczności (w sensie wystąpienia skutku) popełnienia czynu zabronionego (sfera intelektualna), połączona z decyzją o realizacji wyobrażonego celu (sfera wolicjonalna; por. wyroki Sądu Najwyższego: z 5 czerwca 2012 r., II KK 287/11, z 19 marca 2008 r., V KK 363/07 oraz z 18.06.2019 r., V KK 246/18). Podstępne zabiegi mogą ograniczyć się nie tylko do jednokrotnego kłamstwa, ale mogą też wiązać się z całą gamą zachowań (w tym zaniechań) mających na celu wywołanie błędu pokrzywdzonego lub utrzymanie go w błędzie. Podstępne zabiegi mogą występować obok okoliczności prawdziwych lub mogą być powiązane z zatajeniem pewnych, istotnych okoliczności. Wprowadzeniem w błąd może być więc każde zachowanie powodujące błędną ocenę rzeczywistości adresata tych podstępnych zabiegów. Obojętne jest, czy pokrzywdzony mógł sprawdzić prawdziwość twierdzeń sprawcy, czy mógł wykryć błąd przy dołożeniu nikomej nawet staranności. Łatwo wierność pokrzywdzonego nie wyłącza karygodności wprowadzenia go w błąd. A więc akcentowany przez

obronę (k.4183) status zawodowo-materialny niektórych pokrzywdzonych nie wykluczał wprowadzenia ich w błąd, jak i wyzyskania błędu. Ich zeznania oceniono jako szczerze, a nie sposób uznać, że ryzykowałyby oddając własne mienie komuś, kto w dacie zawierania umowy nie wzbudzał ich zaufania.

Zgodzić się należy ze stanowiskiem SN wyrażonym w postanowieniu z 14.05.2019 r. (sygn. akt II KK 265/18), że nawet jeśli oskarżonemu, jako stronie umowy towarzyszy wola wywiązania się z niej w przyszłości (w tej sprawie takie nie było), to nie oznacza to, że nie mamy do czynienia z oszustwem. Wielokrotnie taka wola jest deklarowana, a sprawcy zamierzają w przyszłości spłacić swoje zobowiązanie (kredyt, pożyczkę, czy też zapłacić za towar nabyty z odroczonym terminem płatności). Rzecz jednak w tym, że w chwili zawierania danej umowy wywiązanie się z jej warunków przez sprawcę było nierealne z powodu jego sytuacji majątkowej, i gdyby druga strona (pokrzywdzona) знаła tę sytuację, to umowy by nie zawarła i nie rozporządziła mieniem. Uczyniła to jednak, bo została, jak w tej sprawie, wprowadzona w błąd przez sprawcę albo wyzyskał on jej błędne mniemanie, m.in. co do zamiaru i sytuacji majątkowo-dochodowej oskarżonego. Rozporządzanie mieniem okazało się niekorzystne, ponieważ sprawca nie mógł i już „pierwotnie” nie chciał dotrzymać żadnych terminów danej umowy (choćby nawet z opóźnieniem wykonał ją, co nie nastąpiło). Skrywana przed pokrzywdzonymi przez Ł. B. (1) wiedza o jego położeniu majątkowym (znaczących, przedawnionych i niespłacanych długach) także wykluczałaby przystąpienie danego pożyczkodawcy do umowy.

Realizacja określonych czynności sprawczych prowadzących w konsekwencji do doprowadzenia do niekorzystnego rozporządzenia mieniem wprowadzonego w błąd konkretnego pokrzywdzonego, jak i wyzyskania fałszywego wyobrażenia przez daną osobę co do istotnych danych dla decyzji o przekazaniu pieniędzy, objęta była świadomością i wolą oskarżonego. Celowo zmierzał on do osiągnięcia bezprawnych skutków. Dlatego Ł. B. (1) wypełnił znamiona czynów z **art. 286§1 k.k.** Gdyby pokrzywdzeni wiedzieli jaka jest jego sytuacja majątkowo-dochodowa oraz że nie zamierza on wywiązać się warunków określonych w umowach (w tym termin spłaty, odsetki), to nie przekazałoby mu pieniędzy.

Jeśli chodzi o „z góry powzięty zamiar” z **art. 12§1 k.k.**, to nie można go utożsamiać z jakąś bliżej nieokreśloną generalną akceptacją możliwości popełnienia w przyszłości czynów zabronionych, czy też wykorzystywania tej samej, powtarzającej się sposobności popełniania takich czynów. Sąd nie podziela stanowiska prokuratora uzewnętrznionego w treści zarzutów, jak i Sądu Rejonowego w Białymstoku, który uznając się niewłaściwym przyjął, że wszystkie zachowania sprawcze ocenić należy jako jeden czyn ciągły. Warunkiem jego przyjęcia (art. 12§1 k.k.) jest wykazanie, że sprawca w chwili podejmowania pierwszego zachowania ma zamiar popełnienia wszystkich zindywidualizowanych, co najmniej w ogólnym zarysie, zachowań, składających się na czyn ciągły. Ogólny projekt dopuszczenia się dwóch lub więcej różnych czynów zabronionych (w ramach określonych „zadań/czynności” w bliżej niesprecyzowanym odcinku czasowym), nie odpowiada pojęciu z góry powziętego zamiaru popełnienia jednego konkretnego przestępstwa, na którego wykonanie składa się więcej niż jedno zachowanie (por. postanowienia SN z: 5.12.2008 r., IV KK 203/08, 14.06.2010 r., IV KK 65/10 oraz 4.02.2015 r., V KK 334/14). Tym samym czyn na szkodę każdego z pożyczkodawców przyjmujących daną ofertę/oferty oskarżonego, należy ocenić odrębnie, gdyż dotyczył go taki sam, ale nie ten sam zamiar.

Z góry powzięty zamiar jest elementem podmiotowym spajającym wiele zachowań w jeden czyn zabroniony mający charakter czynu ciągłego. Zamiar ten już w chwili jego powzięcia odnosi się zatem do zindywidualizowanych, przynajmniej w ogólnym zarysie, wszystkich zachowań składających się na czyn ciągły. Nie może się on zaś pojawiać sukcesywnie ani odnawiać się na kolejnych etapach, nawet gdyby miał mieć identyczną postać (zob. komentarz do art. 12 Kodeksu karnego pod red. Jacka Giezka, stan prawny 1.01.2021 r., teza 18., system Lex). Musi to być bowiem ten sam, a nie taki sam zamiar. Również w judykaturze zwraca się uwagę na to, że „nie spełnia kryterium czynu ciągłego sytuacja, w której poszczególne zachowania sprawcy nie są ujęte jednym z góry powziętym zamiarem, lecz zostały zrealizowane z identycznym zamiarem, takim samym w odniesieniu do każdego z nich, lecz nie istniejącym z góry, a pojawiającym się sukcesywnie przy podejmowaniu każdego kolejnego zachowania. Niezbędnym warunkiem przyjęcia konstrukcji przestępstwa ciągłego jest ustalenie, że w chwili podjęcia przez sprawcę pierwszego zachowania miał on zamiar podjęcia wszystkich zachowań składających się na tenże czyn ciągły. [...] Przystępstwo ciągłe to jedno przestępstwo popełniane „na raty”, którego popełnieniu nie towarzyszy element przypadkowości

polegający na poszukiwaniu konkretnego przedmiotu przestępstwa, bowiem i ten objęty jest z góry powziętym zamiarem” (postanowienie SN z 1.06.2017 r., III KK 5/17, LEX nr 2321862).

Z tego rodzaju „zindywidualizowaniem” zamierzeń sprawcy mieliśmy do czynienia wówczas, gdy nawiązywał on kontakt z określoną osobą (pokrzywdzonym), przedstawiał jej wizję „inwestycyjną”, namawiał do przekazania pieniędzy, w tym w sprecyzowanym celu - lub też wykorzystując jej błędne postrzeganie rzeczywistości (chodzi o sytuację majątkowo-dochodową oskarżonego, w tym jego zadłużenie) - a gdy je otrzymał, to w tym momencie kończył się proces zawierający się w obszarze realizacji znamion odrębnego występkę z art. 286§1 k.k. Oczywiście mógł mieć on charakter rozwojowy w tym sensie, że sprawca, gdy „uwikłał” już swoją ofiarę w relacje majątkowe (tj. otrzymał on niej pieniądze), kontynuował powzięty wobec niej swój przestępczy plan nakłaniając do przekazania kolejnych środków, których także nie chciał zwrócić zgodnie z treścią umownych ustaleń. Gdy mu się to udało, to tylko ten kompleks zachowań dotyczących tego samego pokrzywdzonego ocenić można w kategoriach, o których mowa w art. 12§1 k.k. Jedynie bowiem w takiej sytuacji sprawca obejmował z góry powziętym zamiarem wszystkie czynności sprawcze, jakie się na czyn ciągle składają. Mówiąc inaczej: już na wstępie działalności podejmowanej wobec danej osoby zakładał, że popełni przestępstwo składające się z kilku zachowań, czyli w pewnym sensie „na raty”.

Naturalnie postępowanie oskarżonego od czerwca 2017 r. do czerwca 2019 r. było konsekwencją pewnego przyjętego schematu działania. Schematu, który polegał na wyłudzeniu pieniędzy tą samą metodą, z wykorzystaniem umów pożyczek, od nieokreślonej bliżej ilości osób (od ilu się tylko da) i w nieskonkretyzowanej wysokości. Ale był to właśnie pewien „projekt”, nieskonkretyzowany przedmiotowo-przedmiotowo, a czynności sprawcze podejmowane wobec danego pokrzywdzonego zależały od pewnych warunków niekoniecznie zależnych od sprawcy (niektórzy sami się do niego zgłaszali lub był on polecany przez znajomych). Konfiguracje związane z nawiązaniem kontaktów, wzajemnymi „zależnościami” pomiędzy podsądnym i pokrzywdzonym, były różne. Żaden z nich w chwili rozporządzania pieniędzmi nie miał pojęcia o istnieniu innych wierzycieli. Zachowania oskarżonego można porównać do postępowania osobnika ukierunkowanego na notoryczne naruszanie porządku prawnego, a przyjęta „specjalizacja” (art. 286§1 k.k.) nie oznacza, że wszystkie one składały się tylko na jeden czyn zabroniony.

Powzięcie zamiaru z góry oznacza, że z czynem ciągłym nie mamy do czynienia, gdy identyczny zamiar (taki sam, a nie ten sam) sprawcy odnawia się przy okazji każdego z zachowań/zespołu zachowań (zob. postanowienie SN z 17.12.2014 r., II KK 325/14, LEX nr 1566721; wyrok SA w Warszawie z 17.11.2014 r., II AKa 334/14, LEX nr 1603010), a z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w tej sprawie.

Słusznie w doktrynie podkreśla się, że dotychczasowa obserwacja praktyki wymiaru sprawiedliwości wskazuje na to, że ciągłość, o której mowa w art. 12§1 k.k., przyjmowana jest zazwyczaj wówczas, gdy elementem integrującym wiele zachowań jest pewien dość trudno uchwytany, choć intuicyjnie wyczuwalny element przedmiotowy, który powoduje, że każde składające się na czyn ciągły zachowanie postrzegane jest jako fragment większej całości. Całość taką tworzy bowiem nie tylko odpowiadający realizowanemu przez sprawcę planowi zamiar podjęcia dwu lub więcej zachowań, lecz także wzajemne powiązanie między nimi, wynikające z okoliczności przedmiotowych, stwarzających np. trwającą przez pewien czas sposobność (tę samą, a nie taką samą – zob. teza 24. komentarza do art. 12 k.k. pod red M. Mozgawy, stan prawny na 1.01.2022 r., system Lex) lub nawet w pewnym sensie skłaniających, a nawet zmuszających sprawcę do ich powtarzania. W niniejszej sprawie nie było tak, że sprawca wykorzystywał pewne stałe uwarunkowania przedmiotowe. Każdy z czynów na szkodę danej osoby miał odrębny byt, cechowały go odrębne okoliczności, a ich faktyczne podobieństwo sprowadzało się do wyłudzenia środków tą samą metodą (pożyczka na wysoki procent), co pozwala na przyjęcie „takiej samej sposobności” z art. 91§1 k.k., ale nie strony podmiotowej z art. 12§1 k.k.

Końcowo zgodzić się należy z Sądem Najwyższym, który w postanowieniu z 3.10.2011 r. (sygn. akt V KK 96/11) uznał, że przyjęcie warunków z art. 12§1 k.k. jest ustaleniem niekorzystnym dla sprawcy, rzutującym na wymiar kary, gdyż im więcej bezprawnych zachowań realizowanych z od razu przyjętym z góry założeniem, tym bardziej negatywna powinna być ocena postępowania sprawcy. Tym samym konstrukcja prawna przyjęta w tej sprawie nie pogorszyła sytuacji procesowej Ł. B. (1) w stosunku do tej, którą forsował prokurator (k.3742, 3765v) od momentu złożenia wniosku o przekazanie sprawy do Sądu Okręgowego (w tym także co do wymierzonej kary).

Dlatego w ramach zarzutów przypisano oskarżonemu 32 przestępstwa z **art. 286§1 ustawy z dnia 06.06.1997 r. Kodeks karny w brzmieniu obowiązującym do 23.06.2020 r.** Gdy nakłaniany przez sprawcę pokrzywdzony decydował się na kolejną (drugą lub następną) pożyczkę, to w kwalifikacji prawnej z wyżej opisanych powodów należało dodać **art. 12§1 k.k.**, a jego znamiona w opisie występkę.

Skutek oszustwa, tj. rozporządzenie mieniem, został zrealizowany w momencie przekazania sprawcy gotówki, jak i zlecenia przelewów przez pokrzywdzonych, obciążenia ich rachunków bankowych. Wówczas bowiem osoby wprowadzone przez sprawcę w błąd, jak i wyzyskującego ich błędne postrzeganie rzeczywistości, niekorzystnie rozporządziły pieniędzmi, które spodziewali się odzyskać w uzgodnionym terminie wraz z ustalonymi odsetkami.

Kwalifikację prawną każdego z przypisanych czynów uzupełnia art. **65§1 k.k.**, gdyż sprawca z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu. Zestawiając okres realizacji czynów oraz wartość przedmiotu danego występkę, nie ulega wątpliwości, że był to dochód główny (istotny), jak też uzyskiwany w ciągu dłuższego czasu. Poza tym żaden z tych elementów nie jest konieczny do przyjęcia znamiona z ww. przepisu. Chodzi w nim bowiem o realizację takich bezprawnych działań, które w zamierzeniu sprawcy mają doprowadzić do stałych (cyklicznych) przysporzeń majątkowych, zwykle nielimitowanych czasowo. Skład orzekający w tej sprawie podziela tym samym to stanowisko wyrażone w judykaturze, zgodnie z którym uznanie dochodu za stały nie jest uwarunkowane osiągnięciem go przez określony czas. Decydujący jest zaś zamiar kontynuowania przestępczego procederu tak długo, jak byłby on skuteczny (tak SN w postan. z 28.02.2008 r., V KK 238/07 oraz z 8.01.2015 r., V KK 165/14; wyrok SA we Wrocławiu z 6.03.2014 r., II AKa 31/14 oraz SA w Gdańsku z 29.06.2017 r., II AKa 124/17). Pozyskanie z „pożyczek” prawie 1,7 mln – niezależnie od zwrotu, z różnych przyczyn, kwot o łącznej wartości około 230 000 zł (z czego 118 900 zł na rzecz H. N. (1) i 80 000 zł K. P. (1)) - pozwala na uznanie, że mamy do czynienia z sytuacją określoną w art. 65§1 k.k.

Z art. 65§1 k.k. wynika, że przepisy dotyczące wymiaru kary, przewidziane wobec sprawcy określonego w art. 64§2 k.k., stosuje się także do sprawcy, który z popełnienia przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu. Powołanie art. 64§2 k.k. jest więc odnośnikiem personalnym wskazującym kogo dotyczy norma art. 65§1 k.k., nie zaś precyzyjnym odnoszące się do niego zasady wymiaru kary. Te znajdują się w dyspozycji art. 64§2 k.k., a więc to ten przepis w związku z art. 65§1 k.k. należy powołać orzekając o wysokości sankcji penalnej (zob. np. rozstrzygnięcie sądu I instancji w uzasadnieniu wyroku SA w Łodzi z 22.05.2018 r., II AKa 24/18; postan. SN z 8.01.2015 r., V KK 165/14; wyrok SA w Warszawie z 12.09.2017 r., II AKa 388/16).

Zgodnie z **art. 4§1 k.k.** jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Stosując tę regułę intertemporalną analizuje się odpowiedzialność karną za dany czyn nie tylko w kontekście ustawy obowiązującej w czasie popełnienia przestępstwa i w czasie wyrokowania, ale również przez pryzmat wszystkich zmieniających się stanów prawnych w przedziale czasowym wyznaczonym przez datę czynu i datę orzekania. Przy czym o tym, która ustawa jest względniejsza dla sprawcy, nie decydują wyłącznie kryteria rodzaju i wysokości sankcji. Uwzględnić trzeba też takie kwestie jak np. warunki zaostrzenia i łagodzenia kary, nakładania obowiązków, orzekania środków karnych, czy też skutki skazania (np. w zakresie ujętym w art. 78§1 i 2 k.k.).

Tak więc ustawą względniejszą dla sprawcy jest ta, której wybór opiera się na ocenie całokształtu konsekwencji wynikających dla niego z kolejnego zastosowania obydwu wchodzących w grę ustaw (także unormowań np. kilku z nich obowiązujących w danej dacie i mających wpływ na odpowiedzialność podsądnego). Warunkiem dokonania wyboru spełniającego te wymogi jest przeprowadzenie przez sąd orzekający swoistego testu polegającego na podjęciu rozstrzygnięcia w sprawie, odrębnie na podstawie jednej i drugiej ustawy, a następnie na porównaniu obu rezultatów według kryterium korzystności dla oskarżonego (zob. wyrok SN z dnia 13.05.2008 r., V KK 15/08, LEX nr 398529; uchwała SN z dnia 12.03.1996 r., I KZP 2/96, publ. w OSNKW 1996/3-4/16). Przy czym sąd musi dokonać wyboru między konkurującymi ze sobą ustawami (tj. konsekwencjami dla danego sprawcy - w ramach konkretnego, przypisanego mu czynu - wynikającymi z uregulowanych w nich stanów prawnych) przyjmując określoną datę (w przypadku „ustawy poprzedniej” będzie to zwykle data, do której określony stan prawny, wynikający z nowelizowanego aktu prawnego obowiązywał) stanowiącą punkt czasowy będący odnośnikiem do oceny prawnej

danego bezprawnego zachowania i jego następstw prawno-karnych (por. wyrok SN z dnia 4.01.2002 r., II KKN 303/99).

Reguła z **art. 4§1 k.k.** została zastosowana dlatego, że od 24.06.2020 r. zmieniła się treść art. 86§1 k.k. i art. 12§1 k.k. Przed tą nowelizacją najniższy pułap kary łącznej limitowany był najwyższą z wymierzonych kar jednostkowych, zaś od ww. daty zwiększył się o miesiąc (por. art. 37 k.k.). Jeśli chodzi o czyn ciągły, to obecnie jego realizacja skutkuje nadzwyczajnym obostrzeniem sankcji penalnej (art. 57b k.k.). Wcześniej takiej instytucji w tym przypadku nie było. Chociaż ta druga sytuacja nie miałaby odzwierciedlenia w podstawie wymiaru kary (por. art. 57§1 k.k.), to jednak zbieganie się kilku podstaw nadzwyczajnego obostrzenia kary ma wpływ na wymiar sankcji penalnej („biorąc pod uwagę łącznie zbiegające się podstawy”).

Ustawa względniejsza miała zastosowanie w ramach przypisania wszystkich czynów, gdyż kara za każdy z nich wchodziła w skład kary łącznej, wymierzanej na podstawie art. 86§1 k.k.

Wartość wyłudzonego mienia w ramach czynu z pkt **A. 1.** decydowała o przyjęciu typu kwalifikowanego oszustwa z **art. 294§1 k.k.** (por. art. 115§5 k.k.). Czym innym jest wartość szkody, a czym innym wartość niekorzystnego rozporządzenia mieniem (por. m.in. postan. SN z 29.10.2020 r., V CSK 69/19, LEX nr 3077079). H. N. (1) niekorzystnie rozporządził własnymi pieniędzmi o łącznej wartości 231 100 zł, gdyż sprawca nie miał zamiaru wywiązania się ze swoich deklaracji co do terminów zwrotu poszczególnych pożyczonych kwot, jak i wypłacenia mu ustalonych odsetek. Zakładał - zgodnie z zapewnieniami oskarżonego - że w pewnych, ustalonych odcinkach czasowych osiągnie wymierny zysk, a nie odzyskał nawet przekazanego kapitału o wartości 112 200 zł.

W przypadku skazania m.in. za oszustwo dotyczące mienia znacznej wartości, w podstawie prawnej wymiaru kary umieszcza się wyłącznie przepis art. 294§1 k.k., tj. bez nawiązywania do art. 286§1 k.k. (zob. też wyrok SA w Katowicach z dnia 3.02.2011 r., II AKa 457/10).

4. KARY, ŚRODKI KARNE, PRZEPADEK, ŚRODKI KOMPENSACYJNE I ŚRODKI ZWIĄZANE Z PODDANIEM SPRAWCY PRÓBIE

Punkt A . 1 . i A . 2 . - 32 . wyroku, kary jednostkowe .

Kształtując wymiar kar jednostkowych sąd dostosował je do stopnia społecznej szkodliwości przestępstw w taki sposób, aby nie przekraczały poziomu zawinienia oskarżonego, celów resocjalizacyjnych oraz mając na uwadze ich społeczny odbiór. Uwzględnione zostały m.in.:

- rozmiary wyrządzonych szkód, a także częściowe ich naprawienie w niektórych przypadkach, choć podjęcie tego rodzaju działań było przede wszystkim efektem zachowania pokrzywdzonych (ponaglenia, monity, „naciski”, wszczęcie egzekucji i związana z tym chęć zwolnienia mieszkania spod zajęcia itp.),

- sposób realizacji czynów w sposób metodyczny i wyrachowany – w większości przypadków pokrzywdzeni byli nakłanianymi do udzielania kolejnych pożyczek lub zwiększenia kwoty przekazywanej sprawcy.

Czynów dokonano z niskich pobudek, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej. Ponadto przestępcze profity stanowiły w przypadku Ł. B. (1) stałe źródło dochodu w rozumieniu art. 65§1 k.k. Postępowanie oskarżonego w latach 2017-2019 świadczy o określonym, ukształtowanym u niego systemie społecznych przekonań i postaw (co podlega ocenie także w ramach przesłanki „właściwości i warunków osobistych sprawy”). Pomimo zdobytego wykształcenia, doświadczenia i umiejętności pozwalających mu na legalne zarobkowanie, wybrał realizację nierzetelnych czynności, prowadzących do wprowadzenia innych podmiotów w błąd i pozyskania „ich kosztem” korzyści materialnych.

Premedytacja jest najmocniej potępianą formą umyślności, bo sprawca tak działający nie tylko jest w pełni świadomy każdego z elementów czynu, ale uwzględnia każdy z nich w planowaniu, obejmuje świadomością wszelkie uwarunkowania i konsekwencje, by swój cel osiągnąć i uniknąć wykrycia. Przeżywanie tego przez czas odpowiednio długi wskazuje na napięcie złej woli. Cykliczność działania sprawcy dowodzi stałości złych zamiarów, braku refleksji

występującej u każdego człowieka, zatem pewnej trwałości odrzucania prawa, a długotrwałość i powtarzalność tego stanu unaocznia, że utrwalił się on w świadomości Ł. B. (1).

Każdy oszukany pożyczkodawca, niezależnie od statusu zawodowo-społecznego, jak i treści umowy (chodzi o wysokość odsetek), zasługuje na ochronę prawną. Treść kontraktów w żadnym razie nie może usprawiedliwiać działalności sprawcy. To on przecież w głównej mierze miał wpływ na ich kształt, on proponował i akceptował warunki umów.

Zapewnienie bezpieczeństwa w relacjach majątkowych wymaga odpowiedniej polityki karnej w przypadku czynów dotyczących wyłudzenia mienia. Jest ona ważnym elementem efektywnego zapobiegania i zwalczania tego rodzaju przestępczości. Jednym ze składników działań prewencyjnych, tj. na etapie procesu karnego, jest wymierzenie odpowiedniej do bezprawnych zachowań, słusznej i sprawiedliwej kary. Kary, która wśród osób zapoznających się z treścią wyroku wzbudzi przekonanie, że dane dobro prawne jest należycie chronione, a za jego naruszenie grozi adekwatna sankcja. Te zaś, które mają podobne predyspozycje co oskarżony, powstrzyma przed podejmowaniem analogicznych działań. „Kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa”, o jakim mowa w nakazie z art. 53§1 k.k., polega z jednej strony na afirmacji pewnych wartości, zaś z drugiej ma pełnić też funkcję „odstraszającą”. Rozstrzygnięcie penalne spełnia ww. warunki.

Ł. B. (1) nie był zdolny do krytycznego spojrzenia na podjęte w latach 2017-2019 działania. Nie dał powodów do uznania, że odczuwa wyrzuty sumienia.

Z analizy zapisów jego korespondencji elektronicznej z pokrzywdzonymi, ich zeznań oraz treści depozycji oskarżonego, wyłania się obraz sprawcy manipulującego ludźmi, gotowego przekazać im jakiegokolwiek fikcyjne dane i informacje (fikcyjne opisy swojego statusu materialnego, potwierdzenia rzekomych przelewów, problemy rodzinno-zdrowotne, zawnione działania banków itp.), aby tylko osiągnąć zamierzony cel. Sąd - w tym poprzez bezpośredni kontakt na rozprawie - ocenia go jako osobę egocentryczną, nieodpowiedzialną, bez poczucia wstydu i poszanowania wierzycieli, nastawioną w kontaktach z innymi ludźmi na czerpanie korzyści, której zachowania są niewspółmierne do obowiązujących norm społeczno-prawnych. Zwrócić należy uwagę na to, że nie wychowywał się w rodzinie dysfunkcyjnej, lecz w takiej, w której łatwo było mu przyswoić właściwe wzorce postępowania. Zdobyte umiejętności i wiedzę wykorzystał jednak, aby oszukać innych.

W toku procesu sprawca nie dał powodów do uznania, że żałuje tego co zrobił, nie okazał chociażby minimum skruchy. Nie przeprosił pokrzywdzonych i nie było go stać nawet na to, aby przyjść do sądu, spojrzeć im w twarz i wyjaśnić dlaczego nie oddał „pożyczony” (tj. wyłudzonych) pieniędzy. Gdyby nie miał nieuczciwych zamiarów, to nie powinien mieć z tym problemów. Zachował się wręcz odwrotnie: z treści wiadomości elektronicznych wysyłanych do ponaglających go wierzycieli wynika, że zarzucał im próbę nieetycznego, lichwiarskiego, nieuczciwego wzbogacenia się jego kosztem, z uwagi na zawyżone odsetki – których zresztą nikomu nie zapłacił. Pisał też o potrzebie kontaktu z prawnikiem, a niektórych pouczał, że to oni mogą mieć kłopoty ze strony organów ścigania (np. k.233v, 436, 467, 1121-1123: taka wiadomość wysłana była do wielu osób). Jednak ani wtedy, ani w toku postępowania karnego nie wyjaśnił na czym ewentualnie miałyby polegać m.in. czerpanie korzyści ze słabszej pozycji finansowej dłużnika (tzw. „wyzyskanie przymusowego położenia” w rozumieniu art. 304 k.k. w brzmieniu obowiązującym m.in. w latach 2017-2019, zmiana tego przepisu i wprowadzenie nowych typów lichwy w §2 i §3 nastąpiło z dniem 30.05.2020 r.) i jakie okoliczności świadczą o tym, że pokrzywdzeni w datach zawierania kontraktów wiedzieli jaka jest jego sytuacja materialno-finansowo-dochodowa.

Ponadto żaden z wierzycieli nie żądał od oskarżonego odsetek właśnie w takiej wysokości – to on proponował, negocjował i ustalał warunki umowy (zob. np. k.232v-233). Podsądny dodatkowo twierdził, że pieniądze przeznaczy na inwestycje w nieruchomości, czym zajmował się zawodowo, w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. W przedstawianych przez niego realiach trudno jest też mówić o „obowiązku świadczenia niewspółmiernego ze świadczeniem wzajemnym”.

Na rozprawie nadal forsował swoją wersję zdarzeń twierdząc, że to nieprzychylnie zachowanie wierzycieli realizujących przecież swoje, przewidziane prawem uprawnienia windykacyjne, spowodowały jego niewypłacalność. Skala i rodzaj

zadłużenia oskarżonego, jak i jego postępowanie w latach 2017-2019, jednoznacznie wskazują, że skutkiem ujawnienia i upublicznienia przestępczej działalności było zapobiegnięcie oszukania kolejnych osób. Zapoznanie się chociażby z tokiem spraw egzekucyjnych nie pozostawia wątpliwości, że Ł. B. (1) od dłuższego czasu był i jest osobą zadłużoną (US, ZUS, banki, wspólnoty mieszkaniowe), niewywiązującą się ze swoich zobowiązań, a spieniężenie zajętego majątku pozwoli jedynie w niewielkiej części zaspokoić niektórych wierzycieli mających status pokrzywdzonych.

Do okoliczności łagodzących zaliczono częściowe naprawienie szkody, w tym w ramach pierwszego z przypisanych przestępstw nastąpiło to w znacznej części. Nie można jednak tych danych przeceniać i nadawać im decydującego znaczenia. Wszystkie wpłaty od sprawcy na rzecz danego pokrzywdzonego poprzedzane były bowiem monitami, prośbami, wezwaniami, z pouczeniem o konsekwencjach faktycznych (upublicznienie niewywiązania się z umowy) i prawnych włącznie. Niektóre następowały wyłącznie po to, aby pozyskać kolejne środki, o większej wartości. Ł. B. (1) płacił przeważnie wówczas, gdy konkretny pożyczkodawca znacznie się mu „naprzykrzał”, był zdeterminowany, aby ujawnić jego nieuczciwe postępowanie, czy też z racji innych okoliczności (znajomość towarzyska, kontakt z członkami rodziny sprawcy itp.) niejako „wymuszał” na oskarżonymi częściowe uregulowanie należności. W początkowej fazie bezprawnych działań płatności realizował niekiedy po to, aby utwierdzić pokrzywdzonego w przekonaniu, że odda cały dług, a następnie pożyczyć jeszcze większą sumę.

Obecnie mieszka on w B. i zarządza firmą (...). Skoro z jej usług korzysta dwóch wierzycieli, to nie jest niczym nadzwyczajnym to, że ich koszt potrącany jest ze stanu zaległości. Pokrzywdzeni mieliby do tego prawo nawet gdyby takiej formie rozliczenia sprzeciwiał się oskarżony (por. art. 498-499 k.c.).

Kary i tak ukształtowano w dolnych granicach zagrożenia ustawowego. Mogły one zostać orzeczone w granicach od roku i miesiąca do 15 lat (art. 65§1 k.k. w zw. z art. 64§2 k.k.) – czyn z pkt **A. 1.** – oraz w pozostałych przypadkach od 7 miesięcy do 12 lat. Jeden rok i 2 miesiące oraz 3 lata i 4 miesiące pozbawienia wolności w realiach tej sprawy nie noszą więc cech „rażącej niewspółmierności”.

Grzywny wzmocnią wychowawczo-prewencyjne oddziaływanie penalne na oskarżonego i będą stanowiły dla niego realną dolegliwość finansową. Są ważne nie tylko z punktu widzenia celów zapobiegawczych i wychowawczych, ale odegrają też istotną rolę z punktu widzenia kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa (prewencja generalna). Ich celem jest też m.in. uświadomienie sprawcy nieopłacalności popełniania tego typu przestępstw. Liczbę stawek dziennych sąd określił mając na uwadze stopień bezprawia zawartego w danym zespole zachowań Ł. B. (1) oraz stopień jego zawinienia.

Nieograniczone z uwagi na wiek i stan zdrowia możliwości zarobkowe i dochodowe i status majątkowy podsądnego decydowały o ukształtowaniu wysokości stawki dziennej na poziomie 100 zł. Z 1 lipca 2015 r. ustawodawca usunął z porządku prawnego normę (tj. art. 58§2 k.k.), która wymierzenie grzywny uzależniała od przekonania, że dochody sprawcy, jego stosunki majątkowe lub możliwości zarobkowe uzasadniają przekonanie, że sprawca karę tę uści lub będzie ją można ściągnąć w drodze egzekucji. Każdy, kto decyduje się zagarnąć cudze mienie i działa w celu osiągnięcia korzyści majątkowej obecnie musi się liczyć z tym, że jego zadłużenie nie stoi na przeszkodzie orzekaniu finansowej sankcji penalnej.

Skazanie w sprawie o sygn. akt XIII K 384/20 uległo zatarciu 18.06.2022 r. (k.3723). Chociaż na datę orzekania figurowało ono w KRK, to wyrok ten z ww. względu nie był brany przez sąd pod uwagę. Oskarżony na przestrzeni roku zrealizował wiele przestępczych działań ocenionych jako 32 przestępstwa. Wymierzono mu kary w ramach dyrektyw z art. 53§1 i §2 k.k. uwzględniając przede wszystkim skalę bezprawnej działalności, jej charakter i skutki oraz aspekty oddziaływania wychowawczego i społecznego. Ktoś, kto popełnia tak dużo przestępstw w warunkach z art. 65§1 k.k. i tak traktowany jest jak multirecydywista, niezależnie od uprzedniej karalności, której uwzględnienie zapewne stanowiłoby jeden z argumentów na uzasadnienie zarzutu z art. 438 pkt 4) k.p.k.

Od 1.07.2015 r. zmiana **art. 91§1 k.k.** umożliwia wymiar kary wg zawartych w nim reguł w sytuacji realizacji czynów w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem przez sprawcę takiej samej sposobności, jeśli podstawa wymiaru kary dla każdego z przestępstw jest identyczna. Jeśli chodzi o krótkie odstępy czasu, to jest to znamie niedookreślone. W orzecznictwie przyjmuje się zazwyczaj, że chodzi o odcinki czasowe nie dłuższe niż 6 miesięcy, choć z uwagi na metodykę działania wyjątkowo dopuszcza się także dłuższe okresy. Rozważając tę problematykę posiłkowo można kierować się regulacją z art. 6§2 k.k.s. („za krótki odstępek czasu uważa się okres do 6 miesięcy”). W przypadku przypisanych czynów ta przesłanka temporalna została spełniona.

Znamie „takiej samej sposobności” oznacza np. wykorzystanie przez sprawcę tej samej powtarzającej się sytuacji czy okazji do popełnienia przestępstwa. Odnosi się ono do okoliczności towarzyszących realizacji poszczególnych zachowań, dotyczących warunków obiektywnych (związanych z czasem, miejscem, sytuacją, cechami pokrzywdzonego), w których dochodzi do ich realizacji (por. też art. 6§2 k.k.s.). Słusznie SA w Katowicach uznał, że taka sama sposobność oznacza nie tylko sposobność tę samą, czyli identyczną lub trwale istniejącą, ale również charakteryzującą się tymi samymi cechami lub właściwościami (por. wyrok z 23.05.2018 r., II AKa 110/18, LEX nr 2555805).

Ocena zachowań (w tym czynów ciągłych) na szkodę poszczególnych pokrzywdzonych pozwala na potraktowanie ich w tych kategoriach. Dlatego wymiar kary co do czynów z pkt **A. 2.-32.** nastąpił z zastosowaniem art. **91§1 k.k.**

Punkt B . wyroku, kary łączne .

Kierując się dyspozycją art. 91§2 k.k., art. 86§1 i §2 k.k. w zw. z art. 4§1 k.k. wymierzono kary łączne 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz 370 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu wysokości jednej stawki na kwotę 100 zł, stosując zasadę częściowej absorpcji. Kształtując je na takim poziomie sąd miał na uwadze:

- „globalny” stopień społecznej szkodliwości przypisanych czynów,
- ich zbieżność temporalną (zrealizowane zostały w ciągu 12 miesięcy),
- tożsamość motywacji oraz łączność przedmiotową w zakresie dóbr prawnych, jakie sprawca naruszył realizując każdy z czynów zabronionych na szkodę różnych pokrzywdzonych,
- cele kary w ramach prewencji indywidualnej i ogólnej.

Realizacja kilkudziesięciu przestępstw w dłuższym odcinku czasowym, w tym czynów ciągłych, świadczy o pewnej konsekwencji działania, przyjęciu aspołecznej postawy życiowej, zupełnym braku wyrzutów sumienia z powodu bezprawnych działań.

Należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego zawartym w wyroku z dnia 28.02.1995 r. (sygn. akt III KR 211/94, publ. w Prok. i Pr. 1995/7-8/2), że dla prawidłowego określenia prewencji indywidualnej nie wystarczy odwołanie się do trybu życia sprawcy i jego warunków rodzinnych. Ocena jego osobowości – w tym m.in. jego charakteru, zdolności do samooceny, sumienia, postawy wobec wartości społecznych – stanowiącej kryterium orzekania kary w ramach właśnie tej dyrektywy, winna uwzględniać także społeczną szkodliwość popełnionych czynów. Ta zaś, mając na uwadze m.in. wysokość szkody, którą oskarżony spowodował, premedytację i determinację w realizacji bezprawnych działań, była znaczna.

Przy wyrokowaniu w zakresie kary łącznej nie można pomijać też tzw. ogólnoustrojowych zasad odnoszących się do sądowego wymiaru kary, a w szczególności zasady sprawiedliwości społecznej i zasady równości wobec prawa. Pierwsza z nich oznacza konieczność rozważenia nie tylko osobowości sprawcy, jego własnych warunków i sytuacji rodzinnej, ale także rodzaju popełnionych przestępstw, ich okoliczności, skutków i rozmiaru zawinienia. Przestrzeganie drugiej wymaga stosowania podobnych sankcji karnych wobec osób, które dopuściły się czynów o tożsamym ciężarze gatunkowym.

Wzgląd na społeczne oddziaływanie kary jako jeden z jej celów podyktowany jest potrzebą przekonania społeczeństwa o nieuchronności kary za naruszenie dóbr prawem chronionych i nieopłacalności zamachów na te dobra, wzmożenia poczucia odpowiedzialności, ugruntowania poszanowania prawa i wyrobienia właściwego poczucia sprawiedliwości oraz poczucia bezpieczeństwa. Ma to szczególne znaczenie także w przypadku przestępstw finansowych, w tym wyrządzających znaczne szkody. Te kryteria spełniają wymierzone kary łączne.

Osoby wykształcone, inteligentne, działające z rozeznaniami i celowo realizujące bezprawne plany, powinny ponosić surowszą odpowiedzialność od sprawców przypadkowych, działających impulsywnie, z zamiarem nagłym, ze swoistymi predyspozycjami osobowościowo-środowiskowymi do naruszania porządku prawnego. Oskarżony miał możliwość uczciwego zarobkowania chociażby w firmie rodziców, czy też na rynku wynajmu mieszkań. Świadomie jednak wszedł na drogę przestępstwa.

Czas, jaki upłynął pomiędzy realizacją przestępstw, a wyrokowaniem, nie może premiować oskarżonego. Postępowanie przygotowawcze trwało co prawda od marca 2019 r. (k.96), ale spowodowano to było wielością czynności sprawczych w ramach zarzucanych czynów i koniecznością żmudnego wyjaśniania ich okoliczności. Społecznie pożądanym jest, aby każdy, kto w taki sposób popełnia przestępstwa, był świadomy, że niezależnie od terminu sądowego rozstrzygnięcia spotka go zasłużona kara.

Sankcja izolacyjna jest proporcjonalna do stopnia demoralizacji podsądnego i przez to stwarza realną możliwość skutecznego oddziaływania wychowawczego w warunkach izolacyjnych. Jeśli pobyt w zakładzie karnym nie wpłynie na niego w kierunku kształtowania społecznie pożądanym postaw, to być może obawa przed ponowną izolacją skłoni do przestrzegania norm porządku prawnego w przyszłości.

Jeśli oskarżony nie ureguluje grzywny dobrowolnie, to istnieje możliwość wykonania jej w formie zastępczej (także przy zastosowaniu dyspozycji art. 52 k.k.w.).

Punkt C. wyroku, środki kompensacyjne .

Artykuł 46§1 k.k. stanowił podstawę orzeczenia, z uwagi na wnioski pokrzywdzonych i prokuratora (P. J.), obligatoryjnych środków karnych w postaci obowiązku naprawienia szkody (środek karny dotyczy konkretnego czynu i w związku z nim został orzeczony). Rozstrzygając w trybie tej regulacji należy stosować przepisy prawa cywilnego. Pokrzywdzonemu należą się więc także odsetki za zwłokę (art. 481§1 k.c.), jeśli takich się domaga.

Zakres punktu C. wyroku determinowały ustalenia dotyczące:

1) treści złożonych wniosków (zob. k.159, 338, 440, 452, 474, 493, 618v, 623, 646, 675, 708, 1714, 1759, 1994, 3763, 3873, 4098v, 4099v, 4183). Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie (art. 321§1 k.p.c.). Jeśli więc dany podmiot nie domagał się odsetek, a jedynie zwrotu „kapitału” (kwoty pożyczki), to nie były one zasądzone.

2) Rozmiaru naprawienia szkody na datę orzekania. I tak oskarżony zwrócił:

- M. B. 16.11.2018 r. 2000 zł (k.85, wniosek k.338 i k.3862),

- D. P. 20.12.2018 r. 5000 zł (k.27 i 458v, wniosek k.452),

- G. K. (1) 25 i 26.12.2018 r. łącznie 5000 zł (k.528 i 535, wniosek k.618v),

- A. J. (1) 28.07.2018 r. 1000 zł + 25.09.2018 r. 800 zł + 10.05.2019 r. 250 zł, tj. 2050 zł z wyłudzonych 25 000 zł (k.708, 732, 1214, 4042v, wniosek k.708) oraz 2880 zł w postaci świadczonych usług (k.4043). Pokrzywdzony miał prawo, po ustaleniu 7.11.2018 r. zobowiązania na poziomie 26 000 zł, do odliczania kolejnych należności od tej kwoty, która obejmowała także odsetki (zob. k.4043

i art. 451§1 k.c.). Dlatego na datę wyrokowania zaległość kapitałowa wynosiła 22 870 zł (26 000 – 2880 – 250),

- S. P. w listopadzie 2019 r. 500 zł (k.1714, wniosek k.1714) oraz dwie usługi warsztatowe o łącznej wartości 200 zł (k.3942),

- H. N. (1) w okresie od 6.09.2017 r. do 9.06.2020 r. łącznie 118 900 zł (wniosek k.3763, oprócz wpłat z k.2632v były jeszcze przelewy na łącznie 5700 zł: k.1547, 1571, 1563 i 2674).

Wprawdzie oskarżony przelał na rzecz F. T. 17.12.2018 r. 5000 zł (k.1374 i 3940), ale pokrzywdzony miał prawo zaliczyć je na poczet długu najdawniej wymagalnego (art. 451§3 k.c.). Skoro ugoda nie obejmowała kwoty trzeciej pożyczki (k.1764 i 3940) - najprawdopodobniej z uwagi na brak jej potwierdzenia na piśmie (k.1764: „które to umowę ugody oraz umowy pożyczek okazał”) - to wniosek z art. 46§1 k.k. był skuteczny co do 12 000 zł.

3) Dysponowania przez pokrzywdzonego prawomocnym orzeczeniem sądu wydanym w odrębnym postępowaniu, w związku z którym możliwa jest przymusowa windykacja należności wynikającej z danego przypisanego czynu (art. 415§1 zdanie drugie k.p.k.). Takie rozstrzygnięcia sądowe wydano w postępowaniu cywilnym w przypadku:

- R. P. (wniosek k.169, nakaz zapłaty k.1977),

- M. N. (1) (wniosek k.200, nakaz zapłaty k.3297),

- A. D. (wniosek k.359, nakaz zapłaty k.4105 i k.3233 i nast.),

- K. P. (1) (wniosek k.1469v, nakaz zapłaty k.3861),

- G. D. (wniosek k.1481, nakaz zapłaty k.1494),

- T. Z. (1) (wniosek k.1609 i 3759, nakaz zapłaty k.3194-3195),

- F. T. (wniosek k.1759 i 3802; pokrzywdzony posiada tytuł wykonawczy co do wyłudzonych 76 500 zł, w postaci klauzuli (postanowienie sądu) na ugodzie mającej formę aktu notarialnego (k.1763), zwrot „o roszczeniu tym prawomocnie orzeczono” oznacza każdą formę sądowego procedowania zakończoną wydaniem orzeczenia; takim zaś jest także postanowienie sądu o nadaniu klauzuli wykonalności, w przedmiocie której postępowanie toczyło się z udziałem dłużnika; ustanowienie tzw. klauzuli antykumulacyjnej miało na celu zapobieganie dublowaniu tytułów wykonawczych, a więc nie dotyczy ona jedynie wyroków, czy też nakazów zapłaty,

- Ł. N. (wniosek k.1732, posiada tytuł wykonawczy k.3964),

- Ł. S. (1) (nakaz zapłaty k.2232),

- Ł. S. (nakaz zapłaty wydany w sprawie o sygn. akt II Nc 5069/19 SR dla Warszawy-Mokotowa, k.794),

- J. O. (1) (nakaz zapłaty z weksla k.4096),

- A. K. (1) (nakaz zapłaty k.1870),

- K. K. (1) (nakaz zapłaty k.2303).

4) Wysokości odsetek i terminu płatności określonego świadczenia w postaci zwrotu wyłudzonych pieniędzy.

Maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie). Jeżeli wysokość odsetek za opóźnienie przekracza wysokość odsetek maksymalnych za opóźnienie, należą się odsetki maksymalne za opóźnienie. Postanowienia umowne nie mogą wyłączać ani ograniczać przepisów o odsetkach maksymalnych za opóźnienie,

także w przypadku dokonania wyboru prawa obcego. W takim przypadku stosuje się przepisy ustawy (por. art. 481§2¹⁻² k.c.). Odsetki ustalone w umowach zawartych z tymi pokrzywdzonymi, którzy domagali się zasądzenia odsetek, przekraczały wysokość ww. odsetek maksymalnych. Ponadto umowy pożyczek, z uwagi na wprowadzenie pokrzywdzonych w błąd, były nieważne (art. 58§1 k.c. w zw. z art. 84§1 i 2 k.c.). Dlatego zasądzono odsetki ustawowe za opóźnienie.

W przypadku występkę polegającego na „zagarnięciu” cudzego mienia (kradzież, wyłudzenie, przywłaszczenie), którego wartość jest znana w dacie popełnienia przestępstwa sprawca (dłużnik) jest w zwłoce od daty popełnienia czynu zabronionego. W tym przypadku termin wymagalności pokrywa się z terminem płatności (od którego należy naliczać odsetki ustawowe – art. 481§1 k.c.), co wynika z istoty i właściwości zobowiązania powstałego z tego typu czynu niedozwolonego (art. 455 k.c.). Już w momencie przekazania pieniędzy (uznanie na rachunku, wręczenie banknotów) sprawca zdawał sobie przecież sprawę, że bezprawnie wchodzi w posiadanie cudzego mienia. Oskarżony był zatem w opóźnieniu od dat przestępczych zachowań (por. uchwałę SN z dnia 22.09.1970 r., III PZP 18/70, publ. w OSNCP 1971, z. 1, poz. 5; wyrok SA w Katowicach z dnia 22.11.2006 r., II AKa 226/06, publ. w KZS 2007/5/87 oraz str. 4 uzasadnienia wyroku SA w Lublinie z dnia 15.04.2004 r., II AKa 74/04, publ. w Prok. i Pr. 2004/10/28). Sąd był jednak związany treścią wniosków (art. 321§1 k.p.c.) i dlatego zasądził odsetki tylko w tych przypadkach, gdy uprawnieni się ich domagali i od dat przez nich wskazanych (zob. np. k.3763).

5. INNE ROZSTRZYGNĘCIA ZAWARTE W WYROKU

6. INNE ZAGADNIENIA

Brak.

7. KOSZTY PROCESU

Punkt D . wyroku .

1.:

O zwrocie na rzecz oskarżycieli posiłkowych kosztów zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 627 k.p.k. w zw. z §11 ust. 1 pkt 2) i ust. 2 pkt 5) oraz §17 pkt 1) i 2) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie.

Jeśli upoważnienie do reprezentacji procesowej zostało cofnięte, to pełnomocnik nie mógł następnie złożyć wniosku o zasądzenie na rzecz mocodawcy zwrotu kosztów.

Rozprawa trwała 9 dni (k.3845, 3880, 3938, 3956, 4039, 4093, 4108, 4179 i 4187). Byli obecni pełnomocnicy reprezentujący oskarżycieli posiłkowych:

- H. N. (1) i B. K. (2) (adw. J. O. (3)) na 7 jej terminach, a więc $600 + 1200 + 6 \times 240 = 3240$ zł,

- P. G. (1), M. C. (1), A. D. (1), M. W. (1), G. K. (1), M. N. (1), A. Z. (1), M. Ł. (1), K. S. (1) i A. J. (1) (adw. M. W. (3)) na 9 jej terminach, a więc $600 + 1200 + 8 \times 240 = 3720$ zł,

- D. Z. (1) (adw. Ł. S. (4)) na 4 jej terminach, a więc $600 + 1200 \text{ zł} + 3 \times 240 \text{ zł} = 2520$ zł.

Skoro stawka może być przyznana za „obronę przed sądem”, to jej podwyższenie o 20% dotyczy tych terminów rozprawy, na których obecny był dany pełnomocnik.

Pozostali oskarżyciele, jak też ich pełnomocnicy, uprawnieniu do sformułowania wniosków o przyznanie kosztów procesu, takich oświadczeń woli do daty wyrokowania nie złożyli.

2.:

Wszystkie wartościowe składniki majątku Ł. B. (1) są obecnie zajęte w toku toczących się przeciwko niemu postępowań egzekucyjnych. Jego długi znacznie przewyższają ich wartość, a zasądzone w wielu postępowaniach cywilnych odsetki za zwłokę z każdym dniem generują wyższą zaległość finansową. Według oświadczenia złożonego przed sądem oskarżony obecnie pozostaje na utrzymaniu matki.

Brak jest więc mienia, z którego Skarb Państwa mógłby skutecznie windykować należność finansową w postaci kosztów, tym bardziej, że znalazłaby się ona w dalszej kategorii niż świadczenie zasądzone na rzecz oskarżycieli posiłkowych (por. też art. 1025§1 k.p.c., art. 641 k.p.k. i art. 25§3 k.k.w.). Oczywiście mienia „ujawnionego”, gdyż istnieje możliwość, że sprawca wyłudzone środki lub ich część nadal posiada i pozostają one w jego dyspozycji (por. np. k.3964 oraz k.3961v: „przeznaczył je na kryptowaluty”). Nie wiadomo bowiem co się stało z pieniędzmi przekazanymi mu przez pokrzywdzonych. Na pewno nie wydał ich na inwestycje, o których realizacji ich zapewniał.

Zachodzą więc przesłanki z art. 624§1 k.p.k. i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych warunkujące zwolnienie oskarżonego od kosztów sądowych.

8. PODPIS